



PRZEDSIĘBIORSTWO przyszłości

Kwartalnik Uczelni Techniczno-Handlowej im. Heleny Chodkowskiej

Numer 2(27) kwiecień 2016, Rok wyd. VIII

ISSN: 2080-8461



Tytuł czasopisma w języku angielskim:

Enterprise of the Future

Wszystkie artykuły zamieszczane w kwartalniku są recenzowane.

All articles published in the periodical are subject to reviews.

Zgodnie z Komunikatem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 18 grudnia 2015 r. w sprawie wykazu czasopism naukowych wraz z liczbą punktów przyznawanych za publikację w tych czasopismach „Przedsiębiorstwo Przyszłości” uzyskało 7 pkt.

W procesie ewaluacji ICI Journals Master List 2014 czasopismo uzyskało wskaźnik ICV (Index Copernicus Value) w wysokości 32,37 pkt (wartość znormalizowana wskaźnika ICV wynosi 3,56 pkt).

© by Uczelnia Techniczno-Handlowa im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie

ISSN 2080-8461

Projekt okładki

Krzysztof Waloszczyk

Adres wydawcy

Uczelnia Techniczno-Handlowa im. Heleny Chodkowskiej

ul. Jagiellońska 82F, 03-301 Warszawa

tel.: 22 539 19 44, fax: 22 539 19 51

e-mail: wydawnictwo@uth.edu.pl

www.uth.edu.pl

Sprzedaż bieżących i archiwalnych numerów kwartalnika, prenumerata

Wydawnictwo Uczelni Techniczno-Handlowej im. Heleny Chodkowskiej

Al. Jerozolimskie 200, 02-486 Warszawa

tel.: 22 539 19 44

e-mail: wydawnictwo@uth.edu.pl

Opracowanie redakcyjne

Krzysztof Krauss, Joanna Paszkowska

Tłumaczenie i weryfikacja tekstów anglojęzycznych

Marcin Lech

Druk

Fabryka Druku Sp. z o.o.

ul. Zgrupowania AK „Kampinos” 6, 01-943 Warszawa

www.fabrykadruku.pl

REDAKTOR NACZELNY

Jerzy Telep

Uczelnia Techniczno-Handlowa im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO

Andrzej Wilk

Uczelnia Techniczno-Handlowa im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie

SEKRETARZ REDAKCJI

Joanna Paszkowska

KOMITET REDAKCYJNY

Tomasz Ambroziak (Politechnika Warszawska)

Stanisław Borkowski (Politechnika Częstochowska)

Marian Cieślarczyk (Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach)

Zbigniew Czajkiewicz (University of Houston)

Wiesław Czyżowicz (Szkoła Główna Handlowa w Warszawie)

Nail F. Gazizullin (Petersburski Uniwersytet Państwowy)

Janusz Gołębiowski (Uczelnia Techniczno-Handlowa im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie)

Ryszard Grosset (Uczelnia Techniczno-Handlowa im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie)

Wiesław M. Grudzewski (członek-korespondent PAN)

Tadeusz Jemioło (Uczelnia Techniczno-Handlowa im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie)

Waldemar Karwowski (University of Central Florida)

Jan Klimek (Szkoła Główna Handlowa w Warszawie)

Alicja Kornasiewicz (menedżer – bankowiec)

Alberto Lozano (Uniwersytet Szczeciński)

Barbara Mazur (Politechnika Białostocka)

Joanna Moczydłowska (Politechnika Białostocka)

Władysław Miś (Uczelnia Techniczno-Handlowa im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie)

Hoang Tien Nguyen (Nguyen Tat Thanh University in HCM City, Vietnam)

Iwona Przychocka (Uczelnia Techniczno-Handlowa im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie)

Agnieszka Sitko-Lutek (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie)

Stanisław Skrzypek (Uczelnia Techniczno-Handlowa im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie)

Aleksandr A. Stepanov (Moskiewska Państwowa Akademia Administracji Biznesowej)

Zbigniew Ścibiorek (Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych im. gen. T. Kościuszki we Wrocławiu)

Stanisław Tkaczyk (Politechnika Warszawska)

Elżbieta Weiss (Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Warszawie)

Andrzej Wilk (Uczelnia Techniczno-Handlowa im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie)

Andrey Zagorski (Moskiewski Państwowy Instytut Stosunków Międzynarodowych, Rosja)

Jacek Zieliński (Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach)

SPIS TREŚCI

OD REDAKCJI Jerzy Telep	7
Stosunki międzynarodowe WYBRANE STRATEGICZNE ASPEKTY KONFLIKTU NA WSCHODNIEJ UKRAINIE Anna Ciosek, Agnieszka Orłowska.....	9
Bezpieczeństwo – dylematy, doświadczenia, propozycje NATO GWARANTEM BEZPIECZEŃSTWA POLSKI Stanisław Krysiński.....	16
OD ZARANIA OSIADŁEGO TRYBU ŻYCIA Aleksander Wolski.....	25
BEZPIECZEŃSTWO KULTUROWE W WARUNKACH GLOBALIZACJI PROCESÓW SPOŁECZNYCH Tadeusz Jemioło.....	42
Kształcenie i doskonalenie kadr CYWILIZACYJNE DETERMINANTY I ZAGROŻENIA KAPITAŁU LUDZKIEGO Władysław Miś.....	55
Ekonomia i zarządzanie RYNEK USŁUG FINANSOWYCH W KRAJACH UNIJNYCH W OPINII KONSUMENTÓW Róża Milic-Czeriak.....	67
PROFESSIONAL RISKS IN REAL ESTATE VALUATION IN COMMERCIAL BANKS (artykuł w języku angielskim) Minh Ngoc Nguyen, Hoang Tien Nguyen.....	79
NOWE CECHY I FORMY PRZEDSIĘBIORSTW PRZYSZŁOŚCI Andrzej Wilk.....	91
Omówienia i recenzje TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY, Janusz Neider Tomasz Telep.....	99
Studenckie forum IRA W OCENIE IRLANDCZYKÓW Bartosz Rytel, Damian Rytel.....	103
Kronika wydarzeń MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA NAUKOWA „WSPÓŁCZESNE PROBLEMY ZARZĄDZANIA I BEZPIECZEŃSTWA” Justyna Żylińska.....	111
Streszczenia artykułów	113
Summaries of Articles	117

CONTENTS

FROM THE EDITORS	
Jerzy Telep	7
International Relations	
SELECTED STRATEGIC ASPECTS OF THE CONFLICT IN EASTERN UKRAINE	
Anna Ciosek, Agnieszka Orłowska.....	9
Safety – Dilemmas, Experience, Proposals	
NATO AS THE GUARANTOR OF POLAND’S SECURITY	
Stanisław Krysiński.....	16
SETTLED WAY OF LIFE	
Aleksander Wolski.....	25
CULTURAL SECURITY IN THE CONDITIONS OF SOCIAL PROCESSES	
GLOBALIZATION	
Tadeusz Jemiolo.....	42
Educating Human Resources	
CIVILIZATIONAL DETERMINANTS AND THREATS OF HUMAN CAPITAL	
Władysław Miś.....	55
Economy and Management	
FINANCIAL SERVICES MARKET IN THE UE STATES – CONSUMERS’ PERSPECTIVE	
Róża Milic-Czerniak.....	67
PROFESSIONAL RISKS IN REAL ESTATE VALUATION IN COMMERCIAL BANKS (the article in English)	
Minh Ngoc Nguyen, Hoang Tien Nguyen.....	79
NEW FEATURES AND FORMS OF FUTURE ENTERPRISES	
Andrzej Wilk.....	91
Reviews	
INTERNATIONAL TRANSPORT, Janusz Neider	
Tomasz Telep.....	99
Student Forum	
IRA IN IRISHMEN’S OPINION	
Bartosz Rytel, Damian Rytel.....	103
Chronicle of events	
INTERNATIONAL SCIENTIFIC CONFERENCE “CONTEMPORARY PROBLEMS OF MANAGEMENT AND SECURITY”	
Justyna Żylińska.....	111
Summaries in Polish	113
Summaries in English	117

OD REDAKCJI

Przekazujemy Państwu kolejny numer „Przedsiębiorstwa Przyszłości”. Jego treść jest podzielona według działów odpowiadających kierunkom kształcenia na Uczelni Techniczno-Handlowej. W dziale „Stosunki międzynarodowe” publikujemy artykuł Anny Ciosek i Agnieszki Orłowskiej, które omawiają polityczne i gospodarcze problemy konfliktu na Ukrainie, wiążąc je z odradzającymi się wielkomocarstwowymi aspiracjami Rosji i postawą tego państwa wobec najistotniejszych problemów bezpieczeństwa w skali regionalnej i globalnej. W rubryce „Bezpieczeństwo – dylematy, doświadczenia, propozycje” prezentujemy aż trzy artykuły. Stanisław Krysiński przedstawia kluczowe problemy funkcjonowania NATO, łącząc je z bezpieczeństwem Polski. Aleksander Wolski zwraca uwagę na zagadnienia kształtowania poczucia bezpieczeństwa w społecznościach lokalnych. Z kolei w artykule Tadeusza Jemioły zawarta została analiza czynników składających się na bezpieczeństwo kulturowe. Temat niezwykle istotny, a jednocześnie rzadko podejmowany przez specjalistów zajmujących się bezpieczeństwem. Kwestie bezpieczeństwa kulturowego autor omawia na tle procesów globalizacyjnych, wskazując na ich niebezpieczny kierunek zagrażający tożsamości narodów.

W dziale „Kształcenie i doskonalenie kadr” prezentujemy artykuł profesora UTH – Władysława Misia, wskazujący na potrzeby edukacyjne odpowiadające kształtowaniu społeczeństwa informacyjnego. Na podstawie analizy sytuacji w szkolnictwie wyższym w Polsce autor formułuje wnioski dotyczące zmian w procesie kształcenia na tym poziomie, zwracając szczególną uwagę na przygotowanie kadry dydaktycznej do wykorzystywania metod i technik informatycznych w tym procesie.

W części poświęconej ekonomii i zarządzaniu prezentujemy trzy artykuły: autorów naszej Uczelni oraz pracowników naukowych z Wietnamu. Róża Milic-Czerniak omawia funkcjonowanie rynku usług finansowych w krajach Unii Europejskiej i na tym tle dokonuje oceny tego rynku w Polsce. Autorka z powodzeniem wykorzystuje wyniki badań przeprowadzonych w 2013 roku w krajach UE i publikowanych w „Monitoring Consumer Markets in the European Union”. Z kolei Minh Ngoc Nguyen i Hoang Tien Nguyen oceniają ryzyko wietnamskich banków komercyjnych w wycenie nieruchomości. Autorzy wskazują na błędy w tej wycenie na podstawie przeprowadzonych

badania, omawiają podstawy prawne i zasady etyczne tej działalności oraz funkcjonowanie rynku nieruchomości. Podstawowe kierunki zmian działalności przedsiębiorstw, dążenie do osiągnięcia przez nie poziomu organizacji inteligentnej stały się tematem artykułu Andrzeja Wilka. Autor identyfikuje podstawowe cechy przedsiębiorstwa przyszłości i podaje przykłady rozwoju wybranej organizacji zmierzającej do poziomu organizacji inteligentnej.

W bieżącym numerze kwartalnika zamieszczamy też omówienie książki Janusza Neidera: *Transport międzynarodowy*. Autor recenzji, Tomasz Telep, charakteryzuje zawartość treści poszczególnych rozdziałów, wskazując na dużą wartość merytoryczną i sposób prezentacji zagadnień transportowych.

W „Studenckim forum” prezentujemy drugą część artykułu Bartosza Rytla i Damiana Rytla. Omówiono w nim problemy terroryzmu w Republice Irlandii. W tej części artykułu autorzy prezentują, na podstawie własnych badań ankietowych, stosunek społeczeństwa irlandzkiego do działającej na terytorium Irlandii organizacji terrorystycznej IRA.

W ostatnim okresie obserwujemy wyjątkową dynamikę zjawisk, które tematycznie mieszczą się w obszarach zainteresowań „Przedsiębiorstwa Przyszłości”, szczególnie dotyczących środowiska bezpieczeństwa międzynarodowego i ekonomicznego oraz warunków kształtowania społeczeństwa informacyjnego. Chcąc stworzyć na łamach naszego czasopisma forum wymiany wiedzy i poglądów na aktualnie najpilniejsze tematy, zachęcamy do zgłaszania zespołowi redakcyjnemu swoich propozycji dotyczących kierunków tematycznych kolejnych numerów oraz podejmowania opracowania zagadnień z tych obszarów w postaci artykułów.

Jerzy Telep
Redaktor naczelny

Anna Ciosek, Agnieszka Orłowska

WYBRANE STRATEGICZNE ASPEKTY KONFLIKTU NA WSCHODNIEJ UKRAINIE

W publicznych opisach konfliktu między Rosją a Ukrainą, a szerzej – między Unią Europejską i Stanami Zjednoczonymi a Rosją, jako jego źródło podaje się często subiektywne przyczyny: wrodzone, tradycyjne tendencje imperialne Rosji i odpowiadające temu cechy jej przywódcy (z jednej strony) oraz przepełnione pychą przekonanie Zachodu o bezalternatywności i uniwersalności własnego modelu organizacji społeczeństwa i państwa oraz narzucanie go innym (z drugiej strony)¹. Choć nie można lekceważyć takich przyczyn, ważniejsza jest gra interesów politycznych i gospodarczych głównych uczestników tego konfliktu: Rosji, USA i Unii Europejskiej. Nie bez znaczenia, co oczywiste, jest sytuacja na samej Ukrainie i jej interesy.

Odmienne cele

Celem strategicznym Rosji jest wdrożenie innego niż obecny, oparty na surowcach, modelu wzrostu gospodarczego i uczynienie rosyjskiej gospodarki nowoczesną, wydajną i konkurencyjną². Dla osiągnięcia tego celu Rosja chce uzyskać lepsze warunki zewnętrzne, dobijając się o korzystniejszy dla siebie porządek światowy i dostęp do zasobów. Dotychczasowy wzrost uzyskiwała ona dzięki wysokim światowym cenom surowców energetycznych, a nie poprawie wydajności i unowocześnieniu produkcji materialnej czy zarządzania. Od kilkunastu lat Rosja cierpi na znaną w świecie „holenderską chorobę”³. Ponad połowa jej dochodów budżetowych bowiem pochodzi z eksportu paliw.

¹ Obfita jest literatura i publicystyka analizująca osobowość Władimira Putina ze wskazaniem na kluczową rolę cech jego charakteru wpływających na podejmowanie i treść strategicznych decyzji.

² Zob. szerzej doroczne orędzie W. Putina do obu izb rosyjskiego parlamentu wygłoszone 4 grudnia 2014 roku (oficjalna strona prezydenta: kremlin.ru).

³ Oznacza ona regres gospodarczy wynikający z odkrycia i eksploatacji surowców, szczególnie energetycznych. Łatwe do pozyskania środki finansowe z surowców powodują rezygnację z rozwoju innych dziedzin gospodarki, co powoduje ich regres i perturbacje rozwoju. Nazwa zjawiska pochodzi od przypadku Holandii, gdzie w latach 60. XX wieku odkryto duże złoża gazu ziemnego, co przyniosło w dalekosiężnym efekcie zjawiska kryzysowe.

Natomiast fundamentalnym celem Stanów Zjednoczonych jest utrzymanie przywództwa w świecie. Tę czołową pozycję daje im nie tylko potęga militarna, ale również system polityczny uruchamiający siły twórcze obywateli i sprawne tymi siłami zarządzanie. Oczywiście przywództwo ułatwia USA dostęp do różnorodnych światowych zasobów niezbędnych do rozwoju własnego. Nic więc dziwnego, że Amerykanie tym przywództwem nie chcą się z nikim dzielić i z niechęcią podchodzą do prób tworzenia zintegrowanych struktur, które mogłyby podważyć pozycję Stanów Zjednoczonych.

Unia Europejska, struktura młoda i nowatorska, gromadzi państwa, które do tej pory dominowały cywilizacyjnie i gospodarczo we współczesnym świecie. Osiągnęła ona poziom zaspokojenia ludzkich potrzeb, materialnych i kulturowych, który jest trudny do utrzymania bez nowego, silnego impulsu rozwojowego. Jej celem strategicznym jest utrzymanie tego poziomu i znalezienie sposobu dalszego wzrostu. Terytorialne rozszerzenie Unii takim sposobem się nie stało. Unia stanęła przed problemem sprawniejszego zarządzania. Narasta jednak opór państw członkowskich przed przekazaniem swych dotychczasowych prerogatyw pod wspólny zarząd. Bez tego zaś Unia wspomnianego impulsu nie wygeneruje. Widać to wyraziście choćby w szybkości i skuteczności podejmowania decyzji w USA i Rosji oraz w strukturach europejskich. Godzenie interesów 28 państw jest czynnością szlachetną, ale mało wydajną.

Rosja krajem rozwarstwienia społecznego

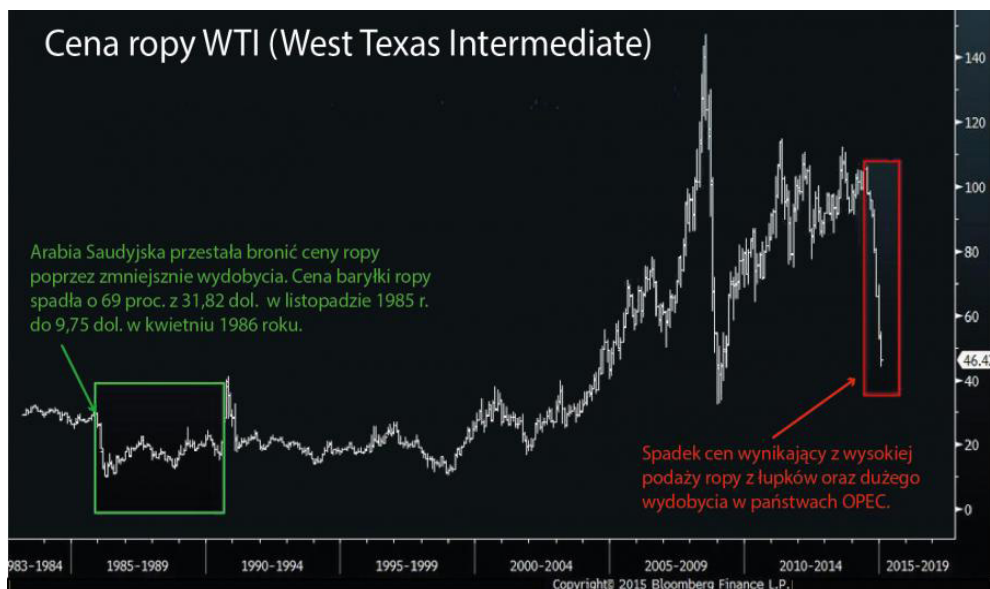
Mimo unijnych kłopotów najsłabszym ogniwem gry interesów w konfliktach ukraińskim i syryjskim jest Rosja. Źródłem takiej sytuacji należy poszukiwać w ostatnich latach istnienia ZSRR. Rozpad tego mocarstwa był zaskoczeniem zarówno dla niego samego, jak i dla świata. Nikt nie był do tego przygotowany ani intelektualnie, ani gospodarczo. Tak jak słynny plan Marshalla był wynikiem kilkuletniej światowej wojny i jej naturalnym skutkiem dla Europy, tak do rozpadu ZSRR doszło raptownie. Nie wiedziano, co zrobić z masą spadkową, jak poukładać oddzielone elementy w nową jakość. Na podorędziu, jako remedium była wówczas jedynie obowiązująca doktryna neoliberalna, stosowana przez światowe instytucje wspomagające finansowo przekształcenia modelowe. Rosja nie miała czasu na zastosowanie ostrożnego modelu chińskiego, stopniowego, najpierw eksperymentalnego wprowadzania zasad rynkowych z jednoczesnym utrzymywaniem silnej władzy politycznej i administracyjnej, ponieważ najpierw raptownie upadł system polityczny, a wraz z nim sposób zarządzania państwem i gospodarką. Jedyną nadzieją była wspomniana koncepcja neoliberalna, sprywatyzowanie gospodarki i demokracja. Po gwałtownych poszukiwaniach modelu (mię-

dzy innymi program 500 dni Jawlińskiego⁴) za prezydentury Borysa Jelcyna zdecydowano się na tak zwany program Gajdara⁵. Zaczęto gwałtownie prywatyzować dotychczas państwowy majątek, powołano instytucje finansowe obsługujące nowy kapitał, zdjęto gorset przepisów regulujących gospodarke. Sprzyjał temu zwiększony wpływ środków do budżetu spowodowany znacznym wzrostem cen na ropę naftową. Był on jednak krótkotrwały. Bolesne załamanie doprowadziło do powszechnego chaosu i drastycznego zubożenia zdecydowanej większości Rosjan. Wdrażanie reform przerwano na etapie, gdy podstawowe gałęzie gospodarki trafiły w ręce wąskiej grupy nowych posiadaczy, wykorzystujących – często w przestępczy sposób – nieszczęśliwie dobrany model prywatyzacji. Władzę polityczną praktycznie przejęli oligarchowie. Dzięki ich wsparciu finansowemu został wybrany na kolejną kadencję Borys Jelcyn. Jego następca, Władimir Putin, zmienił to, wprzął bowiem oligarchów w służbę państwu, co jest znaczącym osiągnięciem zrealizowanym zresztą z pomocą jedynej, nierozbitej przez burzliwe przemiany siły, czyli służb specjalnych. Putin jednak nie zreformował gospodarki i państwa, przystając na niewydajny model kapitalizmu państwowego. Sprzyjała mu koniunktura na rynku paliw. Rosji starczało zarówno na zaspokojenie podstawowych potrzeb socjalnych ludności, jak i na rozbudowę sił zbrojnych. Modernizacja państwa, tak przed laty forsowana, pozostała papierowym hasłem. Ciekawy z punktu wyboru przez Rosję modelu państwa i gospodarki oraz losu reform jest wykres 1.

Nakładając na ten wykres przemiany polityczne w ZSRR i Rosji, można doszukać się przyczyn zarówno upadku ZSRR, krótkiego okresu śmiałych reform Jelcyna i Gajdara, jak i prosperity rządów Putina, a także dramatyizmu dnia dzisiejszego Rosji. Widać też, że Rosjanie nie wyciągnęli właściwych wniosków z kryzysu lat 2008–2009. Nie zdecydowali się na gruntowne reformy państwa ani gospodarki. Na podstawie tego wykresu nie można jednak odpowiedzieć na pytanie, czy przywódcy Rosji zdecydowali się na aneksję Krymu i konflikt na wschodzie Ukrainy, mając na względzie kruchość tendencji wzrostowej cen paliw, i świadomie zaryzykowali, czy też zaskoczyły ich wydarzenia polityczne i z reakcją nie mogli czekać bez względu na możliwe skutki finansowe dla budżetu państwa. Prawdopodobnie zaistniała druga możliwość, gdyż załamanie cen ropy nastąpiło później niż interwencja zbrojna na Krymie.

⁴ Grigorij Jawliński, dziś opozycjonista, w czasie prezydentury Borysa Jelcyna wicepremier. Zrezygnował z tej funkcji, gdy odrzucono jego program dokonania radykalnych reform w ciągu 500 dni. Ostrze antykorupcyjne programu ulica skwitowała stwierdzeniem: „nikt nie wiedział, komu i ile dać”.

⁵ Doradca Borysa Jelcyna, minister finansów i krótko premier. Główny autor tzw. terapii szokowej. Ponieważ uwolnione ceny przyniosły gwałtowne obniżenie poziomu życia, stał się w Rosji skrajnie niepopularny. Opanował jednak katastrofę finansową państwa.



Wykres 1. Kształtowanie się cen ropy naftowej w latach 1983–2015

Źródło: forsal.pl z 15.01.2015 (za Bloomberg Finance L.P.).

Wydaje się, że przywódcy Rosji mają pełną świadomość potrzeby przebudowy fundamentów swego państwa i gospodarki, gdyż jedno i drugie jest niewydajne. Wiele razy dobitnie mówił to Putin. Tym bardziej, że wszyscy analitycy rynku paliw twierdzą, iż niskie ceny paliw utrzymają się tym razem długo. Wynika to z fizycznego wzrostu podaży (łupki) oraz unormowania sytuacji politycznej niektórych głównych producentów (Iran). Nastąpiło drastyczne rozwarstwienie pozycji materialnej społeczeństwa, na dłuższą metę nie do utrzymania. Mimo to Rosja w 2014 roku zajmowała pierwsze miejsce w świecie pod względem narastania zróżnicowania bogactwa społeczeństwa⁶.

Niesprawiedliwy układ stosunków międzynarodowych?

Nie tylko względy gospodarcze, choć najważniejsze, decydują o postawie Rosji w polityce globalnej. W kręgach decyzyjnych tego kraju, jak również w jego opinii publicznej utrwaliło się przekonanie, że świat zachodni wytworzył rażąco niesprawiedliwy układ stosunków międzynarodowych, w którym zyskują kraje bogate, a tracą biedniejsze i słabsze. Nie tylko w Rosji panuje

⁶ J. Davies, R. Lluberias, A. Shorrocks, *Credit Suisse Global Wealth Databook 2014*, http://economics.uwo.ca/people/davies_docs/global-wealth-databook-2014-v2.pdf, s. 33. Interesujące jest, że Polska zajmuje według tych danych pierwsze miejsce w zmniejszaniu rozwarstwienia zamożności społeczeństwa.

takie przekonanie. Rozszerzenie Unii Europejskiej i NATO bez określenia korzystnego w tym procesie miejsca dla Rosji uznano za działanie uderzające w jej interesy. Plany rozszerzenia wpływów zachodniej Europy zawarte w unijnym programie Partnerstwa Wschodniego przyjęto w Rosji jako rugowanie jej z tradycyjnego, postradzieckiego obszaru interesów. Z niepokojem obserwowano procesy integrujące Unię Europejską i USA (układ Transatlantyczne Partnerstwo w dziedzinie Handlu i Inwestycji – TIIP), z których Rosja była wykluczona. Dlatego zapewne zrodziła się myśl zintegrowania terytorium postradzieckiego i stworzenia bloku, który w pewnym stopniu mógłby swym potencjałem być przeciwwagą dla Zachodu. Kluczową, poza samą Rosją, rolę miała odgrywać Ukraina. Pomarańczową rewolucję i ostatni Majdan potraktowano w Rosji jako próby wyrwania Ukrainy z planowanego bloku. Gdy połała się krew, wydarzenia nabrały własnej dynamiki i Rosja zareagowała siłą. Nie można zlekceważyć czynnika emocjonalnego. Sam Putin określał zachowanie Rosji jako dzikiego zwierzęcia zapędzonego w sytuację bez wyjścia – wówczas bestia atakuje.

Dla Rosji więc podtrzymywanie konfliktu na wschodniej Ukrainie to nie zaspokojenie jej ambicji imperialnych (choć ten wątek też ma znaczenie, ale poboczne), a utrzymywanie stanu, którego rozwiązania powinni poszukiwać główni gracze światowej polityki, czyli USA, UE i Rosja. Trzeba dodać, że w rozwiązaniu tym Rosja oczekuje szansy na wzrost i bezpieczeństwo. Zachodni partnerzy nie chcą podejmować takich rozmów, tym bardziej z Rosją, która bezprawnie naruszyła normy prawa międzynarodowego i akceptowane powszechnie dobre obyczaje.

Problem uchodźców w Europie

Pomoc dla Rosji nadeszła z nieoczekiwanej strony. U bram Unii Europejskiej pojawiły się ogromne rzesze uchodźców z terenów objętych wojnami domowymi. Jak z satysfakcją podkreślają krytycy polityki zachodniej – wojnami sprowokowanymi właśnie przez tę politykę. Kluczem do sprawy, w tym do pokonania tzw. Państwa Islamskiego, i umożliwienia powrotu uchodźców do ich ojczyzn, stała się Syria. A tam pozycja Rosji, wspierającej legalne, choć okrutne władze, jest silna również militarnie. Bez jej udziału nie uda się rozplątać niezwykle zawikłanego węzła syryjskiego⁷. Wpływy w tym regionie Rosja ma nie tylko w Syrii. Nie można jednak rozmawiać na ten temat z Rosją obłożoną zachodnimi sankcjami za to, co zrobiła z Ukrainą, i do

⁷ Odsyłamy do licznych ostatnio publikacji na ten temat, gdyż nawet syntetyczny opis złożonej tam sytuacji politycznej i militarnej przekroczyłby ramy artykułu.

tej pory izolowaną przez USA i Unię Europejską. Rozwiązując wraz z Rosją problem główny, a takim jest zabezpieczenie spokojnego życia mieszkańców Unii Europejskiej przez wygaszenie konfliktów i wojen pchających ludzi z objętych nimi rejonów do Europy, bez perspektywy przyjęcia milionów uchodźców, trzeba wpiery bądź równocześnie znaleźć rozwiązanie sprawy Ukrainy. A tej z kolei nie rozstrzygnie się bez spełnienia żądań Rosji. W wymiarze doraźnym będzie to prawdopodobnie spełnienie jej żądań większych praw do samodzielności Donbasu i odłożenie sprawy Krymu do późniejszych rozstrzygnięć, które mogą nigdy nie nastąpić, a także zaspokojenie finansowych potrzeb gasnącej gospodarki Ukrainy. Będzie to jednak tylko bieżące zakonserwowanie istniejącego stanu rzeczy, pozwalające Rosji nadal grać ukraińską kartą w grze o korzystniejsze miejsce dla Rosji w porządku światowym.

Istota konfliktu ukraińskiego

Istotą konfliktu na Ukrainie jest właśnie ów porządek światowy, kwestionowany przez Rosję. Co prawda, prezydent Putin publicznie naigrywa się ze słabnącego jego zdaniem Zachodu i twierdzi, że prawdziwe wartości ludzkie pielęgnuje prawosławna Rosja, zdemoralizowany Zachód zaś na równi stawia dobro i zło⁸, trzeba to jednak potraktować jako swoistą liturgię polityczną. Ma przecież pełną świadomość, że bez współdziałania z Zachodem Rosja będzie wychodzić z cywilizacyjnych zapóźnień dziesiątki lat. Rosjanie poza sprzętem wojskowym nie zawładnęli żadnym rynkiem, nawet w surowcach energetycznych ustępują pola innym. Być albo nie być Rosji to jej pełne włączenie w zachodnią cywilizację i spełnienie wymagań zachodniego świata. Oznacza to konieczność przeprowadzenia głębokich reform w państwie (rządy prawa, a nie urzędników!) i gospodarce⁹.

Globalnym wyzwaniem dla USA i UE jest więc wyjście naprzeciw problemom Rosji i włączenie jej w swego rodzaju strategiczny „trójkąt”. Ale by to nastąpiło, aby uśmierzyć niepokoje wstrząsane dziś Europą, muszą być spełnione trzy trudne warunki: po pierwsze, Amerykanie musieliby inaczej potraktować swoje przywództwo, niejako „podzielić się” z pozostałymi,

⁸ Zob. szerzej doroczne orędzie W. Putina do obu izb rosyjskiego parlamentu wygłoszone 4 grudnia 2014 roku (oficjalna strona prezydenta: kremlin.ru).

⁹ Żaden car, sekretarz partii komunistycznej ani żaden prezydent nie pozwolił obywatelom na powszechną działalność wytwórczą. Drobni przedsiębiorcy w Rosji są tłumieni, płacą horrendalne podatki i są nękani żądaniami korupcyjnymi. Ten sektor gospodarki jest kilkakrotnie mniejszy od zachodniego. Bogaci bowiem on obywateli, tworzy silną klasę średnią, która dla obrony swych interesów domaga się rzeczywistych rządów prawa.

uprzywilejowaną pozycję zaś i tak dawać im będzie przewaga technologiczna oraz skuteczne zarządzanie państwem, czego nie zdołają osiągnąć inni (przynajmniej nie tak szybko); po drugie, Unia Europejska musi wejść na wyższy poziom integracji, nie rozpadając się przy tym; i wreszcie po trzecie, Rosja musi zmienić fundamenty swej gospodarki i model polityczny, opierając go na swobodzie obywateli w ich aktywności życiowej, w tym wytwórczej¹⁰. Zacołanie gospodarcze bowiem jest praźródłem jej awanturniczej postawy w polityce międzynarodowej.

Nie trzeba dowodzić, że to karkołomne wyzwania. Zakładając nawet dobrą wolę wszystkich stron, co wcale dziś nie jest oczywiste, oraz zawarcie porozumienia w tej sprawie, wdrożenie takiej strategicznej idei musi potrwać długo. Tak więc będziemy poddawani wstrząsom, kryzysom i niepokojom nie tylko przez najbliższe lata, lecz pewnie w dłuższym okresie. Samo jednak wyznaczenie takiego celu strategicznego powinno uśmierzyć nastroje, dziś pełne wrogości i podejrzliwości.

Bibliografia

Davies J., Lluberas R., Shorrocks A., *Credit Suisse Global Wealth Databook 2014*, http://economics.uwo.ca/people/davies_docs/global-wealth-databook-2014-v2.pdf.

Anna Ciosek – dr, Uczelnia Techniczno-Handlowa w Warszawie.

Agnieszka Orłowska – mgr, Uczelnia Techniczno-Handlowa w Warszawie.

¹⁰ Warto zwrócić uwagę na pojawiające się w Rosji projekty takich fundamentalnych reform, m.in. autorstwa Aleksieja Kudrina (byłego ministra finansów przez 11 lat, obecnie kierującego niezależnym Komitetem Inicjatyw Obywatelskich) czy Hermana Grefa, szefa Sberbanku (jego program „The development of the russian economy in the new environment” opublikowany na stronie Sberbanku). Najdalej idący jest program A. Kudrina „Jak przywrócić zaufanie między władzą, społeczeństwem i biznesem” opublikowany w dzienniku „Wiedomosti” 21 listopada 2014 roku.

Stanisław Krysiński

NATO GWARANTEM BEZPIECZEŃSTWA POLSKI

Podstawowym aktem prawnym będącym podstawą działania NATO (Organizacji Paktu Północnoatlantyckiego) jest podpisany 4 kwietnia 1949 roku w Waszyngtonie Traktat Północnoatlantycki, zwany też traktatem waszyngtońskim. Umowa jest w istocie bardzo prostym dokumentem złożonym z 14 artykułów określających najważniejsze zobowiązania sojuszników wobec siebie z osobna oraz sojuszu jako całości. Szczególnie ważny z punktu widzenia aspektu obronności jest art. 5, stanowiący, że każdy atak zbrojny z zewnątrz zwrócony przeciwko jednemu lub kilku państwom członkowskim traktowany będzie jako atak przeciwko całej organizacji. Zawarta w tym artykule formuła *casus foederis* jest szczególnym rodzajem solidarności wojskowej między członkami sojuszu¹.

Zadania i cele NATO

NATO jest organizacją stawiającą sobie za cel zbiorową ochronę swoich członków jako podstawę zachowania pokoju i umocnienia bezpieczeństwa międzynarodowego. Z prawnego punktu widzenia NATO jest międzynarodową organizacją opartą na sojuszniczym systemie bezpieczeństwa. Zgodnie z traktatem waszyngtońskim każde państwo członkowskie zobowiązuje się przyczyniać do rozwoju pokojowych i przyjaznych stosunków międzynarodowych oraz dbać o zachowanie bezpieczeństwa własnego i innych członków sojuszu, a także wzmacniać swoje siły zbrojne.

Głównym celem sojuszu jest zagwarantowanie – za pomocą środków politycznych i militarnych – wolności i bezpieczeństwa wszystkim państwom członkowskim. Dla osiągnięcia tego celu NATO wykonuje swe podstawowe zadania:

- zapewnia fundament trwałego bezpieczeństwa w Europie, opartego na rozwoju instytucji demokratycznych i pokojowym rozwiązywaniu konfliktów;

¹ Tekst Traktatu Północnoatlantyckiego: <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20000870970> oraz http://nato.int/cps/en/natohq/official_texts_17120.htm.

- zapewnia środki odstraszania i obrony przed jakąkolwiek formą ataku na terytorium każdego państwa członkowskiego;
- rozwija bezpieczeństwo międzynarodowe przez stałą i aktywną współpracę ze wszystkimi państwami partnerskimi należącymi do programu Partnerstwo dla Pokoju oraz Euroatlantycznej Rady Partnerstwa;
- wysyła swoje misje wojskowe do państw, na których terytorium toczy się konflikt zbrojny, celem zażegnania tego konfliktu.

W okresie zimnej wojny NATO było (oprócz Układu Warszawskiego, rozwiązanego formalnie w 1991 roku) głównie elementem wojskowo-politycznym struktury konfrontacyjnego układu Wschód – Zachód. W tym okresie głównym jego zadaniem była obrona bezpieczeństwa państw członkowskich przed zagrożeniem ze strony Układu Warszawskiego.

NATO liczy 28 członków. Potencjalnymi kandydatami do członkostwa w NATO są: Finlandia, Gruzja, Serbia i Szwecja. Ponadto kandydatami do członkostwa są również: Bośnia i Hercegowina, Czarnogóra i Macedonia.

NATO jest organizacją otwartą dla każdego państwa europejskiego, jeśli zostanie zaproszone przez którykolwiek kraj członkowski i jeśli jego kandydatura zostanie zaakceptowana przez pozostałych członków. Państwa starające się o członkostwo w NATO muszą popierać zasady paktu północnoatlantycznego oraz muszą przyczynić się do bezpieczeństwa obszaru północnoatlantycznego. Członkostwo w NATO nie jest zróżnicowane, ale istnieje różny zakres powiązań między poszczególnymi państwami a organizacją.

Niemcy są silnie zintegrowane z sojuszem. Całość sił zbrojnych tego kraju (poza obroną terytorialną) podporządkowana jest dowództwu centralnemu NATO. Pełne uczestnictwo w strukturze wojskowej NATO dotyczy również Norwegii i Danii.

Jedynym członkiem sojuszu, który nie posiada sił zbrojnych, jest Islandia. Jej uczestnictwo w NATO polega na udostępnianiu baz w Keflaviku oraz innych instalacji wojskowych, mających znaczenie dla obrony powietrznej czy ostrzeżenia morskiego.

Struktury NATO

Stosownie do zadań zbudowana jest struktura organizacyjna NATO, w której wyodrębnia się dwie części:

- polityczną, odpowiadającą za współpracę polityczną państw członkowskich, tworzenie i prowadzenie wspólnej polityki, kierowanie administracją, tworzenie i wdrażanie mechanizmów współpracy sojuszników w zakresie ekonomicznym, szkoleniowym, naukowo-badawczym i kulturalnym;

- wojskową, złożoną z dowództw różnych szczebli i podporządkowanych im wojsk, wykonującą zadania określone przez cywilne organy polityczne.

Struktury polityczne NATO pełnią funkcje nadrzędne wobec organów wojskowych. W ich skład wchodzi dwa typy instytucji różniących się między sobą uprawnieniami, wykonywanymi funkcjami i statusem prawnym:

- reprezentacje narodowe;
- instytucje międzynarodowe NATO.

Reprezentacje narodowe to przedstawicielstwa krajów członkowskich przy sojuszu znajdujące się w Kwaterze Głównej NATO w Brukseli. Reprezentują one własne państwa podczas obrad instytucji organizacji, pełnią funkcje łącznikowe, zapewniają swoim rządów możliwość stałego komunikowania się z organami NATO oraz reprezentacjami innych państw. Na czele misji narodowej stoi ambasador lub stały przedstawiciel reprezentujący kraj członkowski w Radzie Północnoatlantyckiej. Misje narodowe są niezależne od urzędników sojuszu, podlegają jedynie swoim rządów. Wielkość misji zależy od znaczenia danego kraju w organizacji oraz wielkości sił wydzielonych przez ten kraj do działania w ramach NATO. Instytucje międzynarodowe natomiast wspomagają pracę misji narodowych i nadzorują wspólne przedsięwzięcia państw NATO².

Pion cywilny sojuszu tworzą: Rada Północnoatlantycka, Komitet Planowania Obrony, Grupa Planowania Nuklearnego oraz Sekretariat Generalny. Pion wojskowy stanowią następujące organy: Komitet Militarny/Wojskowy, Międzynarodowy Sztab Wojskowy i dowództwa.

Artykuł 5 traktatu waszyngtońskiego daje każdemu z państw członkowskich NATO prawo do oczekiwania wsparcia ze strony innych sojuszników w przypadku agresji zbrojnej na jego terytorium. Według znowelizowanej w 1991 roku strategii pomoc zbrojna zostanie tak zorganizowana, aby przy jak najmniejszym nakładzie sił zapewnić najbardziej efektywny wynik. Do operacji takiej wybiera się więc jednostki spośród wojsk udostępnionych przez państwa Paktu.

Całość sił zbrojnych oddelegowana przez państwa członkowskie do działań w ramach NATO tworzy Połączone Siły Zbrojne. Każdy członek Paktu wydziela określone siły do wspólnego dowództwa, zachowując pozostałe jednostki pod kontrolą narodową.

Zadeklarowane do działania w ramach Paktu siły dzielą się na kilka grup:

- siły podporządkowane NATO w czasie pokoju;
- siły wydzielone do działań w sytuacji kryzysowej;
- siły wydzielane na czas wojny.

² *Vademecum NATO*, <http://www.zbigniewgroszek.pl> (data dostępu: 26.04.2016 r.).

Strategia NATO

Funkcjonowanie, cele i priorytety NATO wyznacza koncepcja strategiczna. Na przestrzeni lat była ściśle związana ze zmianami warunków bezpieczeństwa światowego, a co za tym idzie i europejskiego. Państwa pozostawały zawsze suwerenne w zakresie podejmowania decyzji, a ich wpływ na działanie sojuszu był zawsze niezależny od wielkości i potencjału obronnego. Umożliwiało to mniejszym krajom rozwiązywanie podstawowych problemów ich bezpieczeństwa i obrony, a tym samym skupienie się na innych istotnych kwestiach ich rozwoju.

Obowiązujący dokument strategiczny NATO został przyjęty podczas szczytu w Lizbonie w listopadzie 2010 roku. W swojej treści uwzględnia zagrożenia bezpieczeństwa o potęgującym się nasileniu, to jest: ataki cybernetyczne, terroryzm, zagrożenia dla handlu międzynarodowego, a także bezpieczeństwo energetyczne. Stwierdza, co prawda, że dzisiejszy obszar euroatlantycki jest dość spokojny, a zagrożenie atakiem konwencjonalnym na terytorium państw sojuszu jest niewielkie, ale jednocześnie nie bagatelizuje możliwości konfliktu zbrojnego. Koncepcja strategiczna zwraca także uwagę na problem rozpowszechniania się na arenie międzynarodowej dostępu do broni nuklearnej oraz broni masowego rażenia, co niewątpliwie ma wielki wpływ na poczucie bezpieczeństwa na świecie, w szczególności w odniesieniu do wzrostu zagrożenia ze strony terrorystów. Natomiast terroryzm, zarówno bezpośredni, jak i ataki cybernetyczne oraz terroryzm polityczny, został wskazany jako największe i bezpośrednie zagrożenie, które może stwarzać realne niebezpieczeństwo dla obronności sojuszu. Ponadto ze względu na zwiększającą się zależność państw od dróg tranzytowych, na których opiera się handel międzynarodowy powiązany w dużym stopniu z bezpieczeństwem energetycznym i dobrobytem, koncepcja strategiczna NATO w części dotyczącej środowiska bezpieczeństwa wskazuje na priorytetowy charakter międzynarodowych wysiłków w zapewnieniu odpowiedniej odporności na ataki lub przerwanie tych dróg. Warto również zwrócić uwagę na fakt, że sojusz północnoatlantycki zobligował się w omawianej koncepcji do działań na rzecz zwiększenia nadzoru nad zbrojeniami, jak również nad rozbrojeniem, zarówno w odniesieniu do broni konwencjonalnej, jak i masowego rażenia³.

NATO oprócz tego skupia się na rozwijaniu własnych zdolności na rzecz utrzymania bezpieczeństwa przez aktywne usprawnianie procesów związanych z zarządzaniem kryzysowym. Sojusz koncentruje się w tej kwestii na

³ Zob. <http://www.nato.int/strategic-concept/> (data dostępu: 26.04.2016).

zagrożeniach występujących poza jego granicami. Ponadto, aby zapewnić efektywność w całym spektrum zarządzania kryzysowego, NATO zobowiązuje się w nowej koncepcji strategicznej do rozwijania zdolności zwłaszcza w zakresie szkolenia i tworzenia odpowiednich sił i zasobów cywilnych wykorzystywanych w zarządzaniu kryzysowym. W nowej koncepcji strategicznej sojusz wskazuje również na potrzebę współpracy z krajami i organizacjami międzynarodowymi na całym świecie. Wyjątkowo ważnym dla NATO partnerem jest Unia Europejska, która czynnie wpływa na utrzymanie bezpieczeństwa obszaru euroatlantyckiego.

Obowiązująca koncepcja strategiczna ma stanowić wyznacznik dla NATO, aby kształt i charakter organizacji były właściwe dla wyzwań bezpieczeństwa w XXI wieku. Zdecydowana większość członków sojuszu północnoatlantyckiego dostrzega potrzebę ewolucji w sferze planowania obronnego, tak aby zdolności sojuszu do obrony były na odpowiednim poziomie względem zmieniających się wymagań⁴. Z perspektywy polskich interesów bezpieczeństwa nowa strategia przyniosła dobre efekty. Istotne dla nas kwestie zostały ujęte w sposób korzystny: niepodważalne znaczenie kolektywnej obrony oraz odstraszenia; mechanizmy umożliwiające realizację art. 5 (plany ewentualnościowe, szkolenia, siły wojskowe zdolne zarówno do działań obronnych, jak i misji ekspedycyjnych); zrównoważone i podkreślające zasadę wzajemności ujęcie relacji NATO – Rosja; zaakcentowanie kwestii kontroli zbrojeń konwencjonalnych i jądrowych; podkreślenie wagi współpracy partnerskiej oraz otwartości sojuszu na nowych członków, w tym podtrzymanie postanowień szczytu w Bukareszcie w odniesieniu do Gruzji i Ukrainy; rozwój relacji NATO – UE; sojusznicza obrona przeciwrakietowa. Nowa strategia zachowuje w sposób przekonujący obronny charakter organizacji i jednocześnie dostosowuje ją do funkcjonowania we współczesnym środowisku bezpieczeństwa.

Partnerstwo dla Pokoju

Współpracę NATO z państwami partnerskimi w sferze obronności regulują postanowienia programu Partnerstwo dla Pokoju z 2 lutego 1994 roku. Szczegóły współpracy zawarte są w indywidualnych porozumieniach między sojuszem a państwami partnerskimi. Aktualnie w programie uczestniczy 46 państw położonych na trzech kontynentach. Kraje te należą jednocześnie do Rady Partnerstwa Euroatlantyckiego.

⁴ G. Sobolewski, *Siły Zbrojne RP w zarządzaniu kryzysowym. Aspekt narodowy i międzynarodowy*, AON, Warszawa 2013.

Rada Partnerstwa Euroatlantyckiego⁵ powstała w 1997 roku. Wcześniej współpraca NATO z państwami partnerskimi odbywała się w ramach istniejącej od 1991 roku Rady Paktu Północnoatlantyckiego⁶. W założeniu Rada Partnerstwa Euroatlantyckiego miała kontynuować działalność NACC i była wyrazem woli przyjęcia do NATO nowych członków. Stała się także organem, który nadzorował rozwój dialogu, współpracy i konsultacji między paktem a partnerami Partnerstwa dla Pokoju. Przedsięwzięcia podejmowane przez Radę Partnerstwa Euroatlantyckiego wynikają ze wspólnie wypracowywanego planu działań EAPC oraz z indywidualnych programów partnerskich. Rada Partnerstwa Euroatlantyckiego otwarta jest dla wszystkich państw deklarujących wolę współpracy z sojuszem w dążeniu do poprawy bezpieczeństwa międzynarodowego. Zakres i poziom współpracy definiowany jest indywidualnie z zainteresowanymi państwami.

Plan działania Rady Partnerstwa Euroatlantyckiego zawiera szczegółowe tematy konsultacji politycznych, jak: bezpieczeństwo, sytuacje kryzysowe, problemy regionalne, kontrola zbrojeń, proliferacja broni jądrowej, biologicznej i chemicznej oraz szerokie spektrum dotyczące obronności (taktyka obronna, terroryzm, planowanie obronne, budżet wojskowy itp.).

W ramach Rady utworzono Ośrodek Koordynacyjny Pomocy w Klęskach Żywiolowych (EADRCC) oraz Euroatlantycką Jednostkę Pomocy w Klęskach Żywiolowych (EADEUR), które 29 maja 1998 roku zostały zatwierdzone przez ministrów spraw zagranicznych Rady Partnerstwa Euroatlantyckiego⁷.

Znaczenie Traktatu Północnoatlantyckiego dla bezpieczeństwa międzynarodowego i Polski

Traktat jest prostym dokumentem. Rozpoczyna go krótka preambuła wyjaśniająca, że został zawarty zgodnie z duchem Karty Narodów Zjednoczonych i w istocie bierze swą moc z jej postanowień. Pozostała część tekstu składa się zaledwie z czternastu artykułów określających najważniejsze zobowiązania sojuszników wobec siebie, jak również wobec sojuszu jako całości.

Kilka artykułów wymaga szczególnej uwagi. Artykuł 3 jest podstawą planowania zbiorowej obrony, zobowiązuje państwa członkowskie do samodzielnego i wspólnego utrzymywania i rozwijania zasobów obronnych. Artykuł 4 tworzy ramy konsultacji państw członkowskich w sytuacjach, gdy któreś z nich odczuwa zagrożenie swego bezpieczeństwa. Podkreśla podstawowe

⁵ Euro-Atlantic Partnership Council, EAPC.

⁶ North Atlantic Cooperation Council, NACC.

⁷ G. Sobolewski, *Sily Zbrojne RP...*, *op.cit.*

znaczenie procesu szerokich konsultacji w ramach sojuszu i wyjaśnia, dlaczego sojusz podejmuje nowe działania umacniające bezpieczeństwo całego obszaru euroatlantyckiego. Z kolei art. 5 potwierdza prawo do indywidualnej i zbiorowej samoobrony, zawarte w art. 51 Karty Narodów Zjednoczonych. Stwierdza, że państwa-strony Traktatu Północnoatlantyckiego „zgadzają się, że zbrojna napaść na jedną lub więcej z nich w Europie lub Ameryce Północnej będzie uznana za napaść przeciwko nim wszystkim i dlatego zgadzają się, że jeżeli taka zbrojna napaść nastąpi, to każda z nich, w ramach wykonywania prawa do indywidualnej lub zbiorowej samoobrony, uznanego na mocy artykułu 51 Karty Narodów Zjednoczonych, udzieli pomocy stronie lub stronom napadniętym, podejmując niezwłocznie, samodzielnie jak i w porozumieniu z innymi stronami, działania, jakie uzna za konieczne, łącznie z użyciem siły zbrojnej, w celu przywrócenia i utrzymania bezpieczeństwa obszaru północnoatlantyckiego. O każdej takiej zbrojnej napaści i o wszystkich podjętych w jej wyniku środkach zostanie bezzwłocznie powiadomiona Rada Bezpieczeństwa. Środki takie zostaną zaniechane, gdy tylko Rada Bezpieczeństwa podejmie działania konieczne do przywrócenia i utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa”. Artykuł 6 określa zakres geograficzny stosowania art. 5. Natomiast zgodnie z art. 9 Rada Północnoatlantycka jest jedyną oficjalną strukturą powołaną bezpośrednio na mocy traktatu. Rada ma prawo utworzenia „takich organów pomocniczych”, jakie mogą okazać się konieczne dla realizacji celów traktatu waszyngtońskiego. Aktualna struktura komitetów i agencji, które zostały powołane przez Radę, wspieranych przez odpowiednie komponenty wojskowe i cywilne, tworzy to, co nazywamy Organizacją Traktatu Północnoatlantyckiego.

W innych artykułach traktatu każde państwo członkowskie podejmuje szczególne zobowiązania odnoszące się do bezpieczeństwa i obrony. Żadne z nich nie wpływa na ich prawa i obowiązki wynikające z Karty Narodów Zjednoczonych. Wszystkie państwa zobowiązują się także, na różne sposoby, przyczyniać do rozwoju pokojowych i przyjaznych stosunków międzynarodowych, w tym przez „umacnianie swych wolnych instytucji”, „spowodowanie lepszego zrozumienia zasad, na których te instytucje są oparte” oraz „pobudzanie warunków stabilizacji i dobrobytu”. Traktat zawiera również postanowienie dotyczące wysiłków na rzecz eliminacji sporów w międzynarodowej polityce gospodarczej państw członkowskich oraz zachęty do rozwoju współpracy pomiędzy nimi w tej dziedzinie.

Traktat Północnoatlantycki gwarantuje bezpieczeństwo swoich sygnatariuszy od 1949 roku. Wiele innych państw europejskich odnosi pośrednie korzyści z bezpieczeństwa tworzego przez sojusz. Po zakończeniu zimnej wojny oraz podziału Europy sojusz nie tylko zaprosił do członkostwa trzy

nowe państwa, lecz także dokonał wewnętrznej adaptacji umożliwiającej innym krajom bliskie uczestnictwo w jego działaniach. Cała Europa odnosi dziś bezpośrednie korzyści ze zwiększonej stabilności oraz tworzonego przez siebie wzajemnego zaufania.

NATO pozostanie zainteresowane bezpieczeństwem również w przyszłości. Członkostwo w organizacji i współpraca z nią nie są jednak tożsame wyłącznie z „zabezpieczeniem się na zły czas”. Ich treścią jest aktywne działanie na rzecz umacniania bezpieczeństwa w Europie. Sojusz północnoatlantycki jest jedyną organizacją międzynarodową mającą zasoby umożliwiające podjęcie tego zadania. Celem przygotowania się do przyszłych wyzwań NATO przekształciło swe struktury polityczne i wojskowe, dostosowując je do zadań w ramach operacji pokojowych i antykryzysowych.

Zmiany polityczne i wojskowe w Europie na przełomie lat 80. i 90. ubiegłego wieku (rozpad imperium sowieckiego, zjednoczenie Niemiec, transformacja ustrojowa państw-byłych członków Układu Warszawskiego, zawarcie przez te państwa układów o redukcji sił konwencjonalnych w Europie) spowodowały zmiany w strategii i strukturze NATO⁸.

Przystąpienie do NATO było jednym z podstawowych celów polskiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa w latach 90. XX wieku. Istotnym elementem przygotowań do członkostwa był udział Polski w programie Partnerstwo dla Pokoju, w którym uczestniczyliśmy od samego początku w 1994 roku. Ten strategiczny cel udało się zrealizować 12 marca 1999 roku. Zdynamizowało to nasze zaangażowanie w prace tej organizacji i umożliwiło szerszą integrację z jej strukturami. Członkostwo w NATO pozostaje głównym filarem polskiej polityki bezpieczeństwa. Realizując zadania wynikające z art. 5 traktatu waszyngtońskiego, sojusz stanowi gwarancję bezpieczeństwa naszego kraju. W coraz większym stopniu umożliwia także reagowanie na nowe zagrożenia, takie jak terroryzm, proliferacja broni masowego rażenia czy niebezpieczeństwa związane ze sferą energetyki.

Polska docenia znaczenie sojuszu jako ważnego forum dialogu i konsultacji w stosunkach transatlantyckich, w ramach Partnerstwa dla Pokoju czy w relacjach z Rosją i Ukrainą. Opowiada się także za dalszym rozszerzeniem organizacji. O roli sojuszu w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego świadczą prowadzone działania stabilizacyjne w wielu regionach świata. Polska brała i bierze udział we wszystkich ważniejszych operacjach NATO: w Afganistanie (ISAF), Kosowie (KFOR), Iraku (misja szkoleniowa NTM-I), na Morzu Śródziemnym (Trwały Wysilek).

⁸ S. Koziej, *Pierwsza dekada funkcjonowania w strukturach bezpieczeństwa NATO i UE – strategiczne doświadczenia Polski*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2012, nr 22.

Bibliografia

- Kaczmarek J., *Współczesne bezpieczeństwo*, AON, Warszawa 2008.
- Koziej S., *Pierwsza dekada funkcjonowania w strukturach bezpieczeństwa NATO i UE – strategiczne doświadczenia Polski*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2012, nr 22.
- Panek B., *Polityka bezpieczeństwa Sojuszu Północnoatlantyckiego*, Wydawnictwo Pomerania, Słupsk 2012.
- Sobolewski G., *Sily Zbrojne RP w zarządzaniu kryzysowym. Aspekt narodowy i międzynarodowy*, AON, Warszawa 2013.
- Vademecum NATO*, <http://www.zbigniewgroszek.pl>.
- Wrzosek M., *Polska, Unia Europejska, NATO wobec wyzwań i zagrożeń*, AON, Warszawa 2012.
- Strona: <http://www.nato.int/strategic-concept/> (data dostępu: 26.04.2016).

Stanisław Krysiński – prof. dr inż., Uczelnia Techniczno-Handlowa im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie.

Aleksander Wolski

OD ZARANIA OSIADŁEGO TRYBU ŻYCIA

Preferowane współcześnie ulokowanie dobra publicznego i zdecentralizowanie kierowania państwem służą temu, aby jednostki samorządu terytorialnego nabrały samodzielności w zarządzaniu podległymi im zasobami¹. Trudno nie zgodzić się z opinią Tomasza Serafina i Sergiusza Parszowskiego, że władze samorządowe (lokalne) przez bezpośredni kontakt ze społecznością mają największą świadomość rodzaju i skali odczuwanych zagrożeń. Pozwala to na podjęcie działań przede wszystkim na płaszczyźnie prewencji, odpowiednich do potrzeb społeczności lokalnej².

W kontekście tej problematyki należy nawiązać do pojęcia społeczności lokalnej oraz jej elementów konstytucyjnych wpisujących się w zagadnienia bezpieczeństwa. Najbardziej adekwatne jest rozpatrywanie tych kwestii w pryzmacie bezpieczeństwa publicznego, jako stanu gwarantującego niezakłócone (znane, przewidywalne) i zgodne z wolą obywateli funkcjonowanie instytucji (w tym przypadku głównie samorządowych i społecznych), urzędzeń publicznych oraz – w wyniku przestrzegania akceptowanego przez obywateli porządku prawnego – stabilne rozporządzanie własnym mieniem, życiem i zdrowiem³.

Wspólna etymologia

Zbiorowość lokalna (jej zwartą formę określa się jako społeczność lokalną i ona będzie przedmiotem dalszych rozważań) stanowi podstawowy i pierwotny rodzaj skupiska ludzkiego, towarzyszący człowiekowi obok rodziny od zarania osiadłego trybu życia. Aktualnie ustrukturalizowaną formą społeczności lokalnej jest najczęściej gmina. W swym źródłosłowie jest mocno powiązana między innymi z lokalizmem. Oba terminy mają wspólną etymologię, gdyż słowo „lokalny” wywodzi się od łacińskiego *localis* i oznacza

¹ T. Grabińska, *Przedmiot nauk o bezpieczeństwie: wprowadzenie*, w: *Bezpieczeństwo państwa i obywatela w kontekście interdyscyplinarnym*, T. Grabińska, M. Urbaniec (red.), „Periodyk Naukowy Akademii Polonijnej” Częstochowa 2010, nr 4.

² T. Serafin, S. Parszowski, *Bezpieczeństwo społeczności lokalnych. Programy prewencyjne w systemie bezpieczeństwa*, Difin, Warszawa 2011, s. 32.

³ *Ibidem*, s. 33.

konkretne miejsce („tutejszy”, „umiejscowiony”, „przypisany do miejsca” czy też „usytuowany w przestrzeni”).

Celem nadrzędnym staje się w tym ujęciu zabezpieczenie społeczne ściśle powiązane z ochroną przestrzeni. Wspomniane już elementy przewidywalności, stabilności i zgodności z oczekiwaniami są dla społeczności lokalnej budulcami poczucia bezpieczeństwa. Nie zawsze musi ono oznaczać ogólnie przyjęty w państwie porządek prawny czy etyczny. System kulturowy opiera się na tożsamości, autonomii, tradycji historycznej i komunikacji bezpośredniej⁴. W zabezpieczeniu tych elementów należy upatrywać gwarancji stabilności społeczności lokalnych.

Cechy społeczności lokalnej prezentowane są w ujęciu normatywnym. W realistycznej konfrontacji należy zawsze dokonywać korekty ich natężenia. Lokalność nie musi być obecnie związana z przestrzenią fizyczną. Może być zbudowana wyłącznie na podstawie wyznawanych przez jednostki lub grupy wartości, które bardzo często zakorzeniają się również w przestrzeni wirtualnej. Pamiętać jednak należy, że nawet aktualne tożsamości opierające się na współczesnych osiągnięciach techniki musiały wcześniej rozwinąć się w bardziej konwencjonalnej przestrzeni. Warto zaznaczyć, że w najnowszej historii badań nad społecznością lokalną w Polsce mamy do czynienia z dwoma okresami renesansu zainteresowania badawczego tą formą zbiorowości.

Pierwsze odrodzenie lokalizmu, przypadające na lata 80. XX wieku, wykazywane przez badaczy związanych ze środowiskiem krakowskim i rzeszowskim (między innymi Winicjusza Narojkę, Jacka Tarkowskiego, Bohdana Jałowieckiego, Kazimierza Sowę, Piotra Starostę) było obserwowane głównie na Kaszubach i w Małopolsce, zwłaszcza na Podhalu. Lata 90. wyznaczają drugą falę odrodzenia lokalizmu, będącą głównie konglomeratem nadziei wolnościowych i zderzenia z nadal centralistyczną koncepcją nowego państwa, a także wysoce zinstytucjonalizowaną wykładnią kultury narodowej⁵.

Koncepcje społeczności lokalnej należą do podstawowych zasobów pojęciowych tak zwanego *community study*. Społeczności te stanowią dość ekskluzywne twory, co jest zarówno ich siłą, jak i barierą rozwojową. Joanna Kurczewska wyróżnia cztery cechy ekskluzywności ideologicznej: generalizujące ujęcie odrębności regionalnych i lokalnych (zasady etniczne, historyczne), obronę społeczności przed rozszerzeniem terytorialnym i ekonomicznym społeczności sąsiedzkich lub instytucji władzy lokalnej, podkreślanie znaczenia cywilizacyjnego swoich ziem oraz zachowanie istniejącej stagnacji społeczności⁶.

⁴ B. Jałowiecki, M.S. Szczepański, *Rozwój lokalny i regionalny w perspektywie socjologicznej. Podręcznik akademicki*, WSZiNS, Tychy 2002, s. 15–22.

⁵ *Ibidem*, s. 105–106.

Listę czynników sprawczych społeczności lokalnych – dość wstępną – przedstawił również Marek Gramlewicz. Istotną kwestią dla kreacji społeczności jest jej niewielki rozmiar, wytworzenie poczucia związania z terytorium oraz poczucia wspólnotowości w wymiarze podstawowych wartości, a także wytworzenie poczucia odrębności w stosunku do innych zbiorowości⁷.

Punkt wyjścia dla programów

Bardziej rozbudowaną listę cech można skonstruować na podstawie analizy dokonanej przez Marka S. Szczepańskiego i Bohdana Jałowieckiego. Proponują oni, by za cechy wyróżniające społeczności lokalnych uznać: ograniczoną liczbę „aktorów”, relacje o charakterze bezpośrednim, wspólnotę celów i środków, mobilizację do działań prospołecznych, długie trwanie, uniwersa symboliczne, oprawę instytucjonalną zgodną z powszechną trajektorią losów ludzkich i lokalną historią, zapewniającą ciągłość zaspokojenia potrzeb jednostki w lokalnej kulturze. Ponadto cechami wyróżniającymi są: autarkia (a przynajmniej jej usilne próby), stabilność i niechęć do zmiany, zakorzeniona w tradycji kontrola społeczna o charakterze nieformalnym, częstokroć ustna transmisja kulturowa (przez to dość ekskluzywna i ograniczona) oraz silne nakładanie się ról i duży stopień wzajemnych powiązań⁸.

Są to wszak tylko wyimki najbardziej charakterystycznych i znaczących typów zachowań. Łatwo zauważyć z jednej strony korzyści indywidualnego bezpieczeństwa przebywania w swoistej kulturowej fortecy, z drugiej jednak – bardzo niebezpieczną tendencję stagnacji i trudności wejścia do takiej społeczności z zewnątrz, co może okazać się utrudnieniem w zażegnaniu konfliktów. Odnosząc te zjawiska do rozwoju szerszych programów bezpieczeństwa, na przykład kraju czy województwa, tak pojmowana ekskluzywność może być poważną barierą integracji.

Zatem w kreowaniu programów wzmacniających poczucie bezpieczeństwa w społecznościach lokalnych należy brać pod uwagę nie tylko wspomniane elementy stabilności i przewidywalności, ale również czynniki o bardziej obiektywnym charakterze. Według Tomasza Serafina i Sergiusza Parszowskiego grupami zasadniczych warunków bezpieczeństwa lokalnego są:

- uwarunkowania geograficzne (na przykład klimat, ciekі wodne, ukształtowanie terenu, zasoby naturalne). W analizie tego czynnika należy dokonać nie tylko diagnozy stanu zastanego czy prognozy

⁶ J. Kurczewska, *Robocze ideologie lokalności. Stare i nowe schematy*, w: *Oblicza lokalności. Tradycja i współczesność*, J. Kurczewska (red.), IFiS PAN, Warszawa 2006, s. 99.

⁷ M. Gramlewicz, *Elementy socjologii*, AMR, Katowice 2004, s. 56.

⁸ B. Jałowiecki, M.S. Szczepański, *Rozwój lokalny...*, *op.cit.*, s. 23–38.

rozwojowej, lecz również badania społecznej percepcji tych elementów. Ważne jest zbadanie, w jaki sposób społeczność lokalna odbiera elementy otoczenia, czy je dostrzega, docenia, traktuje jako sprzyjające, czy jest obojętna, widzi w nich balast, zagrożenie;

- uwarunkowania ekonomiczne (na przykład stan lokalnych budżetów, poziom i kierunki lokalnego rozwoju ekonomicznego, poziom i zakres finansowania zewnętrznego). Również w tym przypadku punktem wyjścia jest obiektywna analiza danych zastanych, ale ostateczna interpretacja powinna uwzględniać ponadto stan społecznych odczuć, wiedzy, doświadczeń oraz grup odniesienia tworzących tło dla poczucia zamożności lub niedostatku;
- uwarunkowania społeczne (na przykład stopień identyfikacji ze wspólnotą lokalną, poziom napięć i konfliktów, jakość lokalnych elit, aktywność obywatelska, stopień samoorganizacji). Analiza tych wskaźników może ukazać potencjalną podatność na zmiany, propozycje naprawcze, chęć współpracy itp.;
- uwarunkowania polityczne (analiza zdolności do współpracy dla dobra lokalnego wśród elit politycznych, przewidywalność lokalnych układów politycznych). Nie należy lekceważyć analizy tych czynników z zakresu socjologii elit, gdyż wiele programów na rzecz bezpieczeństwa planowanych jest na wiele lat, toteż ich trwałość powinna przekraczać poszczególne kadencje. Z tego właśnie względu od zdolności do porozumienia elit ponad podziałami może zależeć długofalowe powodzenie projektów na rzecz bezpieczeństwa lokalnego⁹.

Wyszczególnionej grupy wskaźników nie należy traktować jak wyroku ostatecznego, lecz jako punkt wyjścia do dalszej konstrukcji programów. Tak przeprowadzona analiza pozwala mieszkańcom społeczności lokalnej zastanowić się nad tym, gdzie i jakie występują kapitały, uświadomić je sobie, a także przekierować grupy odniesienia. Wśród wspomnianych czynników szczególne znaczenie przypada uwarunkowaniom kulturowym. Poddać należy cyklicznej analizie należące do nich tradycje lokalne oraz siłę ich oddziaływania, stosunek do kultur mniejszościowych, poziom tolerancji i zakres otwartości, nawyki w zakresie przestrzegania prawa i porządku (również dosłownie rozumianego), poziom samodyscypliny, poziom współpracy z władzami lokalnymi i służbami bezpieczeństwa, poziom znajomości sąsiedzkiej.

⁹ T. Serafin, S. Parszowski, *Bezpieczeństwo społeczności lokalnych...*, *op.cit.*, s. 293.

„Szczególny rodzaj zbiorowości”

W refleksji socjologicznej nad społecznością lokalną ukształtowały się cztery zasadnicze stanowiska teoretyczne. Pierwsze, ekologiczne, wiąże społeczność lokalną z gospodarką przestrzenną, zagospodarowaniem oraz organizacją przestrzeni i współpracy w tym zakresie, abstrahując z reguły od czynników natury psychospołecznej, takich jak tożsamość czy poczucie przynależności. Drugie, funkcjonalno-strukturalne, skupia się na analizie instytucji, organizacji, zrzeszeń funkcjonujących w społeczności lokalnej, a także zewnętrznych powiązań z szerszym środowiskiem społecznym. Trzecie, interakcyjne, rozpatruje społeczność lokalną jako sieć trwałych indywidualnych kontaktów i relacji społecznych, w których każda jednostka jest zarówno podmiotem, jak i przedmiotem społecznej aktywności. Nacisk kładzie się w tym przypadku na nieformalną sferę społeczną oraz na zmiany w świadomości społecznej. Czwarte dotyczy teorii działania i kładzie nacisk na świadomość i mentalność mieszkańców społeczności lokalnej, na znaczenie, jakie nadają oni zbiorowej aktywności¹⁰.

W bardziej szczegółowym ujęciu definicyjnym (choć poprawniej będzie użyć określenia: ujęcie opisujące) społeczność lokalna traktowana jest jako ograniczona całość, w której życie i interesy poszczególnych członków w dużym stopniu identyfikują się z życiem i interesami całości. Silne nakładanie się ról w zmitologizowanej i sakralizowanej wielowymiarowej przestrzeni społeczno-gospodarczo-kulturowo-geograficznej prowadzi do wzajemnych powiązań o dużym stopniu integralności¹¹.

Przykładowo, Marek S. Szczepański określa społeczność lokalną jako „szczególny rodzaj zbiorowości ludzkich uwzględnianych często w badaniach społeczno-geograficznych. Cechuje się ona wyraźnie rozwiniętymi interakcjami społecznymi, poczuciem przynależności do określonego zbioru ludzkiego i terytorium oraz sposobem życia (np. odrębność etniczna, uwarunkowania historyczne). W studiach geograficznych natomiast za społeczność lokalną uznaje się zbiorowość ludzką przywiązaną emocjonalnie do niewielkiego terytorium, np. miasto, wieś, gmina, parafia. Społeczność tę charakteryzuje ograniczona liczba członków, a relacje między nimi mają charakter bezpośredni, łączy ich wspólnota celów i środków wynikających ze wspólnoty życia, samowystarczalność”¹².

¹⁰ G. Pyszczyk, *Sąsiedztwo a lokalność. Wstęp do analizy teoretycznej*, w: *Oblicza lokalności. Różnorodność miejsca i czasu*, J. Kurczewska (red.), IFiS PAN, Warszawa 2006, s. 258–259.

¹¹ B. Jałowiecki, M.S. Szczepański, *Rozwój lokalny...*, *op.cit.*, s. 37–39.

¹² M.S. Szczepański, *Podróże po mniejszym niebie*, „Gazeta Uniwersytecka” 2002, nr 4.

Dominuje nacisk na wspólnotę bytu i gospodarowania, wytwarzającą silną sieć powiązań oraz chęć ochrony tych zależności jako elementów przewidywalnej stabilizacji. Dla społeczności lokalnej stanowią tak istotną wartość, że gotowa jest ona jej bronić nawet wtedy, jeśli dla otoczenia powiązania te będą konstrukcją patologiczną, nieakceptowaną. Dla Stanisława Ossowskiego społeczności lokalne, będące podstawą społecznej harmonii, to grupy niewielkie o charakterze lokalnym, ściśle związane z miejscem, oparte na łączności osobistej i co ważne stałej, przy zachowaniu swojej autonomii decyzyjnej. To ona gwarantuje zrozumienie i ciągłość realizacji lokalnych potrzeb. Idealna społeczność lokalna, zdaniem Ossowskiego, powinna spełniać cztery podstawowe warunki:

1. Muszą w niej bezwzględnie dominować kontakty bezpośrednie o intensywnym charakterze, zachodzące głównie w sąsiedztwie (musi zaistnieć tak zwany właściwy dystans sąsiedzki);

2. Społeczność powinna zamieszkiwać obszar, który umożliwia jego pieszą penetrację;

3. Więź społeczna powinna polegać na silnej identyfikacji uczestników społeczności z miejscem zamieszkania;

4. Są to społeczności w swoisty sposób kształtujące i adaptujące zajmowaną przestrzeń, gdzie swoistość adaptacji jest pierwszoplanowa¹³.

W wizji Stanisława Ossowskiego sąsiedztwo jest warunkiem podstawowym zaistnienia i rozwoju społeczności lokalnej. Dystans sąsiedzki związany jest przede wszystkim z odległością, małym dystansem ekologicznym, choć byłoby to nadmierne uproszczenie. Wiąże się również ze wzajemną znajomością wyglądu ludzi, swojskością ich postaci, wspólnotą otoczenia zewnętrznego, co wymusza wspólnotę zainteresowań i gospodarowania. Omawiany dystans powinien zapewniać dostateczny poziom nie tylko kontaktu, ale również intymności. W kontekście bezpieczeństwa stanowi „miecz obosieczny”.

Jeśli społeczność funkcjonuje prawidłowo, zgodnie z ogólnie przyjętymi normami, powstają idealne warunki dla wewnętrznej kontroli, służącej stabilności i poczuciu bezpieczeństwa opierającego się na wspomnianym bezpieczeństwie i porządku publicznym. Jeśli jednak egzystuje ona na drugim biegunie kulturowym, słowem – mamy do czynienia z patologiczną społecznością (na przykład wsią, której mieszkańcy trudnią się kradzieżą), wszelkie próby wejścia w taką grupę, realizacji programów resocjalizacyjnych czy naprawczych napotkają bardzo silny opór. W takich przypadkach społeczność

¹³ *Ibidem*, s. 60–61. Por. też S. Ossowski, *Urbanistyka i socjologia*, „Problemy” 1945, nr 1; *Organizacje przestrzeni i życia społecznego w przyszłych osiedlach*, w: *Dziela*, t. 3, PWN, Warszawa 1987.

lokalna będzie interpretować każdą z tych prób jako naruszenie ich „bezpiecznej” wspólnoty gospodarowania, stabilności. Żadna próba inwigilacji nie może się w tym przypadku równać z ich wewnętrzną siecią komunikacji bezpośredniej. Doskonale o tych sytuacjach wiedzą na przykład policjanci stykający się z podobnymi wspólnotami zarówno w strukturach wiejskich, jak i miejskich. Czasem jedynym sposobem może być rozbitcie takiej społeczności (również przestrzenne) i podjęcie indywidualnych prób wdrożenia programów naprawczych.

Dystans sąsiedzki

Znaczenie dystansu sąsiedzkiego potwierdzają Joanna Kurczewska w swoim modelu ograniczonej lokalności oraz Stanisław Cieśla, prezentując model sąsiedztwa¹⁴. Podobne stanowisko prezentuje Grzegorz Pyszczek, przedstawiając czynniki warunkujące powstanie sąsiedzkich relacji społecznych. Do czynników tych zalicza atrakcyjność społeczną osób, ich dostępność poznawczą, posiadanie o nich wiedzy, psychologiczne różnice indywidualne, różnice kulturowe (w nomadyzmie sąsiedztwo jest mało istotne, w kulturach mocno osiadłych bardzo ważne), społecznie uwarunkowany stosunek do miejsca zamieszkania oraz oczekiwania i przeświadczenia wobec otoczenia (społeczna tożsamość miejsca, można odnaleźć w tym Mertonowski problem grupy odniesienia)¹⁵.

Widać wyraźnie elementy stanowiące fundament więzi społecznych na gruncie społeczności lokalnej, które zbliżają i jednocześnie hermetyzują określoną społeczność w relacji do otoczenia. W procesie przekazu informacji, monitorowania itp. istotnym czynnikiem wpływającym na wiarygodność nadawcy jest społeczny dystans: bardziej wierzy się komuś do nas podobnemu czy nam bliskiemu, trudniej zaufać komuś obcemu. Dlatego należy działać na rzecz zmniejszenia dystansu – chociażby przez dobór osób, które będą komunikowały się ze społecznością. Powinny to być osoby, z którymi rozmówcy odnajdą wspólne cechy – nie będą się od nich znacznie odróżniały ubiorem czy stylem bycia, będą mówiły „wspólnym językiem”.

Powinniśmy pamiętać, że przekonania ludzi dość trudno zmienić. Im bardziej ugruntowane jest określone przekonanie i im silniej „zanurzone” w emocjach, tym jest trwalsze i bardziej odporne na argumentację z zewnątrz¹⁶.

¹⁴ S. Cieśla, *Sąsiedztwo w mieście. Pojęcia, typologie, znaczenie*, „Rocznik Nauk Społecznych” 1976, t. VII.

¹⁵ G. Pyszczek, *Sąsiedztwo a lokalność...*, *op.cit.*, s. 256–257.

¹⁶ *Inwestycje infrastrukturalne. Komunikacja społeczna i rozwiązywanie konfliktów*, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa 2008, s. 80.

Z hermetyzacją społeczności lokalnej dobrze radzi sobie instytucja kościelna, częstokroć starając się wysyłać w takie obszary społeczne księży z tych środowisk lub środowisk pokrewnych. Monitorując bezpieczeństwo społeczności lokalnych warto skorzystać z tego doświadczenia i wykorzystać lokalny kapitał społeczny i ludzki.

Dobrze zorganizowana społeczność lokalna o poprawnie zinstytucjonalizowanych normach społecznych i ciągłości historycznej stanowi dobry grunt do budowy poczucia bezpieczeństwa, a ono bezpośrednio przekłada się na jakość życia na określonym obszarze, pośrednio również na jego atrakcyjność inwestycyjną. W ten sposób powtórnie przyczynia się do poprawy jakości życia i wzrostu poczucia bezpieczeństwa.

Jak już zostało wspomniane, społeczność lokalna to całość ograniczona nie tylko terytorialnie, lecz również społecznie (dla utrzymania właściwego dystansu sąsiedzkiego i kontroli społecznej nie powinna przekraczać 5 tys. osób). Powinno to być przestrożą ukierunkowaną na kontrolę migracji. Migracja to element często towarzyszący rozwojowi gospodarstwu. Nie oznacza to, że ze społeczności lokalnych należy tworzyć swoisty skansen, ale ważne jest odpowiedzenie sobie na pytanie, co stanowi o dobrobycie społeczności, w tym o poczuciu bezpieczeństwa. Czy bieżący zysk, który należy pomnażać za wszelką cenę, czy siłą jest na przykład zwartość, poczucie bezpieczeństwa i długie trwanie społeczności?

Reasumując przedstawione, podstawowe wiadomości na temat społeczności lokalnych, można przyjąć, że charakteryzuje je następujący zbiór cech: utrzymanie kontaktów bezpośrednich i ograniczona do 5 tys. liczba osób; bezpośrednia kontrola społeczna; wewnętrzne (ekskluzywne) przekazywanie tradycji, głównie ustne, o charakterze nieformalnym; uświadomiona, obserwowana wspólnota celów i środków wynikająca ze wspólnego życia codziennego; oprawa instytucjonalna zapewniająca egzystencjalny komfort na poziomie kulturowej autarkii określonej społeczności; indywidualna identyfikacja ze społecznością lokalną i jej kulturą; funkcjonujący w świadomości lokalnej podział na „my i oni”, wraz z poczuciem odrębności i stereotypami; zbiorowe odniesienie do dominujących w społeczności form preferencji politycznych, kulturowych, historycznych; przypisanie do przestrzeni i miejsc; świadomość dziedzictwa kulturowego; rozumienie i odczytywanie znaczeń symboli kultury społeczności; związek indywidualny i zbiorowy z dziejami lokalnej przestrzeni; wspólnota gospodarcza i nakładanie się ról oraz ich silne społeczne zespolenie¹⁷.

¹⁷ A. Wolski, *Szanse i zagrożenia rozwoju społeczności lokalnych w warunkach funkcjonowania specjalnych stref ekonomicznych*, w: *Innowacyjne i społeczne oddziaływanie specjalnych stref ekonomicznych i klastrów w Polsce*, M. Kolczyński, W. Wojtasik (red.), TIN, Katowice 2010, s. 8.

Wymienione elementy mogą wpływać korzystnie lub negatywnie na poczucie bezpieczeństwa określonej społeczności. Wpływ ten charakteryzuje tabela 1.

Tabela 1. Korzyści i zagrożenia funkcjonowania w społeczności lokalnej

Korzyści	Zagrożenia
<ul style="list-style-type: none"> ● przewidywalne zachowania członków społeczności – możliwość planowania działań długofalowych, ● stabilne działania – trwałość wprowadzanych zmian, ● bezpieczne otoczenie – podnoszenie się poziomu bezpieczeństwa, ● wzmożona kontrola społeczna – działania samopomocowe społeczności, ● kontakt bezpośredni członków społeczności pomiędzy sobą – wzmacnianie relacji sąsiedzkich, ● wspólnota celów – efektywniejsza pomoc instytucji i organizacji społecznych, ● przypisanie do przestrzeni i miejsca – integracja ze środowiskiem zamieszkania, ● wspólnota doświadczeń i gospodarcza – dostęp do działań grupowych społeczności. 	<ul style="list-style-type: none"> ● wymuszona stagnacja – obojętność na otoczenie, ● zapóźnienie – zachowania archaiczne – negacja działań naprawczych, ● brak konkurencyjności – niski poziom działań społecznych, ● stereotypy – wzrost konfliktów i agresji z otoczeniem zewnętrznym, ● izolacja – zarówno zewnętrzna, jak i endogeniczna, ● nieufność – wzrost poczucia zagrożenia, ● etnocentryzm – odrzucanie obcych, ● wzmożona kontrola społeczna – patologiczne działania jednostek i mniejszych grup.

Źródło: A. Wolski, *Szanse i zagrożenia rozwoju społeczności lokalnych w warunkach funkcjonowania specjalnych stref ekonomicznych*, w: *Innowacyjne i społeczne oddziaływanie specjalnych stref ekonomicznych i klastrów w Polsce*, M. Kolczyński, W. Wojtasik (red.), TIN, Katowice 2010, s. 8.

Z informacji tych wynika, że warto zastanowić się, jak rozwijać i kształtować społeczności do wykreowania, wzmocnienia lub utrzymania poczucia bezpieczeństwa, często ważniejszego od chwilowego zysku. Rozwój lokalny jest procesem pozytywnych zmian ilościowych i jakościowych zachodzących w danym układzie z uwzględnieniem właściwych mu potrzeb, preferencji i hierarchii wartości. Refleksję tę należy wziąć pod uwagę, budując wszelkie programy prewencji dla społeczności lokalnych. W klasycznym ujęciu programy takie są dzielone na części: informacyjną, edukacyjną, alternatyw, interwencyjną, zmian środowiskowych, zmian przepisów.

W programach czy strategiach bezpieczeństwa lokalnego można zastosować wszystkie kategorie. Po wstępnej diagnozie potrzeb najlepiej jest zacząć od informacji, edukacji, kreowania zachowań alternatywnych. Zmiany

środowiskowe (i niektóre inne) często staną się konsekwencjami tych działań. W tym ciągu postępowań bardzo istotną rolę odgrywają konsultacje, informacje i szkolenia. Przygotowanie programu bowiem musi poprzedzać analiza stanu bezpieczeństwa z uwzględnieniem badania środowiska (analiza warunków życiowych w wymiarze środowiskowym, socjalnym, kulturowym, ekonomicznym, technologicznym), badania przestępczości i zagrożeń (konieczne jest uwzględnienie badania odczuć mieszkańców, konstrukcja mapy patologii uwzględniającej również raporty policyjne, MOPS-u, GOPS-u itp.), prowadzenie konsultacji społecznych oraz – na podstawie przeprowadzonych konsultacji – identyfikacja innych specyficznych dla społeczności lokalnej czynników. Propozycja ta została również uwzględniona w opracowaniu Tomasza Serafina i Sergiusza Parszowskiego¹⁸.

Nieodłączny element partycypacji

W tym ujęciu następuje koncentracja uwagi na przyczynach, w odróżnieniu od występującego na ogół, pomijającego szerszy kontekst podejścia skoncentrowanego na skutkach i działaniach *post factum*. Jedną z głównych przyczyn stosowania koncepcji skoncentrowanej na skutkach jest jej pozorna łatwość i taniość. Jest to jednak działanie krótkowzroczne i doraźne. Można powiedzieć – jednokadencyjne. Podejście sięgające głębiej do przyczyn zakłóceń jest droższe wyłącznie w pierwszej fazie wdrożenia, ponieważ wymaga licznych analiz, diagnoz i szkolenia. Potem jego koszty maleją, a skutki są długofalowe. W efekcie takie postępowanie jest tańsze.

Kolejną kwestią istotną dla pełnego zrozumienia poruszanego tematu są konsultacje społeczne jako narzędzia wzrostu poczucia bezpieczeństwa. W wielu krajach zachodniej Europy o ugruntowanej demokracji rozpowszechnioną praktyką na szczeblu lokalnym są konsultacje społeczne stosowane jako nieodłączny element partycypacji obywatelskiej. W Polsce idea ta też zaczyna być coraz częściej dostrzegana i akceptowana, choć daleko jej do powszechności. Głównymi przeszkodami w realizacji są: wąskie spektrum decyzji i spraw powierzanych samorządom, niskie zaangażowanie obywateli w rozwijanie społeczeństwa obywatelskiego, pasywna postawa przedstawicieli władz wielu jednostek samorządu terytorialnego wobec konsultacji społecznych oraz liczne niedostatki wiedzy i praktycznych umiejętności dotyczących prawidłowego przygotowania i przeprowadzenia konsultacji¹⁹.

¹⁸ Por. T. Serafin, S. Parszowski, *Bezpieczeństwo społeczności lokalnych...*, *op.cit.*, s. 293.

¹⁹ *Przeprowadzanie konsultacji społecznych w samorządzie*, Z. Zychowicz (red.), Instytut Rozwoju Regionalnego, Szczecin 2011, s. 3–4.

Nie wyczerpuje to listy problemów związanych z zastosowaniem konsultacji społecznych, lecz nie one są główną zaporą. Trzeba mieć świadomość zarówno zalet tego narzędzia, jak i wad wynikających z posługiwania się nim. Nie są one jedyną formą aktywizacji społecznej, choć w triadzie: informowanie – konsultowanie – współdecydowanie przypada im rola znacząca. Zasadniczym celem konsultacji społecznych jest nawiązanie dialogu prowadzącego do podjęcia decyzji nieantagonizującej społeczności lokalnej (szczególnie na linii: elita rządząca – masa społeczna). Według zaleceń Ministerstwa Rozwoju Regionalnego (aktualnie Ministerstwo Rozwoju) konsultacje społeczne powinny mieć na celu: zwiększenie wiedzy na temat planowanych działań, zwiększenie świadomości potrzeb proponowanych rozwiązań, zbudowanie wizerunku propozycji jako elementu strategii zrównoważonego rozwoju, zwiększenie społecznego poparcia dla proponowanych rozwiązań, włączenie społeczności w proces uzgodnień, zapewnienie przejrzystości wdrażania procesu, budowanie poczucia „bycia poinformowanym”, zwiększenie społecznego zaufania (według badań European Social Survey w Polsce jest ono najniższe w Europie, na poziomie 11%)²⁰.

Głównym założeniem konsultacji, w których przedstawiciele władzy (tu samorządowej) przedstawiają społeczeństwu (społeczności lokalnej) swoje zamierzenia, jest relacja dwustronna nie tylko w komunikacji, lecz także dwustronność w procesie uczenia się. To istotne w rozwijaniu poczucia bezpieczeństwa, gdyż strony nie tylko wzajemnie się poznają (znaczenie tej kwestii zostało zaprezentowane wcześniej), lecz również budują poczucie zaufania, dochodzą do rozwiązań obustronnie akceptowanych.

Nie oznacza to łatwości opisanego procesu. Szczególnie na początku jest on często niezwykle trudny, ale uzyskane efekty mają charakter bardzo trwały, co ma istotne znaczenie w strategiach bezpieczeństwa lokalnego. Włączanie obywateli do aktywnej dyskusji i współzarządzania (*co-management*) jest niezbędne, gdyż prowadzi do uzyskania danych i informacji na poziomie lokalnym, pozwala zaplanować rozwiązania alternatywne, uwzględniane są wszystkie możliwe negatywne oddziaływania, zredukowane są sytuacje konfliktowe, stwarzane są możliwości bezpośredniego wpływu społeczeństwa na decyzje, co pozwala na utożsamianie się z nimi oraz wpływa na wzrost zaufania, a także zwiększa się przejrzystość i jakość podejmowanych decyzji²¹.

Konsultacje społeczne są szeregiem aktów komunikacyjnych mających ułatwić znalezienie satysfakcjonującego rozwiązania określonego problemu.

²⁰ *Inwestycje infrastrukturalne...*, op.cit., s. 75.

²¹ *Jak projektować i prowadzić działania informacyjno-konsultacyjne na obszarach chronionych?*, M. Grodzioska-Jurczak, M. Tarabuła-Fiertak (red.), Instytut Nauk o Środowisku, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2010, s. 13.

Obejmują one pięć kroków. Krok (etap) pierwszy to informacja o zamierzeniach, drugi – prezentacja poglądów na sposoby wybranego rozwiązania, trzeci – wymiana opinii, czwarty – poszukiwanie optymalnych rozwiązań, piąty – przekazanie informacji o podjętej decyzji²². Fundamentem skutecznych konsultacji jest tworzenie klimatu współdziałania i współodpowiedzialności i na tej drodze osiągnięcie długofalowego poczucia bezpieczeństwa. Umożliwiają one również podejmowanie trafniejszych (bezpieczniejszych) decyzji, ponieważ:

- pokazują różne aspekty określonej sprawy czy problemu, pozwalają na dostrzeżenie elementów, które umknęły uwadze osób przygotowujących rozwiązania;
- zmniejszają ryzyko popełnienia błędu przy podejmowanej decyzji przez poddanie proponowanego rozwiązania szerokiemu oglądowi i ocenie;
- służą opracowaniu alternatywnych koncepcji, rozwiązań, mogą być kuźnią innowacyjnych pomysłów;
- umożliwiają lepsze poznanie potrzeb mieszkańców, lepsze dopasowanie rozwiązań do oczekiwań społeczności, pomagają w znalezieniu optymalnego rozwiązania;
- budują wśród mieszkańców poczucie współodpowiedzialności i sprawczości;
- zmniejszają dystans pomiędzy władzą a obywatelami;
- legitymizują władzę przez akceptację sposobu zarządzania, zwiększają akceptację prowadzonych działań;
- aktywizują mieszkańców, budzą w nich potrzebę zmiany otoczenia;
- służą edukacji społeczeństwa w zakresie zarówno merytorycznym, jak i w zakresie przysługujących im praw obywatelskich;
- służą budowaniu zaufania, szukaniu kompromisu i uczą, jak go osiągać, budują pozytywny klimat, sprzyjają akceptacji władzy przez społeczność lokalną i kreują dobry wizerunek rządzących²³.

Warunki i ścieżki społecznego dialogu

Konsultacje społeczne pełnią wiele funkcji w kształtowaniu poczucia bezpieczeństwa na poziomie strukturalnym oraz personalnym: informacyjną, partycypacyjną, identyfikacyjną, kreatywną i korygującą²⁴. Należy zda-

²² *Przeprowadzanie konsultacji społecznych w samorządzie, op.cit.*, s. 8–9.

²³ M. Pyka, *Poradnik dobrych praktyk konsultacji społecznych*, Sieć Wspierania Organizacji Pozarządowych SPLOT, Warszawa 2011, s. 7–8.

²⁴ Szerzej na ten temat: *Przeprowadzanie konsultacji społecznych w samorządzie, op.cit.*, s. 10.

wać sobie sprawę, że są one nie tylko wyrazem dobrej woli władz (w tym wypadku lokalnych), lecz również stanowią realizację nakazów i zaleceń zawartych w wielu aktach prawnych²⁵.

Ponadto jednostki samorządu terytorialnego mogą prowadzić konsultacje społeczne we wszelkich sprawach ważnych dla wspólnoty. Warto o tym pamiętać, tworząc między innymi lokalne strategie bezpieczeństwa, gdyż w sytuacji kryzysowej brak społecznego poparcia może prowadzić do tego, że podejmowane działania okażą się prawnie nieważne bądź bezużyteczne. Natomiast wiele jest powodów skłaniających do inicjowania procesów konsultacji społecznych, między innymi ewaluacja dotychczasowych rozwiązań, artikulacja potrzeb mieszkańców, sformułowanie celów i wybór społecznie akceptowanych celów, formułowanie skali i mapy zagrożeń, opis odczuwanych negatywnie zjawisk, ocena efektywności społecznej.

Według zaleceń Ministerstwa Rozwoju Regionalnego z 2008 roku do zasadniczych kroków w procesie przygotowania działań z zakresu komunikacji społecznej należą:

- dokonanie oceny sytuacji wyjściowej, w tym określenie aktualnego i planowanego toku rozwiązania, jego wizerunku, związanych z realizacją szans i zagrożeń (często wykorzystywanym narzędziem jest analiza SWOT);

²⁵ Najważniejsze z nich to: ustawa z 5 marca 1990 r. o samorządzie gminnym; Europejska karta samorządu lokalnego, uchwalona przez Stałą Konferencję Gmin i Regionów Rady Europy w dniu 15 października 1985 r. (ratyfikowana przez Polskę 26 kwietnia 1993 r.); Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r.; ustawa z 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym; ustawa z 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa; Konwencja o dostępie do informacji, udziale społeczeństwa w podejmowaniu decyzji oraz dostępie do sprawiedliwości w sprawach dotyczących środowiska, sporządzona w Aarhus dnia 25 czerwca 1998 r. [stopniowo uszczegółowiona oraz rozszerzona na inne sfery życia publicznego na podstawie m.in. Białej Księgi European Governance opublikowanej przez Komisję Europejską 25 lipca 2001 r., dyrektywy 2003/35/WE przewidującej udział społeczeństwa w odniesieniu do sporządzania niektórych planów i programów w zakresie ochrony środowiska oraz zmieniającej w odniesieniu do udziału społeczeństwa i dostępu do wymiaru sprawiedliwości dyrektywy Rady 85/337/EWG i 96/61/WE przyjętej przez Parlament Europejski i Radę UE w dniu 26 maja 2003 r. oraz rozporządzenia (WE) nr 1367/2006 w sprawie zastosowania postanowień Konwencji z Aarhus o dostępie do informacji, udziale społeczeństwa w podejmowaniu decyzji oraz dostępie do sprawiedliwości w sprawach dotyczących środowiska, do instytucji i organów Wspólnoty, wydanego przez Parlament Europejski i Radę UE w dniu 6 września 2006 r.]; ustawa z 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska; ustawa z 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej; komunikat Komisji Europejskiej „Dążąc do umocnienia kultury konsultacji i dialogu” z 11 grudnia 2002 r.; a także ustawy: z 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, z 27 marca 2003 r. o planowaniu przestrzennym, z 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, z 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, z 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, z 6 grudnia 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju oraz z 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko.

- analiza otoczenia, czyli identyfikacja głównych bądź potencjalnych partnerów (instytucje, eksperci, przedstawiciele władz samorządowych) i środowisk potencjalnie zainteresowanych, analiza faktycznych, możliwych i prawdopodobnych postaw wobec propozycji, stworzenie mapy możliwych (aktualnych i potencjalnych) konfliktów;
- zebranie informacji na temat podobnych rozwiązań, przebiegu ich realizacji, a przede wszystkim skutecznych działań informacyjnych, które im towarzyszyły;
- zdefiniowanie celów planowanych działań komunikacyjnych;
- zaplanowanie działań komunikacyjnych, czyli określenie grup docelowych i treści przekazu, dobór narzędzi, określenie budżetu i harmonogramu działań²⁶.

Dobór odpowiednich metod i środków w dużym stopniu zależy od rozstrzygnięcia, jaką wybiera się komunikację: bierną czy aktywną. W zbiorze biernym występują: plakaty, ogłoszenia, foldery, ulotki, materiały informacyjne, biuletyny, katalogi, podręczniki, informatory, książki z ćwiczeniami dla dzieci, newsletter, biuletyn wysyłany pocztą elektroniczną, wykłady, książki, komiksy, raporty techniczne, przekazy medialne, reklamy (ogłoszenia) w prasie, wkładki do gazet, billboardy itp. Do zbioru aktywnego zalicza się: festyny, dyskusje grupowe, dyskusje w małych grupach, dyskusje w parach, debaty, spotkania publiczne, zebrania, panele eksperckie, zbieranie danych ilościowych i jakościowych, rozmowy telefoniczne, zabawy, gry, testy, konkursy, warsztaty, szkolenia, ćwiczenia (w grupach, indywidualne), doradców domowych, studium przypadku, demonstracje, filmy, happeningi, forum internetowe, e-learning, konferencje prasowe, punkty kontaktowe, centra edukacji, wycieczki tematyczne²⁷.

Zaprezentowany zbiór aktualnie stosowanych środków nie jest kompletny. Ewoluuje on wraz z rozwojem techniki, jak również zdolności do absorpcji przez społeczność. Propozycje zawsze muszą być dostosowane do celu, możliwości finansowych (aby koszt zastosowanych narzędzi nie przekraczał oczekiwanych korzyści) oraz możliwości kulturowej akceptacji i odbioru przez społeczność użytych środków. Nadmierny przerost formy może przytłoczyć i zostać potraktowany jako obcy, wrogi, a więc niewzbudzający zaufania.

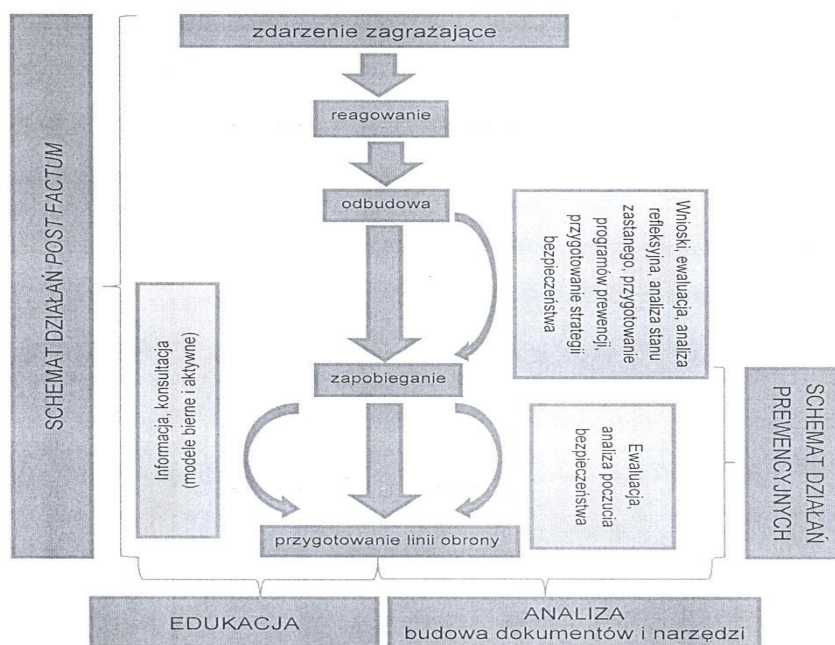
Kończąc dość pobieżne rozważania na temat możliwości, konieczności i sposobu zastosowania konsultacji społecznych, warto dodać, że do najczęściej stosowanych metod konsultacji należą publiczne wezwanie do zgłaszania opinii w formie pisemnej czy elektronicznej oraz otwarte spotkania

²⁶ *Inwestycje infrastrukturalne...*, op.cit., s. 61.

²⁷ *Jak projektować i prowadzić działania informacyjno-konsultacyjne...*, op.cit., s. 29.

z mieszkańcami adresowane do szerokiego grona zainteresowanych. Inną odmianą spotkań publicznych, podobnie odwołującą się do tak zwanej próby przypadkowej (nielosowej), są stacjonarne bądź ruchome punkty konsultacyjne pozwalające na stworzenie miejsca, w którym mieszkańcy przedstawiają swoje opinie na przygotowanych kwestionariuszach lub zgłaszają je osobom prowadzącym konsultacje. Podobny jest charakter wysłuchań publicznych. Stosowane są także jakościowe metody badania opinii: ilościowe badania reprezentacyjne lub badania pełne (referendum) oraz konsultacje eksperckie. Konsultacje mogą również przybrać formę prac zespołowych, warsztatów obywatelskich i konferencji²⁸.

Istnieją też schematy pomocnicze wspierające dialog ze społecznością lokalną w bieżącej realizacji programu bezpieczeństwa lokalnego i kreacji strategii bezpieczeństwa lokalnego, często jednak nieuwzględniające bezpośredniego zaangażowania społeczności lokalnej. W literaturze przedmiotu tego rodzaju opracowania występują pod nazwą „fazy zarządzania bezpieczeństwem” bądź „planowania zintegrowanego w zarządzaniu bezpieczeństwem”²⁹.



Rys. 1. Schemat programu budowania bezpieczeństwa lokalnego

Źródło: opracowanie własne.

²⁸ Przeprowadzanie konsultacji społecznych w samorządzie, *op.cit.*, s. 36–37.

²⁹ Por. E.W. Roguski, *Planowanie zintegrowane w zarządzaniu bezpieczeństwem*, Instytut Problemów Współczesnej Cywilizacji, Warszawa 2003.

Na rys. 1 zaproponowana została wzbogacona wersja działań mających na celu pomoc w budowie długofalowych strategii bezpieczeństwa, kreujących trwalsze poczucie bezpieczeństwa w społecznościach lokalnych, skoncentrowana głównie na przyczynach, a nie skutkach – szczególnie w wymiarze personalnym.

Nie porażka, ale ostrzeżenie

Wystąpienie zagrożenia samo w sobie nie jest porażką, jest jednak z pewnością poważnym sygnałem alarmowym. Schemat określa wiodącą linię działania w przypadku zagrożenia i opisuje cztery zasadnicze obszary: działania *post factum*, działania prewencyjne, edukację i analizę. Działania *post factum* obejmują szeroką skalę inicjatyw realizowanych od zaistnienia zdarzenia. Część skupiona na prewencji jest elementem stale postulowanym i stanowi najbardziej pożądane wyjście w przypadku potencjalnego lub już występującego zagrożenia. Na tym etapie należy wykorzystać całe spektrum działań informacyjnych, komunikacyjnych i szkoleniowych (między innymi warsztaty obywatelskie). Trudno wyrokować, która z tych części jest lepsza. Czasem nieudane działanie przynosi więcej nauki niż działania w sferze teorii, jest to kwestia indywidualna. Jednakże obie części bezwzględnie muszą zawierać zarówno elementy edukacji, jak i bieżącej analizy ewaluacyjnej. Bez tego typu działań schemat jest kompletnie bezużyteczny i może przynieść więcej szkody niż pożytku, prowadząc jedynie do bezrefleksyjnego, mechanicznego i powielającego błędy powtarzania działań pozorowanych.

Poczucia braku bezpieczeństwa nie można również bezwzględnie negować i traktować jako patologii. Jednostki, podobnie jak szersze zbiorowości społeczne, powinny się rozwijać w stanie spokoju i bezpieczeństwa, ale powinny być (jednak bez skrajnych analogii platońskich) stale przygotowane na zagrożenie zarówno wewnętrzne, jak i zewnętrzne. W pewnych sytuacjach poczucie zagrożenia nieprzekraczające masy krytycznej (podobnie jak konflikt czy konkurencja) może pozytywnie wpłynąć na jakość życia jednostki lub wspólnoty. Powoduje między innymi wzrost aktywności i motywacji do rozwiązywania problemów, wzrost konkurencyjności i paradoksalnie poczucia bezpieczeństwa przez doświadczenie umiejętności radzenia sobie w sytuacjach trudnych. Osiągnięciu takich efektów powinna służyć edukacja dotycząca bezpieczeństwa, kształtująca w równowadze zarówno postawy reakcji na zagrożenia, jak i sposoby radzenia sobie z ryzykiem, wspomagająca cały system społeczny nie tylko w zagrożeniu militarnym czy klęskach naturalnych (powodzie itp.), ale również w zagrożeniach wewnętrznych, gospodarczych itp.

Prezentowane w artykule rozumienie bezpieczeństwa w wymiarze lokalnym jest z konieczności ograniczone do wybranych elementów. W żaden sposób nie wyczerpuje listy dostępnych w takich sytuacjach narzędzi i sposobów postępowania, stanowi jedynie próbę zwrócenia uwagi na wybrane jego aspekty.

Właściwy poziom bezpieczeństwa strukturalnego i personalnego można osiągnąć wyłącznie przez równomierne inwestowanie w obie sfery. Dopiero wtedy można w pełni rozwinąć i uaktywnić potencjały tkwiące we wspólnocie. Najwyższy bowiem czas, by przestać myśleć o wspólnotach społecznych (w tym państwach) w kategoriach XIX-wiecznych, gdy wspólnota postrzegana była jako twór nadrzędny nad poddanymi. Trzeba wspólnotę traktować w nowocześnie, jak sumę (wypadkową) uświadomionych obywatelsko jednostek żyjących w dobrostanie.

Bezpieczeństwo strukturalne (rozumiane nadrzędnie) ma wtedy sens, jeśli służy człowiekowi, co oznacza, że musi być rozpatrywane i realizowane w aspekcie bezpieczeństwa personalnego, jest narzędziem bezpieczeństwa w rękach jednostki. Niestety, bardzo często cel jest mylony z narzędziem.

Bibliografia

- Grabińska T., *Przedmiot nauk o bezpieczeństwie: wprowadzenie*, w: *Bezpieczeństwo państwa i obywatela w kontekście interdyscyplinarnym*, T. Grabińska, M. Urbaniec (red.), „Periodyk Naukowy Akademii Polonijnej” Częstochowa 2010, nr 4.
- Jak projektować i prowadzić działania informacyjno-konsultacyjne na obszarach chronionych?*, M. Grodzioška-Jurczak, M. Tarabula-Fiertak (red.), Instytut Nauk o Środowisku, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2010.
- Inwestycje infrastrukturalne. Komunikacja społeczna i rozwiązywanie konfliktów*, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa 2008.
- Jałowiecki B., Szczepański M.S., *Rozwój lokalny i regionalny w perspektywie socjologicznej. Podręcznik akademicki*, WSZINS, Tychy 2002.
- Kurczewska J., *Robocze ideologie lokalności. Stare i nowe schematy*, w: *Oblicza lokalności. Tradycja i współczesność*, J. Kurczewska (red.), IFiS PAN, Warszawa 2006.
- Przeprowadzanie konsultacji społecznych w samorządzie*, Z. Zychowicz (red.), Instytut Rozwoju Regionalnego, Szczecin 2011.
- Pyka M., *Poradnik dobrych praktyk konsultacji społecznych*, Sieć Wspierania Organizacji Pozarządowych SPLOT, Warszawa 2011.
- Pyszczek G., *Sąsiedztwo a lokalność. Wstęp do analizy teoretycznej*, w: *Oblicza lokalności. Różnorodność miejsca i czasu*, J. Kurczewska (red.), IFiS PAN, Warszawa 2006.
- Serafin T., Parszowski S., *Bezpieczeństwo społeczności lokalnych. Programy prewencyjne w systemie bezpieczeństwa*, Difin, Warszawa 2011.
- Wolski A., *Szanse i zagrożenia rozwoju społeczności lokalnych w warunkach funkcjonowania specjalnych stref ekonomicznych*, w: *Innowacyjne i społeczne oddziaływanie specjalnych stref ekonomicznych i klastrów w Polsce*, M. Kolczyński, W. Wojtasik (red.), TIN, Katowice 2010.

Tadeusz Jemioło

BEZPIECZEŃSTWO KULTUROWE W WARUNKACH GLOBALIZACJI PROCESÓW SPOŁECZNYCH

Współcześnie rozumiane bezpieczeństwo państwa charakteryzuje się szerokim zakresem przedmiotowym obejmującym żywotne obszary jego działalności. Dlatego też w literaturze przedmiotu wyróżniane są rozmaite rodzaje bezpieczeństwa – od osobistego przez ekologiczne, gospodarcze, militarne, informacyjne do politycznego włącznie. Zajmujący się tą problematyką badacze mniej miejsca poświęcają bezpieczeństwu kulturowemu. Jeżeli zaś piszą o kulturze oraz jej miejscu i roli w funkcjonowaniu państwa, to z niezrozumiałych przyczyn niezbyt wyraźnie zaliczają ten obszar działalności do tych, które zasługują na wyodrębnienie oddzielnego rodzaju bezpieczeństwa. Uznają zapewne, że kultura nie generuje wyraźnych wyzwań, a tym bardziej zagrożeń wobec bezpieczeństwa państwa. Gdyby tylko w części uznać tę ocenę za trafną, to obecna wartość narodowa, jaką jest kultura, nakazuje zaliczyć ją do elementów kształtujących kondycję państwa, a zatem i stan jego bezpieczeństwa.

Bezpieczeństwo kulturowe i jego specyfika

Wśród wielu definicji kultury za jedną z pełniejszych należy uznać tę, która określa kulturę jako całokształt materialnego i duchowego dorobku ludzkości, gromadzony, utrwalony i wzbogacony w ciągu jej dziejów, przekazywany z pokolenia na pokolenie. W skład tak pojętej kultury wchodzi nie tylko wytwory materialne i instytucje społeczne, lecz także zasady współżycia społecznego, sposoby postępowania, wzory, kryteria ocen estetycznych i moralnych przyjęte w określonej zbiorowości i wyznaczające obowiązujące zachowania¹.

Przytoczona definicja odnosi się zwłaszcza do kultury narodowej, która jest elementem bezpieczeństwa państwa. Podstawą kultury narodowej jest

¹ *Encyklopedia popularna PWN*, Warszawa 2015, hasło: kultura.

poczucie wspólnoty języka, tradycji i terytorium; często czynnikiem integrującym jest także religia. Rozwój kultury następuje głównie przez działanie zorganizowanego centrum, własnego systemu gospodarczego i wielorakich instytucji uczestnictwa kulturalnego. Proces narodowej integracji kulturalnej nie jest zjawiskiem prostym ani mechanicznym, przebiega często w warunkach różnych antynomii, partykularnych orientacji kulturalnych i ideologicznych. Kultura narodowa powstaje z ukierunkowanych działań politycznych, społecznych, intelektualnych i edukacyjnych².

Tak rozumiana kultura narodowa, rozpatrywana jako proces, jest tworzona i realizowana w warunkach dynamicznie zmieniającego się globalnego środowiska kulturowego. Dlatego też troską państwa powinno być ciągle czuwanie nad wyzwaniem i zagrożeniami, jakie w tej sytuacji mogą się pojawiać wobec kultury narodowej.

Przez bezpieczeństwo kulturowe państwa należy rozumieć zdolność państwa do pomnażania dotychczasowego dorobku kulturalnego oraz obrony przed niepożądanym wpływem innych kultur. Wymaga ono instytucjonalizacji działań w skali całego kraju oraz zaangażowania adekwatnego do potrzeb kapitału ludzkiego i możliwości finansowych państwa. Nie ulega również wątpliwości, że działalność kulturalna powinna mieć umocowanie prawne, co czyni ją bardziej realną i wiarygodną. Kultura jest jednym z ważniejszych elementów dobra wspólnego państwa. Otwartość obywateli na przyjmowanie i przekazywanie wypracowanych wzorców i norm zachowań oraz dążność do integralnego doskonalenia polegającego na pomnażaniu osiągnięć duchowych i materialnych zarówno jednostek, jak i całego społeczeństwa dyktuje zadanie czuwania nad rozwojem kultury, oświaty i wychowania. Troska ta zakłada poszanowanie kryteriów prawdziwej kultury, wspomaganie wysiłków wychowawczo-kulturalnych rodziny, odpowiednich kompetentnych instytucji wychowawczych, wspieranie twórczości obywateli w zakresie nauki, literatury, sztuki, a także pielęgnowanie kontaktów między twórcami i odbiorcami kultury³.

Ważnym przejawem bezpieczeństwa kulturowego państwa jest jego zdolność do ochrony materialnych wytworów kultury. Doświadczenia ostatnich lat wskazują, że pod tym względem nie można mówić o stanie pełnego bezpieczeństwa państwa. Z istoty i charakteru zakresu tego bezpieczeństwa wynika już znaczny stopień trudności w pełnym jego osiągnięciu. Dzieje się to z powodu wzrostu zapotrzebowania na rynku globalnym na dzieła kul-

² Z. Łomny, *Człowiek i edukacja wobec przemian globalnych*, Instytut Technologii Instalacji, Radom 1996.

³ J. Krucina, *Dobro wspólne. Teoria i jej zastosowanie*, Wrocław 1972, s. 299.

tury, ale także znajduje potwierdzenie w słabej trosce państwa. Nie można przecież w inny sposób ocenić strat, jakie zaistniały w naszym kraju w ostatniej dekadzie minionego wieku, spowodowanych nie tylko bezpowrotną, ale również czasową utratą dzieł kultury.

Byłoby zbyt pochopne twierdzenie, że proces dochodzenia do zdecydowanego wzrostu stopnia pewności ochrony dzieł kultury jest łatwy i szybko osiągalny. Wymaga to przecież ogromnego wysiłku edukacyjnego, finansowego i organizacyjnego. Przy pełnym uznaniu dla dotychczasowych starań państwa w tym względzie nie można twierdzić, że ukształtowany przez nas system ochrony dóbr kultury narodowej jest optymalny.

Nie ulega wątpliwości, że podstawą skutecznego funkcjonowania tak rozumianego systemu jest kształtowanie świadomości kulturalnej narodu. Jego początek powinny stanowić zabiegi edukacyjne na każdym poziomie kształcenia. Z satysfakcją można odnotować więc pierwsze śmiałe oznaki wprowadzania do programów kształcenia bloku tematycznego poświęconego kulturze. Umiejętna jego realizacja pozwoli nie tylko na rozbudzenie zamiłowania do uczestnictwa w życiu kulturalnym, lecz także ułatwi zrozumienie wagi ochrony dóbr kultury.

Bezpieczeństwo kulturowe kształtowane jest w świadomości oraz w sferze obyczajowej przez prowadzenie wszechstronnej pracy wychowawczej. Jej atrakcyjność i skuteczność zależy w dużym stopniu, a może nade wszystko, od wartości kulturowych narodu i ich ponadczasowego znaczenia. Ciągłość trwania narodu i państwowości oraz wszystkie wypływające stąd racje są wynikiem obrony uznanych wartości, z których kulturowe wybijają się na pierwszy plan. O ich znaczeniu niech zaświadczy chociażby fakt woli sprzeciwu naszego narodu wobec usiłowania narzucania mu obcych kulturowo wzorców w ostatnim półwieczu minionego wieku. Kreacja tak zwanych idei internacjonalistycznych, o obcym naszej kulturze zabarwieniu ideologicznym, wyrządziła wiele strat nie tylko moralnych, lecz także doprowadziła do zmian świadomościowych i obyczajowych. Wystarczy przytoczyć przykłady działań, które w swym założeniu miały doprowadzić do degradacji znaczenia wierzeń religijnych naszego narodu w kształtowaniu jego kulturowych wzorców.

Nieco innym, ale także godnym dostrzeżenia wyzwaniem wobec bezpieczeństwa kulturowego jest w wielu przypadkach bezkrytyczne hołdowanie tak zwanym wartościom uniwersalnym. Nie można przecież nie dostrzegać podłoża kulturowego tych wartości, przyjmując je za własne. Jeżeli mówi się o konieczności przeniesienia określonych wartości narodowych na szczebel ponadnarodowy, to z pewnością w najmniejszym stopniu odnosi to do wartości kulturowych. Chodzi tu o te działania, które w istocie doprowadzić mogą do rozmywania się tożsamości kulturowej narodu, a tym samym do

obniżenia poziomu bezpieczeństwa państwa. Niezależnie od podejmowanych licznych prób redefinicji państwa powodowanych zjawiskami współczesnego świata nie pomija się znaczenia kultury narodowej jako wartości o charakterze trwałego dorobku.

Sprawą wielce odpowiedzialną wobec państwa oraz wszystkich jego instytucji jest tworzenie warunków do kreowania pożądanych wzorców kulturowych. Powstaje zatem pytanie o mecenat państwa nad kulturą i istnienie dla niej korzystnego lobby. Niestety, w żadnym z tych przypadków nie można mówić o znaczącym wpływie tego typu działań na pomnażanie dorobku kulturowego narodu. Pozostaje żywić nadzieję, że budżet ministerstwa kultury i dziedzictwa narodowego przeznaczony na kształtowanie bezpieczeństwa kulturowego zostanie adekwatnie zasilony w najbliższych latach.

Interdyscyplinarny charakter zjawisk kulturowych przesądza o specyfice bezpieczeństwa kulturowego. Dlatego też zabiegi państwa o właściwy jego poziom wymagają wielopłaszczyznowych i ukierunkowanych działań. Skutki niepożądanych oddziaływań w sferze kultury nie objawiają się w sposób natychmiastowy, lecz po krótszym bądź dłuższym czasie. Dotyczy to zwłaszcza warstwy świadomościowej społeczeństwa i kształtowania się określonych wzorów zachowań. Sposób ich demonstrowania i okoliczności, w których zostaną uzewnętrznione, mogą wywoływać stany społeczne kolidujące z dotychczas uznawanymi i ogólnie szanowanymi normami postępowania. Najbardziej podatna na sięganie po nowe, często wątpliwe wzorce kulturowe jest młodzież. Dotyczy to zarówno takich zjawisk, jak patriotyzm czy racja stanu, jak i modelu rodziny i obyczajowości.

Nietrudno przecież dostrzec, że jesteśmy świadkami utrwalania się modeli zachowań i działań ludzkich nastawionych przede wszystkim na to, by mieć, a nie być. Maleje także nasza gotowość do bezinteresownej pomocy potrzebującym, z wyjątkiem sytuacji ekstremalnych, jakimi były na przykład powódzie. Jesteśmy również świadkami mnożenia się zamkniętych osiedli, zapewne w trosce o własne bezpieczeństwo, ale z ubocznym skutkiem alienacji określonych grup społecznych. Za naukowo określoną asertywnością często kryje się wulgaryzm, przemoc i szantaż względem innych. Naszemu podłożu kulturowemu obce powinny być tragiczne morderstwa dokonywane przez nauczyciela na uczniu czy odwrotnie lub też przez dzieci na własnych rodzicach.

Dzieje się tak za sprawą oddziaływania multimediów, ale nade wszystko z powodu braku skutecznych systemowych działań edukacyjno-wychowawczych i represyjnych. Nie można przecież wszystkich negatywnych zjawisk utożsamiać z demokracją. Pozwala ona dokonywać różnych wyborów i ich wartościowania. Od jakości i trwałości wzorców kulturowych zależy stopień pozytywności tych wyborów.

Chcąc zaprezentować bardziej pogłębioną analizę bezpieczeństwa kulturowego, należałoby przeprowadzić wnikliwe badania naukowe, których podjęcie jawi się koniecznością w obliczu wyzwań, jakie XXI wiek formułuje wobec kultury narodowej.

Wpływ zakończenia zimnej wojny na kulturę

Okres zimnej wojny charakteryzujący się rywalizacją między NATO a Układem Warszawskim generował różne wyzwania względem kultury oraz jej miejsca i roli w stosunkach międzynarodowych. Państwa Europy Zachodniej prowadziły bardzo planową, a zarazem skuteczną działalność na rzecz integracji między narodami tej części kontynentu. U podstaw tej działalności legły wartości kulturowe o charakterze uniwersalnym mocno zakorzenione w tradycji europejskiej. Należą do nich przestrzeganie praw człowieka, demokracja, wolny rynek i poszanowanie tożsamości państwowej. Kultura narodowa traktowana była przez państwa zachodnie jako element wspomagający wartości uniwersalne.

Zasadniczo odmienną rolę przypisywano kulturze w bloku państw realnego socjalizmu. Jednym z głoszonych frontów walki z państwami Zachodu była ideologia, co przejawiało się również atakami na kulturę. W rozlicznych programach i planach rozwoju kultury usiłowano stworzyć model mgliście definiowanej kultury socjalistycznej. W dużym stopniu koncepcje w nich zawarte prowadziły do kreowania kultury radzieckiej jako najlepszej. Najczęściej te modele kulturowe miały charakter utopijny, oderwany od tradycji określonego narodu. Bez żadnej przesady można stwierdzić, że w działalności kulturowej dominowała indoktrynacja niepozbawiona zamysłu tworzenia tak zwanych białych plam. Wiele przedsięwzięć podejmowano wbrew tradycjom narodowym i w sprzeczności z żywotnymi potrzebami człowieka.

Z łatwością można było dostrzec działalność „centrum dowodzenia politycznego” w obszarze stosunków kulturalnych. Bezpośrednio w nim lub w instytucjach do niego zbliżonych kreowany był zarówno zespół ogólnie obowiązujących wartości kulturalnych, jak i jego funkcje i metody promocji. Ich sztuczna odrębność wobec Zachodu (przynajmniej w warstwie werbalnej) dowodzić miała nowatorstwa i zerwania z historyczną tradycją. Takie wzory i normy zachowań kulturowych, jak laicyzm (ograniczający napięcia społeczne na gruncie różnic religijnych), internacjonalizm (wykluczający w praktyce kontrowersje wokół różnic interesów narodowych), kolektywizm (niedopuszczający indywidualnej inwencji twórczej), moralność (arbitralnie oceniająca postawy, zachowania, dzieła sztuki), monumentalizm i realizm twórczy pełnić miały z jednej strony funkcję integrującą bliskie środowi-

sko państw, z drugiej stanowić instrument walki z dalszym środowiskiem. W walce tej oddziaływania penetracyjno-dezintegrujące prowadzić miały do osiągnięcia wyników w obszarze internalizacji promowanych wartości⁴.

Można śmiało stwierdzić, że w rozwoju stosunków kulturalnych w biegunowo podzielonym świecie wartościom kulturalnym przypadło w udziale pełnienie zarówno funkcji pozytywnych, jak i negatywnych. W każdym przypadku polityczne sprzeczności międzysystemowe sprowadzały je do zróżnicowanego w efektywności instrumentu walki o regionalną tożsamość grupową. Walka ta sprawiała, że o kierunkach i formach rozwoju kultury immanentnie związanej z grupami społecznymi, z ich odrębnościami i tradycjami decydował interes państw. Nie zawsze pozostawał on w zgodzie z potrzebami społecznymi.

Analiza wzajemnych stosunków między systemami państw skupionych w przeciwstawnych blokach, poczynszy od drugiej połowy lat 50. do końca lat 80. XX wieku, wskazuje, że kultura pełniła wyraźną funkcję stabilizacyjną. W sytuacji dwusystemowego świata, dzielonego różnicami ideologicznymi, wyścigiem zbrojeń oraz rywalizacją w dowodzeniu własnej wyższości ustrojowej wartości kulturowe łagodziły sprzeczności, tworząc społeczną platformę porozumienia, względnie niezależnego od polityki poszczególnych krajów⁵.

Dla państw Europy Środkowej i Wschodniej elementem łączącym miał być egalitaryzm kulturowy, osadzony w pryncypialnym założeniu internacjonalizmu i nieweryfikowalnej w praktyce przyjaźni łączonych nim społeczeństw.

Przemoczny wpływ polityki na działalność kulturalną w państwach realnego socjalizmu objawiał się między innymi założeniem zgodności interesów obywateli z ich potrzebami kulturalnymi. Można nawet postawić tezę o realnej dysfunkcjonalności polityki wobec obiektywnie integrujących wartości kulturowych⁶.

Stanowiła ona jedno ze źródeł dezintegracji regionu Europy Środkowej i Wschodniej po 1989 roku. Jej siła przejawiała się przede wszystkim w głębokiej ingerencji w sferę świadomości, postaw i aspiracji, a jednocześnie w sztucznym sterowaniu lub eliminacji swobodnego przepływu wartości kulturowych. Skoro odrębności w wartościach kulturowych stawały się często przesłanką i instrumentem walki o suwerenność państwową, to z pewnością świadczy to o błędnej polityce kulturalnej zarówno w wymiarze wewnętrznym, jak i międzynarodowym. Lekceważące traktowanie od-

⁴ G. Michałowska, *Wartości kulturalne w stosunkach międzynarodowych*, w: *Historia, polityka, stosunki międzynarodowe: księga jubileuszowa na 65-lecie profesora Józefa Kukulki*, Elipsa, Warszawa 1994, s. 122.

⁵ *Ibidem*.

⁶ *Ibidem*, s. 125.

rębności narodowych i etnicznych, posługiwanie się wyłącznie kategorią społeczeństwa, ateizacja niepozwalająca prawidłowo rozeznaczyć różnicowań religijnych, utrudnienia w kultywowaniu etnicznych języków i tradycji nie stwarzały naturalnych warunków współżycia różnych kultur, ich wzajemnej tolerancji i znajomości. Kumulowały poczucie krzywdy, rodziły lub ożywiały nacjonalizmy. Wartości kulturowe stały się samodzielnym instrumentem walki politycznej⁷.

Warto przypomnieć, że walka w warunkach dwubiegunowego świata była przykładem ewidentnego konfliktu zróżnicowanych kultur wielkich systemów ideologicznych, między kapitalizmem i komunizmem o totalnie odmienną koncepcję organizacyjną świata i życia społeczeństw. Różnice dotyczyły podstawowych wartości społeczno-kulturowych, obejmujących tak fundamentalne kategorie, jak: wolność, równość, sprawiedliwość, suwerenność, demokracja czy prawa człowieka.

Zmiany polityczno-ustrojowe w Europie, które nastąpiły po 1989 roku, doprowadziły do rozpadu zimnowojennego porządku i stworzyły nowe warunki kształtowania się kultury. Pojawiła się dawno oczekiwana możliwość swobodnego przemieszczania się ludzi i nawiązywania wielu interpersonalnych kontaktów. Społeczeństwa, zwłaszcza europejskie, zaczęły toczyć dyskusje na temat tak zwanych „wartości europejskich”, uznając je za podstawę budowy stabilnej i bezpiecznej Europy. Traktowano je przy tym jako jeden z najważniejszych czynników katalizujących przebieg procesów integracyjnych na Starym Kontynencie. Do wartości tych zaliczano przede wszystkim demokrację, przestrzeganie praw człowieka i wolny rynek. Rewolucja technologiczna i jej konsekwencje co do możliwości komunikowania się w skali globalnej zrodziły jakościowo nową sytuację w rozwoju kultury. Odbiorca posiadał możliwość uczestnictwa w kształtowaniu kultury w skali globalnej, będąc jednocześnie jej konsumentem. Stało się to zapowiedzią społeczeństwa informacyjnego.

Tendencje globalizacyjne w kulturze

Globalizacja to najczęściej obecnie używany – niekiedy nawet nadużywany – termin w warunkach społecznych; to swojego rodzaju idea-klucz, za pomocą którego ludzkość stara się zrozumieć stan, w jakim znalazła się na progu trzeciego tysiąclecia. Ale globalizacja to przede wszystkim zespół zjawisk składających się na treść rozwoju społecznego i jednocześnie towarzyszących rozwojowi, a jak pokazały ostatnie trzy szczyty Światowej Or-

⁷ *Ibidem*, s. 125.

ganizacji Handlu, to także płaszczyzna ścierania się różnych sił społecznych oraz źródło emocji wyrażanych czasem w gwałtowny sposób. Klasyczna już definicja Rolanda Robertsona głosi, że globalizacja to swojego rodzaju „kurczenie się” świata w następstwie rozwoju, elektronicznych środków komunikacji międzyludzkiej oraz upodabniania się kultury, głównie w sferze kultury masowej, czemu towarzyszy wzrost świadomości o świecie jako jednolitej całości⁸. Jakkolwiek niemożliwe jest precyzyjne zlokalizowanie w czasie i przestrzeni początków tych tendencji, wskazuje się na przełomy w historii ludzkości i światowej gospodarki wywołane „proglobalizacyjnymi” procesami społeczno-ekonomicznymi. Malcolm Waters, autor *Globalizacji* uważa, że jej elementy występowały zawsze, ale do połowy ubiegłego stulecia proces ten nie miał charakteru wszechogarniającego.

Nie ulega jednak wątpliwości, że w ciągu ostatnich dwóch dekad minionego wieku w gospodarce światowej doszło do głębokich zmian strukturalnych, polegających na tym, że w rezultacie oddziaływania rewolucji technologicznej, nowych środków komunikacji oraz klasycznej konkurencji powstał rynek globalny w sensie funkcjonowania zintegrowanego rynku gospodarek głównych aktorów stosunków międzynarodowych. Kiedy mówi się, że globalizacja jest zjawiskiem przekraczania granic, ma się najczęściej na myśli działalność gospodarczą i przepływ siły roboczej. Tymczasem globalizacja oznacza przepływ w skali globu także wartości niematerialnych – norm oraz zachowań społecznych, norm kulturowych oraz politycznych, a jej rezultatem jest stałe formowanie nowych i na razie nieznanymi więzi kulturowych, które różnią się od dotychczasowych, ukształtowanych przez narody i grupy etniczne⁹.

Często niematerialne wartości oddziałują na stosunki społeczne i zwyczaje, w tym stosunki rodzinne, organizację społeczeństwa, wzorce zachowań i konsumpcji, style życia; wpływają na asortyment nabywanych towarów i sposoby ich nabywania, wzory dekoracyjne i style ubiorów, jedzenie i napoje. W sferze kultury duchowej oddziaływanie obejmuje obszar wartości, w tym także religię i przestrzeń tożsamości. Przeznaczone treści niematerialne wpływają na sferę wypoczynku – kino, telewizję, wideo, muzykę rozrywkową, taniec, sport, turystykę. W tym sensie globalizująca się gospodarka tworzy nową rzeczywistość społeczną. Powstaje środowisko społeczne wspólne dla wszystkich mieszkańców kuli ziemskiej¹⁰.

⁸ *Kultury pozaeuropejskie i globalizacja. Zderzenia*, J. Zdanowski (red.), Elipsa, Warszawa 2000, s. 5.

⁹ N. Inoue, *Globalization's Challenge to Indigenous Culture*, Tokio 1996, s. 12.

¹⁰ D. Ghai, *Economic Globalization, Institutional Change and Human Security*, „UNRISD Discussion Paper” 1997, No. 9.

Pojawienie się nowego, globalnego środowiska społecznego oznacza, że ludzie, kultury i cywilizacje, które poprzednio były odizolowane, teraz kontaktują się ze sobą regularnie i nieuchronnie. Globalizacja jako powiązania między ludźmi należącymi do różnych kultur oznacza wkroczenie na teren innej kultury, stykanie się z obcymi znakami i idiomami.

Powszechny dostęp społeczeństwa do informacji i wzrost jego mobilności w skali globalnej stały się źródłem zarówno procesów integracyjnych, jak i dezintegracyjnych. Można wręcz stwierdzić, że zachodzą one równocześnie, wzajemnie się uzupełniają, a często jeden przechodzi w drugi. Dezintegracja na jednym poziomie może być podstawą integracji na innym poziomie. Procesy te mogą mieć różne wymiary: globalny, kręgu cywilizacyjnego, międzynarodowy, kręgu kulturowego, państwa, regionu, lokalny, indywidualnych stosunków międzyludzkich, a nawet procesów zachodzących w psychice pojedynczego człowieka¹¹.

Ceną, jaką społeczność światowa płaci za procesy integracji w skali globalnej lub regionalnej, jest rozluźnienie lub rozkład tradycyjnych więzi międzyludzkich. Postępująca unifikacja kultury, rozwój miast i przemysłu zniszczył dotychczasowe relacje i zależności. Procesy globalizacji i integracji pogłębiają te tendencje, oddziałując destrukcyjnie na organizację państwa narodowego. Do głównych czynników sprawczych tych procesów zaliczyć należy:

- szeroką ofertę informacji, systemów wartości, norm, symboli;
- warunki sprzyjające indywidualizacji doświadczeń i wyboru własnej drogi życiowej;
- wzrost świadomości i aspiracji społeczeństw;
- zmianę charakteru pracy zawodowej;
- fragmentaryzację kontaktów międzynarodowych oraz osobowości człowieka;
- globalny charakter gospodarki;
- ekspansję kultury zachodniej.

Procesy dezintegracji są często reakcją na globalizację i wynikają z psychicznej potrzeby bezpieczeństwa i przynależności w coraz bardziej zunifikowanym, a jednocześnie zatomizowanym świecie¹². Są one także wynikiem powszechnie akceptowanej doktryny liberalnej z jej kultem indywidualizmu, konkurencji i osobistego sukcesu oraz aprobowanego w cywilizacji zachodniej relatywizmu kulturowego. Znacznemu osłabieniu ulegają

¹¹ E. Polak, *Przyczyny i przejawy dezintegracji społeczeństwa informacyjnego*, w: *Społeczeństwo informacyjne w perspektywie człowieka, techniki, gospodarki*, L.W. Zacher (red.), Fundacja Edukacyjna „Transformacje”, Warszawa 1999, s. 35.

¹² *Ibidem*, s. 36.

tradycyjne czynniki integrujące, takie jak: państwo, partie polityczne, religie, szkoła, rodzina i środowisko społeczne, z którego się wywodzimy. Ich miejsce zajmują przede wszystkim nowoczesne środki komunikacji, które zmieniają zasięg, intensywność i charakter więzi międzyludzkich.

Z łatwością dostrzec można erozję siły oddziaływania religii, ideologii i kultury narodowej. Pojawiające się bardzo często subkultury i parareligie proponują odmienne systemy wartości, wzorce zachowań i sposoby porozumiewania się, czym naruszają monolit religijny i kulturalny na danym obszarze czy w środowisku społecznym. Na ogół łączą one ludzi w tym samym wieku, o podobnych poglądach czy zainteresowaniach zawodowych. Dlatego też spotykamy różne subkultury: młodzieżowe, punków, ludzi biznesu, new age, satanistów itp. Tworzą je przeróżne, wyodrębnione grupy w tradycyjnych kręgach kulturowych i jednocześnie zbliżają ludzi wywodzących się z różnych kultur. Podziały subkulturowe przebiegają w poprzek granic kulturowych i cywilizacyjnych, powodują rozbijanie tradycyjnych więzi, łącząc ludzi według innych kryteriów.

Oslabianiu oddziaływania religii, ideologii i kultury sprzyja także dominująca we współczesnym świecie postawa relatywistyczna. Jej zwolennicy uważają, że wszystko jest względne i nie ma prawdy absolutnej. Każdy dla siebie ustala określony zbiór wartości. Nie istnieją przy tym żadne pozytywne wzorce, autorytety ani punkty odniesienia czy drogowskazy. Najważniejsza jest wolność wyboru. Postawy takie mogą powodować obojętność wobec innych ludzi oraz swojej i obcych kultur. Oslabiają także więzi społeczne, niszcząc spoiwo łączące ludzi (przekonania, wspólne wartości, normy, wzorce, tradycje). Allan Bloom stwierdza w związku z tym, że osiągnęliśmy kolejny szczebel autonomii społecznej¹³.

Rozkład tradycyjnych więzi i wartości wywołuje w części społeczeństw poczucie zagubienia czy wręcz zagrożenia w anonimowym i obcym świecie. Reakcją na prezentowane procesy są między innymi narastające fale fundamentalizmów, integryzmów i nacjonalizmów, których zwolennicy bronią się w ten sposób przed zmianami, szukają punktów odniesienia i źródeł tożsamości.

Pogłębiające się podziały na bogatych i biednych są również przyczyną podziałów kulturowych, ponieważ różnice w poziomie zamożności i statusie społecznym warunkują styl życia, sposób spędzania czasu, preferencje rynkowe, zainteresowania, a nawet uznawane normy i wartości. Rośnie przestępczość, zwłaszcza wśród pozbawionej jakichkolwiek perspektyw młodzieży i ludzi znajdujących się poza głównym nurtem życia, których liczba stale rośnie, którzy nie pracują, nie głoszą i się nie uczą.

¹³ A. Bloom, *Umysł zamknięty*, Zysk i S-ka, Poznań 1997, s. 98.

Ekspansję zachodniej cywilizacji i kultury przyspieszają środki masowej komunikacji. Zachód promuje nie tylko swoje produkty, ale również styl życia, myślenia, system wartości, normy, organizację państwa i gospodarki, relacje społeczne. Ostatnio coraz częściej pojawiają się próby oporu przed usiłowaniami kreowania kultury globalnej. Nawet Europa broni się coraz bardziej stanowczo przed zalewem amerykańskiej kultury masowej (80% filmów wyświetlanych w Europie to filmy amerykańskie, europejskie filmy w USA stanowią zaledwie 1%)¹⁴.

Zjawiskiem niszczącym tradycyjne relacje są nasilające się ruchy ludnościowe i wzrost szeroko rozumianej mobilności. Ze względu na postęp techniczny ludzie łatwiej przemieszczają się w przestrzeni i częściej decydują się na zmianę miejsca zamieszkania, zrywając tym samym więzi towarzyskie, sąsiedzkie, rodzinne czy kulturowe. Dotyczy to zarówno obszaru jednego państwa, jak i wymiaru globalnego. W ostatnim przypadku emigranci, szczególnie z ostatnich lat, tworzą zwykle w kraju osiedlenia diaspory, nie integrując się do końca z nowym środowiskiem. Imigranci stanowią konkurencję dla miejscowej siły roboczej, a w bezpośrednim zetknięciu uświadamiają też bardziej naszą odrębność kulturową oraz fakt, że wyznaczone przez nas wartości nie są jedyne i ostateczne.

Technologie informatyczne kreują nowe powiązania o bardzo szerokim zasięgu. Niszczą one zarazem więzi w mikroskali. Bywają często pośrednikiem albo substytutem bezpośrednich kontaktów międzyludzkich (telefon, komputer, telewizja i wszelkie multimedia) i łącząc, dzielą jednocześnie ludzi. Powstają wirtualne przedsiębiorstwa, w których pracownicy nigdy nie będą mieli okazji spotkać się osobiście. Nie wychodząc z domu, możemy dokonywać zakupów, operacji bankowych, konsultować się z lekarzem i prawnikiem, nawiązywać kontakty towarzyskie, a nawet organizować spotkania w tak zwanej cyberprzestrzeni.

Indywidualizuje się proces edukacyjny. Pojawiają się alternatywne modele kształcenia, dostosowane do potrzeb i zainteresowań pojedynczych ludzi. Następuje decentralizacja szkolnictwa, które do niedawna było główną drogą do utrzymania jedności i lojalności narodowej. Postęp techniczny zmusza do kilkakrotnej w ciągu życia zmiany pracy, a nawet zawodu. Powoduje to zniszczenie tradycyjnego środowiska pracy i destrukcję relacji społecznych w wyniku ciągłej rywalizacji o miejsce zatrudnienia.

Według Alвина Tofflera ludzie w coraz większym stopniu podlegają naciskom nowości, zmienności, przejściowości i różnorodności. Szybkość

¹⁴ L.C. Thurow, *Przyszłość kapitalizmu. Jak dzisiejsze siły ekonomiczne kształtują świat jutra*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1999, s. 179.

zachodzących zmian ma działanie destrukcyjne¹⁵. Łączy nas wspólna praca zawodowa, zainteresowania, poglądy i problemy, ale w każdym z tych przypadków jest to najczęściej inne grono osób. Następuje depersonalizacja stosunków międzyludzkich. Ludzi redukuje się do ról, jakie odgrywają. Większość spraw załatwiamy w trybie bezosobowym. Fizycznie ludzie ocierają się niemal o siebie, podczas gdy duchowo-umysłowo, moralnie pozostają nieskończenie od siebie dalecy¹⁶. Ludzie tracą zazwyczaj wzajemne zaufanie do siebie, co objawia się wzrostem formalizacji stosunków międzyludzkich i większym zapotrzebowaniem na usługi prawnicze.

Na skutek wielkiej dynamiki zmian środowiska człowieka tradycyjny model życia rodzinnego ulega dewaluacji. Zostały zerwane więzi międzypokoleniowe, ponieważ każda kolejna generacja żyje w zupełnie innej rzeczywistości. Namiastką dawnych bliskich kontaktów przyjacielskich, rodzinnych czy sąsiedzkich są często grupy ludzi, których łączą wspólne zainteresowania, problemy lub sprawy do załatwienia. Ludzie szukają w ten sposób zrozumienia i wspólnoty doświadczeń.

Oslabienie tradycyjnych więzi społecznych spowodowane jest także panującą filozofią rywalizacji i osobistego sukcesu. Dawniej ludzi integrowała wspólna troska o dobro ojczyzny, rodziny, dziś natomiast najważniejszy jest własny interes. Ludzie nie szcędzą czasu i wysiłku, żeby lepiej wyglądać, być sprawnym fizycznie, rozwijać własną osobowość, intelekt, osiągnąć sukces zawodowy. Własne potrzeby są najważniejsze, a „ja” jedynym punktem odniesienia. Z tego powodu rezygnują często ze związków małżeńskich i posiadania dzieci¹⁷.

W wielu opracowaniach można znaleźć rozważania dotyczące wątpliwości związanych z istnieniem kultury globalnej. Profesorka Kate Delaney z Uniwersytetu Pensylwanii w wykładzie wygłoszonym 11 czerwca 1999 roku we Wrocławiu dowodziła, że globalizacja w świecie kultury nie jest tym samym, co globalizacja w sferach ekonomii czy ochrony środowiska. Za podstawę rozważań nad problemem globalizacji kultury przyjęła definicję zaproponowaną przez teoretyka angielskiego Johana Tomlisona: kultura może być rozumiana jako porządek życia, „w którym istoty ludzkie konstruują znaczenie poprzez praktyki symbolicznej reprezentacji”. Przez kulturę „rozumiemy sposoby, na jakie ludzie czynią swoje życie znaczącym, indywidualnie i kolektywnie, komunikując się ze sobą nawzajem”. Kate Delaney dowodziła, że opisując wpływy kulturowe, trudno jest mówić o centrum i peryferiach,

¹⁵ A. Toffler, *Szok przyszłości*, PIW, Warszawa 1974, s. 21.

¹⁶ Z. Bauman, *Socjologia*, Zysk i S-ka, Poznań 1996, s. 75.

¹⁷ *Spoleczeństwo egoistów*, „Der Spiegel” z 30 maja 1994 r.

gdyż wpływy kulturowe nie są jednokierunkowe, lecz przybywają zewsząd. Nie przecząc słuszności tych rozważań, trzeba zauważyć, że obecność importowanych form kulturowych niekoniecznie oznacza, iż zaimportowano także ich kulturowe znaczenie. Oznacza to, że jeszcze nie żyjemy w globalnej wiosce.

Bibliografia

- Bauman Z., *Socjologia*, Zysk i S-ka, Poznań 1996.
- Bloom A., *Umysł zamknięty*, Zysk i S-ka, Poznań 1997.
- Ghai D., *Economic Globalization, Institutional Change and Human Security*, „UNRISD Discussion Paper” 1997, No. 9.
- Inoue N., *Globalization's Challenge to Indigenous Culture*, Tokio 1996.
- Krucina J., *Dobro wspólne. Teoria i jej zastosowanie*, Wrocław 1972.
- Kultury pozaeuropejskie i globalizacja. Zderzenia*, J. Zdanowski (red.), Elipsa, Warszawa 2000.
- Łomny Z., *Człowiek i edukacja wobec przemian globalnych*, Instytut Technologii Instalacji, Radom 1996.
- Michałowska G., *Wartości kulturalne w stosunkach międzynarodowych*, w: *Historia, polityka, stosunki międzynarodowe: księga jubileuszowa na 65-lecie profesora Józefa Kukulki*, Elipsa, Warszawa 1994.
- Polak E., *Przyczyny i przejawy dezintegracji społeczeństwa informacyjnego*, w: *Spoleczeństwo informacyjne w perspektywie człowieka, techniki, gospodarki*, L.W. Zacher (red.), Fundacja Edukacyjna „Transformacje”, Warszawa 1999.
- Thurrow L.C., *Przyszłość kapitalizmu. Jak dzisiejsze siły ekonomiczne kształtują świat jutra*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1999.
- Toffler A., *Szok przyszłości*, PIW, Warszawa 1974.

Tadeusz Jemiolo – prof. dr, Uczelnia Techniczno-Handlowa im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie.

Władysław Miś

CYWILIZACYJNE DETERMINANTY I ZAGROŻENIA KAPITAŁU LUDZKIEGO

Proces kształtowania społeczeństwa informacyjnego w warunkach globalizacji wymusza dostosowanie kapitału ludzkiego do nowych standardów¹. Sprostanie tym wyzwaniom wymaga przede wszystkim odejścia od jednego, uniwersalnego, rzekomo odpowiedniego dla wszystkich „modelu i sensu kształcenia”. Współczesne systemy edukacyjne, zapewniając nadal powszechny dostęp do edukacji i wysoką jej jakość, muszą koncentrować się w większym stopniu na elastyczności wymiaru, form i programów nauczania, możliwości kształcenia ustawicznego i kształcenia prowadzącego do zdobywania wyższych kwalifikacji, w tym także naukowych. System musi być „zorientowany na ucznia”, to znaczy koncentrować się na potrzebach i oczekiwaniach osób kształconych.

Wielość form i możliwości

Urzeczywistnianie takiego nastawienia wymaga zapewnienia uczącemu się możliwie dużej liczby alternatyw: kształcenie publiczne lub prywatne, formalne lub nieformalne, na uczelni bądź w miejscu pracy, zdalne, grupowe lub indywidualne. Powinno ono umożliwiać uczącemu się dostosowanie realizacji potrzeb edukacyjnych do konkretnych etapów jego życia. Sprzyja temu rozwój technologii informacyjnych i komunikacyjnych (ang. *information and communication technologies*, ICT), tworzący nowe możliwości w stosowanej metodyce nauczania, na przykład powstawanie i rozwój wirtualnych szkół. Dzięki nim nauka może się odbywać w dowolnym miejscu, nie tylko w salach lekcyjnych, systemy nauczania zaś mogą mieć zasięg niemal nieograniczony: regionalny, krajowy, a nawet międzynarodowy. Oczywiście, elementem takiego modelu kształcenia musi być dostosowany do tej formy edukacji elastyczny system ocen, testów, certyfikatów itp., zorientowany na

¹ Zob. szerzej W. Miś, *Kapitał ludzki na tle wyzwań globalizacji*, „Przedsiębiorstwo Przyszłości” 2016, nr 1(26), s. 65–74.

odpowiednio zdefiniowane wyniki w postaci efektów kształcenia w zakresie wiedzy, umiejętności i kompetencji społecznych.

ICT otwiera prawie nieograniczony dostęp do zasobów wiedzy i informacji. Wszakże nie bez zastrzeżeń: różnorodność i mnogość źródeł pozyskiwanych informacji, a także ich ilość może znacząco wpłynąć na jakość, trudna bowiem staje się obiektywna ocena ich prawdziwości i przydatności. Na tym tle nie tylko pogłębia się tradycyjny problem asymetrii informacji², ale również rozwija się zjawisko tak zwanego smogu informacyjnego.

Znawcy problemu podkreślają, że wielość i różnorodność dostępnych współcześnie informacji grozi wręcz „zaczadzeniem smogiem informacyjnym”, wymagającym „filtracji informacji”³. Jest to problem niełatwy do rozwiązania. W sytuacji nadmiaru i chaosu informacji bowiem niemożliwe staje się obiektywne ocenienie ich wartości, nawet według najprostszych kryteriów: prawda – fałsz, wiarygodne – niewiarygodne, ważne – nieważne, podstawowe – marginalne. Wynika z tego kolejny dylemat kapitału ludzkiego: czy ludzie w ogóle zdołają przeprowadzić efektywną w danym czasie selekcję pozyskanych informacji? Tym samym pojawia się kolejna bariera w rozwoju kapitału ludzkiego: już nie tylko ograniczony dostęp do informacji w przypadku niektórych (nadal nazbyt wielu!) jednostek i społeczności, o czym była mowa we wspomnianym już artykule *Kapitał ludzki na tle wyzwania globalizacji*, ale również wiarygodność pozyskanych danych oraz skala występujących w tej dziedzinie zafałszowań⁴.

Obserwując naszą krajową rzeczywistość w kontekście przedstawionych hipotez, nie można rodzimego modelu kształcenia uznać za efektywny. Rzuca się bowiem w oczy zarówno zróżnicowanie znajomości ICT (tak zwanych kompetencji cyfrowych) wśród młodzieży, jak i dysproporcje poziomu wykształcenia, korzystania z internetu i znajomości języków obcych, a ponadto występuje bardzo znaczna różnica pod tym względem między osobami młodymi i osobami w wieku powyżej 35 lat. Efektem jest luka kompetencyjna w naszym kapitale ludzkim tym ostrzejsza, im bardziej zaawansowana wie-

² Asymetria informacji oznacza sytuację, w której jedna ze stron ma więcej informacji od drugiej strony (np. sprzedawca bywa z reguły w uprzywilejowanej sytuacji informacyjnej w stosunku do kupującego). Występowanie tego zjawiska prowadzi do zaburzeń w rachunku ekonomicznym podmiotów transakcji, jest przyczyną suboptymalnych decyzji gospodarczych podejmowanych przez podmioty, a tym samym jedną z przyczyn zawodności rynku, czyli sytuacji, w której mechanizm rynkowy nie zapewnia optymalnej alokacji zasobów.

³ T. Hejnicka-Bezwińska, *Imperatyw wykształcenia w społeczeństwie informatycznym*, w: *Etos edukacji w XXI wieku*, I. Wojnar (red.), Elipsa, Warszawa 2000, s. 81 i n.

⁴ Na przykład człowiek, podejmując decyzję o kształceniu, nie ma pełnej informacji o popycie na pracę, co może powodować, że jego edukacja nie będzie miała odniesienia do wykonywanej lub poszukiwanej pracy. Spowoduje to, że osoba kształcąca lub doksztalająca się nie uzyska korzyści materialnych z tytułu podwyższenia kwalifikacji; jest to skutkiem braku filtracji informacji.

kiem jest określona grupa osób. Przy czym ludzie starsi zdają sobie sprawę i często nie szczędzą sił, by permanentnie doksztalcać się, ale w licznych przypadkach efekty nie są zadowalające. Z autorskich doświadczeń wynika, że także w środowisku naukowo-dydaktycznym zdarzają się sytuacje, iż niektórzy pracownicy wciąż jeszcze mają problemy z pełnym opanowaniem techniki informatycznej i stosowaniem interaktywnych metod kształcenia. Jeśli chcemy w pełni wykonać priorytetowe zadanie w działalności dydaktycznej, którym jest zlikwidowanie dysproporcji w kompetencjach cyfrowych młodzieży, to musimy jednocześnie doskonalić umiejętności nauczycieli, w tym akademickich, w posługiwaniu się metodami i technikami teleinformatycznymi.

Istnieje potrzeba formalnego skonkretyzowania i upowszechnienia wymagań dotyczących rozwoju zawodowego osób zajmujących się kształceniem oraz obligatoryjnego podnoszenia jakości kadry nauczającej. Oprócz tego niezbędne jest kreowanie i powszechne wdrażanie wysokiej jakości e-materiałów dydaktycznych, w tym e-podręczników, sylabusów i konspektów zajęć e-learningowych. Kolejny warunek skutecznego dostosowania się do wymagań, jakie niosą nowe standardy cywilizacyjne, to wyposażenie szkół wszystkich stopni (także zawodowych) i placówek dydaktycznych w niezbędny sprzęt stosowany w interaktywnych metodach nauczania i badaniach: komputery przenośne, tablice multimedialne, rzutniki, urządzenia do transmisji danych itp. Dopiero łączne spełnianie tych postulatów umożliwi pełne i efektywne wykorzystywanie technologii ICT w szkolnictwie oraz w indywidualnej pracy ucznia i studenta.

W aspekcie powyższych stwierdzeń autorskie doświadczenia edukacyjne skłaniają do kolejnego postulatu: nacisk na korzystanie z nowoczesnych metod i narzędzi nauczania, z technologii ICT w szkolnictwie wszystkich szczebli nie może jednak zepchnąć na margines umiejętności tradycyjnych, takich jak czytelnictwo, praca z tekstem, retoryka itd. Te dwa rodzaje kształcenia powinny być traktowane jako uzupełniające się i współzależne elementy współczesnego przygotowania zawodowego.

Istotnymi mankamentami aktualnego modelu edukacyjnego są także dysproporcja między kształceniem teoretycznym a praktyką zawodową oraz brak ścisłej korelacji wielkości, charakteru i kierunków kształcenia z rynkiem pracy. Wynika to z co najmniej kilku przyczyn. Wiele szkół o profilu technicznym nie dysponuje odpowiednią bazą warsztatową wyposażoną w nowoczesny sprzęt, aparaturę itp. Znaczny jest niedobór nauczycieli przedmiotów zawodowych o odpowiednich kwalifikacjach, swoistych dla danej branży. Ponadto kadra ta nieregularnie i jednostkowo aktualizuje swoją wiedzę zawodową. Skutek jest taki, że w szkołach o takim profilu przeciętny poziom kształcenia częstokroć nie obejmuje nowości technologicznych i in-

nowacji branżowych, ponadto szkoły te nie rozbudzają u uczących się dążeń innowacyjnych, nie formują „uczącego się środowiska”, nie wszczepiają absolwentom nawyku dbania o stałe pogłębianie i aktualizowanie posiadanej wiedzy.

Wysokie z natury rzeczy koszty funkcjonowania szkolnictwa technicznego powodują, że nie można jego rozwoju opierać wyłącznie na środkach pochodzących z funduszy publicznych. Niezbędne jest zwiększenie udziału pracodawców i innych partnerów społecznych (na przykład stowarzyszeń technicznych) w opracowywaniu programów i sposobów realizacji tego kształcenia (w tym praktyk na odpowiednim poziomie), w wyposażeniu szkół technicznych w specjalistyczne, nowoczesne maszyny i urządzenia, a także współuczestniczenie w dostosowaniu podaży nowych kadr (rozmiaru i charakteru) do popytu kreowanego przez rynek pracy.

Konkludując: dostosowanie polskiego systemu szkolnictwa do aktualnych wyzwań wymaga wdrożenia tak zwanego modelu kształcenia kompetencyjnego (funkcjonującego już w wyżej rozwiniętych krajach Unii Europejskiej)⁵, w którym – oprócz wiedzy *stricte* teoretycznej – duży nacisk kładzie się na nabycie konkretnych umiejętności praktycznych oraz kształtowanie postaw proinnowacyjnych.

Na tej drodze i pod tymi warunkami realne jest doprowadzenie do stanu, w którym system kształcenia będzie zintegrowany ze wzrostem innowacyjności gospodarki i społeczeństwa⁶. Inaczej mówiąc, kreowany w ten sposób kapitał ludzki musi cechować elastyczność, czyli umiejętność analitycznego myślenia, komunikowania się i pracy zespołowej, ciągłego dostosowywania do zmieniających oczekiwań rynku pracy, w tym do zmiany posiadanych kwalifikacji.

Nieodzowność tych właściwości potęgowana jest współcześnie tym, że jednym z newralgicznych czynników determinujących ilościowe i jakościowe cechy kapitału ludzkiego stają się zmiany demograficzne, głównie niski przyrost naturalny, starzenie się społeczeństwa oraz zmniejszanie się liczby osób w wieku aktywności zawodowej⁷.

⁵ Zob. szeroko: *Program na rzecz nowych umiejętności i zatrudnienia: europejski wkład w pełne zatrudnienie*, Strasburg, dnia 23.11.2010 r. COM(2010) 682, wersja ostateczna, www.europarl.europa.eu (data dostępu: 15.06.2015 r.).

⁶ Szczegółne oczekiwania w tym zakresie budzi nowy program Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego „Uczelnie przyszłości” obejmujący poprawę jakości kształcenia, m.in. przez rozwój kompetencji i praktyk stażowych studentów, umiędzynarodowienie i wspieranie współpracy uczelni oraz tworzenie silnych ośrodków akademickich. Na realizację programu Narodowe Centrum Badań i Rozwoju przeznacza 5 mld zł. Zob. szeroko: www.ncbr.gov.pl (data dostępu: 15.07.2015 r.).

⁷ Por.: Z. Antczak, P. Mężyk, *Demograficzne tło zarządzania kapitałem ludzkim w Polsce*, w: *Kapitał ludzki w strukturach wirtualno-sieciowych. Nowe role pracowników i menedżerów wiedzy*, Z. Antczak (red.), Difin, Warszawa 2013, rozdz. 1.

Niewątpliwie finalnym rezultatem zmian w systemie kształcenia powinno być uzyskiwanie przez absolwentów zatrudnienia. Z oczywistym założeniem, że po to, by rozwijany kapitał ludzki przynosił pożądane efekty ekonomiczno-społeczne, muszą istnieć odpowiednie warunki do jego racjonalnego wykorzystania. Oznacza to, że istnieje bądź realnie planowana jest odpowiednia liczba miejsc pracy, na których wymagane są kwalifikacje uzyskane w procesie kształcenia. Ani w ujęciu indywidualnym, ani społecznym nie ma sensu ponoszenie wysokich kosztów kształcenia bez szans na późniejsze praktyczne spożytkowanie nabytej wiedzy i umiejętności, inwestycje bowiem w rozwój kapitału ludzkiego (tak jak wszystkie inwestycje) powinny przynosić rzeczywisty zysk.

Wymagania rynku pracy wobec pracowników

Podobnie jak na wcześniejszych etapach rozwoju w społeczeństwie informacyjnym kontynuowany jest społeczny podział pracy. Meritum pracy, jej charakter i styl ulegają jednak ewolucji, co stawia przed pracownikami nowe wyzwania. Należą do nich: staranne wykształcenie, zdolności analityczne, umiejętności komunikowania się i działań zespołowych oraz zdolność przewidywania i formułowania strategicznych decyzji, a przede wszystkim rzeczywistą sprawność w pozyskiwaniu i wykorzystywaniu ICT. Chodzi głównie o umiejętności w zakresie korzystania ze współczesnej techniki i technologii. A ponieważ w wielu dziedzinach (bankowość i finanse, rachunkowość, ubezpieczenia itd.) komputer zastępuje ludzi w wykonywaniu prac rutynowych, „pewność bytu” zapewniają tylko czynności oparte na twórczym działaniu, wymagające bezpośrednich kontaktów międzyludzkich.

Już nie tylko w usługach, ale również w produkcji rozpowszechnia się praca na niepełny etat, dorywcza, wykonywana na jednorazowe zlecenie i inne podobnego rodzaju. Co więcej, powszechna informatyzacja powoduje znaczące przemiany jakościowe współczesnego rynku pracy. Powstają zupełnie nowe profesje i specjalności oparte na wiedzy informatycznej, zastępujące zawody bazujące dotychczas na wykorzystywaniu siły fizycznej. Praca na odległość (telepraca, e-praca), praca z wykorzystaniem rzeczywistości wirtualnej, handel elektroniczny, e-komunikacja i inne powiązane z nimi zjawiska oznaczają istotne implikacje dla kapitału ludzkiego. Pojawiają się nowe globalne możliwości zatrudnienia⁸, zmniejszają się koszty związane z tworze-

⁸ Współcześnie o możliwościach takich, determinowanych atrakcyjnością inwestycyjną danego układu terytorialnego, znacząco decydują kwalifikacje pracowników, a nie – jak jeszcze w XX wieku – tania siła robocza. Aktualnie korporacje transnarodowe lokalizują działalność tam, gdzie kapitał ludzki jest rozwinięty: dobrze wykształcone zasoby ludzkie, a nawet odpowiednia baza naukowa.

niem stanowisk pracy i dojazdem do miejsca pracy, pracownik coraz częściej sam reguluje czas potrzebny do wykonania przydzielonej mu pracy. Można domniemywać, że wkrótce upowszechni się już nie zwyczaj, a konieczność samodzielnego tworzenia miejsca pracy przez jej wykonawcę. Tym samym głównymi walorami współczesnego kapitału ludzkiego muszą być – co już parokrotnie zostało podkreślone – samodzielność, kreatywność, interdyscyplinarność i komunikatywność. Trzeba przy tym zdawać sobie sprawę, że zjawiska te są ogromnym wyzwaniem dla osób już funkcjonujących na rynku pracy w postaci umiejętnego przystosowania się do nowych wymagań.

Nakreślone uwagi upoważniają do wniosku, że w Polsce powstaje coraz wyraźniejsza konieczność dalszej przemiany w podejściu do pracownika i wykonywanej przez niego pracy, a także nieodzowność unowocześniania rynku pracy, uwzględniającego heterogeniczność, czyli niejednorodność kapitału ludzkiego. Powinna także istnieć łatwość tworzenia miejsc pracy gwarantująca wysoki poziom zatrudnienia oraz łatwość jej podejmowania przez pracowników mających odpowiednio elastyczne kwalifikacje. Niezbędne jest zapewnienie płynności przechodzenia od etapu edukacji (kształcenia i szkolenia) do aktywności zawodowej. Jest bowiem oczywiste, na co wskazuje zarówno nasze własne doświadczenie, jak i doświadczenie innych krajów aspirujących do nowoczesności, że na nowym rynku pracy odpowiednio wysoki poziom kapitału ludzkiego, jego duża płynność i mobilność wydatnie zwiększają szanse na zatrudnienie wszyskim, którzy tego potrzebują i o to zabiegają⁹.

Ponadto prawne podstawy funkcjonowania rynku pracy muszą zapewniać bezpieczeństwo zatrudnienia osiągnięte dzięki zwiększonemu i profesjonalnemu zaangażowaniu się w te procesy instytucji publicznych i niepublicznych działających w zakresie pośrednictwa i doradztwa zawodowego. To zaś usunie jedną z istotnych przeszkód na drodze do przeciwdziałania zjawisku wykluczenia społecznego, które stało się jednym z kolejnych dylematów współczesności. Gruntem, na którym wyrasta to niepokojące zjawisko, stanowiące jedną z implikacji globalizacji i rozwoju społeczeństwa informacyjnego, jest narastająca polaryzacja między jednostkami z rozwiniętą mobilnością (życiową, zawodową, przestrzenną), umiemynymi szybko dostosowywać się do zmieniających się warunków ekonomiczno-społecznych a jednostkami lub nawet całymimi grupami społecznymi, które nie nadążają za przemianami, „cofają się”. W konsekwencji trafiają na margines życia

⁹ Por.: S. Roszkowska, *Kapitał ludzki a wzrost gospodarczy w Polsce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014, s. 93 i n.

społecznego, a wraz z tym następuje powiększanie obszarów tak zwanego wykluczenia cyfrowego¹⁰ i społecznego¹¹.

Ci, którzy znajdują się na tym marginesie, doświadczają różnego rodzaju dyskryminacji na rynku pracy i w społeczeństwie, tym częściej, jeśli są to osoby bezdomne, niepełnosprawne, a także mniejszości narodowe i etniczne, imigranci itp. Powiększanie obszarów wykluczenia stymulowane jest wysokim bezrobociem, nieskutecznymi działaniami wobec osób pozbawionych uprawnień na rynku pracy oraz nieskoordynowaną współpracą między instytucjami powołanymi do ich wspierania. Pobudzanie i upowszechnianie czynnego uczestnictwa grup narażonych na wykluczenie w życiu zawodowym i społecznym oraz odzyskiwanie przez nie zdolności do zatrudnienia na otwartym rynku pracy przez tworzenie sprzyjających temu warunków jest w tej sytuacji absolutnie konieczne. Nie da się jednak tego osiągnąć bez wzmocnienia służb zatrudnienia i pomocy społecznej oraz usprawnienia funkcjonowania systemu komunikacji i wymiany informacji między nimi. To one przede wszystkim powinny wspierać i ułatwiać samodzielność i aktywność osób zagrożonych marginalizacją społeczną i zawodową.

Sposobem prowadzącym do osiągnięcia tak nakreślonego celu jest szerszy dostęp do właściwie funkcjonującego i zindywidualizowanego poradnictwa zawodowego i pomocy socjalnej oraz adekwatny do potrzeb i możliwości zainteresowanych dobór form uzyskiwania lub zmiany kwalifikacji zawodowych, a następnie pomoc w adaptacji w konkretnym środowisku pracy. Służyć temu może między innymi pobudzanie rozwoju systemu ekonomii społecznej¹², na przykład zrzeszeń socjalnych jako skutecznej formy lokalnego wspierania osób wykluczonych dążących do poprawy swojego bytu.

¹⁰ Wykluczenie cyfrowe powoduje brak dostępu jednostki do technologii informacyjno-komunikacyjnych lub nieumiejętność posługiwania się nimi; skutkuje często wykluczeniem zawodowym, ekonomicznym i społecznym.

¹¹ Wykluczenie społeczne to sytuacja, w której jednostka będąca członkiem społeczeństwa nie może normalnie uczestniczyć w jego funkcjonowaniu, przy czym ograniczenie to nie wynika z jej wewnętrznych przekonań, ale znajduje się poza możliwym działaniem wykluczonej jednostki. Wykluczenie takie jest zjawiskiem wielowymiarowym i w praktyce oznacza niemożność uczestnictwa w życiu gospodarczym, politycznym czy kulturowym, powodowaną brakiem dostępu do zasobów, dóbr i instytucji, a nawet ograniczeniem praw społecznych.

¹² Ekonomia ta zakłada taki układ ekonomiczno-społeczny, który umożliwia osiąganie sprawiedliwości społecznej i zadowolenia ludzi przez dobrowolną i racjonalną działalność organizacyjną, opartą na trzech zasadach: dobrowolności, czyli tzw. otwartych drzwi, demokracji – „jeden człowiek jeden głos” oraz przewagi człowieka nad kapitałem. W rodzimej praktyce jednym z pierwszych przykładów porozumienia zawartego zgodnie z tymi założeniami był podjęty 27 marca 2007 r. „Program Wspierania Ekonomii Społecznej w Gminie Żmigród”, którego głównym zadaniem było wspieranie nowo powstających spółdzielni socjalnych na terenie gminy. W wyniku porozumienia osoby bezrobotne, niepełnosprawne i wykluczone społecznie zainteresowane zakładaniem spółdzielni socjalnych mogły uzyskać wsparcie merytoryczne i finansowe od samorządu lokalnego i organizacji pozarządowych.

Konieczne są także odpowiednie działania prewencyjne, rozumiane jako zachęcanie osób zagrożonych wykluczeniem społecznym do kontynuowania edukacji, podwyższania swoich kwalifikacji i aktywnego poszukiwania zatrudnienia.

Niestety, dotychczasowa nieskuteczność takich działań w Polsce owocuje powstawaniem przesłanek narastania potencjalnych zagrożeń w rozwoju kapitału ludzkiego. Do jej głównych przyczyn należą:

- dalsze utrzymywanie się tendencji do postrzegania wykluczenia społecznego jako wyłącznej domeny instytucji właściwych do spraw zabezpieczenia społecznego;
- postępująca przestrzenna kumulacja problemów ubóstwa i wykluczeń społecznych wskutek utrzymywania się wysokiego poziomu długotrwałego bezrobocia zróżnicowanego regionalnie;
- nadal niewystarczająca liczebność, jakość oraz kompetencje instytucji pomocy społecznej, skutkujące nieefektywnymi działaniami profilaktycznymi w obszarze wykluczenia społecznego;
- utrzymująca się wśród niektórych grup społecznych niska świadomość występowania opisanych zjawisk i ich skutków.

Należy jednak mieć nadzieję, że przesłanki niepokojącego nasilania się zjawisk wykluczenia społecznego w naszym kraju będą sukcesywnie eliminowane programowymi działaniami interwencyjnymi państwa. Zostały one zawarte w opracowanym przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej dokumencie *Nowy wymiar aktywnej integracji*, kładącym nacisk na następujące podstawowe zadania (tak zwane cele operacyjne)¹³:

- zapewnienie rodzinom z dziećmi takiego dostępu do usług społecznych, który przede wszystkim zwiększy potencjał aktywizacji rodziców oraz możliwości kompleksowej profilaktyki zapobiegającej ubóstwu;
- rozwój systemu aktywnej integracji, między innymi w oparciu o lokalne partnerstwo publiczno-społeczne umożliwiające czynne uczestnictwo w życiu zawodowym i społecznym jednostek i grup społecznych zagrożonych wykluczeniem;
- ukształtowanie spójnego systemu działań edukacyjnych, zawodowych i społecznych umożliwiających młodzieży zdobycie niezbędnych kompetencji determinujących wejście na rynek pracy, aktywność zawodową i rozwój rodziny oraz włączenie społeczne;

¹³ Zob.: *Krajowy Program Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu 2020. Nowy wymiar aktywnej integracji*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa, sierpień 2014, „Monitor Polski” 2014, poz. 787.

- zapewnienie osobom starszym, niepełnosprawnym i uzależnionym odpowiednich form opieki i aktywnej egzystencji oraz możliwości włączania się w życie publiczne i zawodowe;
- zapewnienie dostępu do niedrogich mieszkań na wynajem, co ustabilizuje pozycję rodzin oraz wpłynie na aktywizację zawodową jej dorosłych członków oraz zapobiegnie utracie mieszkania i bezdomności powodującej wykluczenie społeczne.

Zakłada się, że wykonanie tych zadań umożliwi osiągnięcie programowego celu głównego: trwałego zmniejszenia w kraju liczby zagrożonych ubóstwem i wykluczeniem społecznym o około 1,5 mln osób (z około 9,75 mln w 2013 roku!). Bez wątpienia będzie to miało istotne znaczenie dla wzrostu spójności społecznej kapitału ludzkiego w kraju, oczywiście pod warunkiem efektywnej realizacji założonych celów przez kolejne ekipy rządowe.

Kreacja i efektywne wykorzystanie

W konkluzji rozważań nasuwa się istotne pytanie: jakie warunki muszą zostać spełnione, aby kapitał ludzki pokonywał cywilizacyjne bariery rozwoju i odgrywał w procesach globalizacji pierwszoplanową rolę? Ogólnie ujmując – z jednej strony konieczne są działania umożliwiające kreację tego kapitału, a z drugiej – jego efektywne wykorzystanie przez generowanie innowacji. Istotną rolę w dokonywaniu takich przemian odgrywać jednak musi interwencjonizm państwowy nie tylko w postaci adekwatnej polityki podatkowej¹⁴, lecz także społecznej (edukacyjnej, zatrudnienia, ochrony zdrowia, zabezpieczenia społecznego itd.). Intensyfikacja oddziaływania państwa na rzecz rozwoju kapitału ludzkiego powoduje jednak dodatkowe problemy. Wzrost interwencjonizmu państwowego (nakłady na naukę, zdrowie, przepływ informacji, aktywne i pasywne przeciwdziałanie bezrobociu, ograniczanie wykluczeń itp.) przyczynia się do rozwoju kapitału ludzkiego, wpływając na podnoszenie konkurencyjności przedsiębiorstw określonego kraju. Jednocześnie jednak powoduje wzrost wydatków budżetowych państwa, co prowadzi do większych obciążeń przedsiębiorstw, gdyż przede wszystkim z ich podatków czerpie środki budżet. Konsekwencją jest wzrost kosztów funkcjonowania przedsiębiorstw, a właśnie owe rosnące koszty funkcjonowania zaczęły, głównie w Europie Zachodniej, przyczyniać się do spadku konkurencyjności przedsiębiorstw. W rezultacie pojawiła się konieczność przenoszenia działalności, zwłaszcza produkcyjnej, do krajów

¹⁴ Na temat barier podatkowych rozwoju kapitału ludzkiego zob.: W. Miś, *Dylematy rozwoju kapitału ludzkiego*, „Przedsiębiorstwo Przyszłości” 2014, nr 1(18), s. 33–35.

o niższych kosztach pracy. W efekcie w krajach zachodnich nastąpił wzrost bezrobocia.

W tych warunkach, w celu jak najlepszego rozwoju i wykorzystania kapitału ludzkiego kraju, powstaje potrzeba znalezienia punktu równowagi (optimum) między państwem a sektorem prywatnym. Takie postępowanie dyktuje teoria. Jej zastosowanie wymaga w praktyce ewolucji roli, jaką odgrywają właściwe agendy rządowe, przede wszystkim w kierunku sukcesywnego zastępowania centralnego prowadzenia i zarządzania (planowania, organizowania, finansowania, kontrolowania itp.) publicznymi instytucjami edukacyjnymi – formułowaniem adekwatnych, narodowych celów systemu edukacji i opracowywaniem na tej podstawie elastycznych standardów efektów kształcenia. Standardy te, dotyczące wiedzy, umiejętności i kompetencji społecznych, a nie – programów, powinny stanowić punkt odniesienia dla kompetentnego monitorowania i wspierania przez agendy rządowe instytucji publicznych i niepublicznych funkcjonujących na wszystkich szczeblach tego systemu. Zarazem określeniu i ustaleniu na nowych zasadach roli państwa towarzyszyć musi umocnienie roli i znaczenia sektora prywatnego w systemie rozwoju kapitału ludzkiego w kilku różnych aspektach.

Zbudowany na takich normach system musi zakładać, że sektor prywatny nie może ograniczać się tylko do roli pracodawcy. Powinien również tworzyć możliwości kształcenia w formie szkoleń praktycznych (w miejscu pracy), a także wespół z sektorem publicznym zapewniać warunki do kształcenia ustawicznego. Równocześnie musi być otwartym źródłem informacji o kształtowaniu się popytu na nowe kwalifikacje i umiejętności, determinowanego zmieniającymi się własnymi potrzebami rozwojowymi. Powinien również permanentnie inspirować branżowe (zawodowe) środowiska pracujących do podejmowania kształcenia praktycznego, służącego nabywaniu kolejnych umiejętności odpowiadających elastyczności nowych miejsc i stanowisk pracy. Tak postępując, sektor prywatny niejako automatycznie spełniałby równocześnie dwie funkcje: pracodawcy i stymulatora ciągłego dostosowywania publicznej i niepublicznej oferty edukacyjnej (w tym kształcenia zawodowego i technicznego) do potrzeb popytowych rynku pracy.

W efekcie powinna zostać uzyskana elastyczna, sukcesywnie dostosowywana do przyjętych priorytetów rozwoju ekonomiczno-społecznego kraju struktura oferty jakościowego rozwoju kapitału ludzkiego. Obejmowałaby ona przede wszystkim edukację i kształcenie ustawiczne, publiczne i prywatne. Realizacja takiej zróżnicowanej struktury ofert edukacyjnych wymaga oczywiście zmian ich finansowania. Sektor publiczny (państwowy i samorządowy) musi bez wątplenia zachować kluczową rolę w finansowaniu narodowych priorytetów edukacyjnych, głównie w dziedzinie szkolnictwa

podstawowego i średniego. Już jednak w obszarze technicznego szkolnictwa średniego partycypować powinien sektor prywatny. To w jego interesie leży zapewnienie zróżnicowania możliwości wyboru przez ludzi „ścieżki edukacyjnej”, determinowanej potrzebami lokalnego rynku pracy oraz wspomaganie realizacji w tej dziedzinie regionalnych i lokalnych inicjatyw. W jeszcze większym stopniu, zdecydowanie większym niż dotychczas, sektor prywatny powinien odgrywać rolę w szkolnictwie wyższym na wszystkich jego poziomach: studia wyższe, podyplomowe, doktoranckie itp. Temu celowi powinny służyć odpowiednie regulacje prawne i system bodźców ekonomicznych oraz instytucjonalnych pobudzających w tym obszarze inwestycje prywatne i innowacje.

Od dawna wiadomo¹⁵, że po to, by na wspomniane inicjatywy uzyskać zapotrzebowanie społeczne, niezbędny jest ciągły dialog z udziałem ekspertów systemu edukacji oraz partnerska współpraca między rządem i samorządami, sektorem prywatnym i innymi grupami aktywnymi w społeczeństwie (na przykład ze związkami zawodowymi). Inwestowanie w rozwój kapitału ludzkiego bowiem musi być programem powszechnym, gdyż – jak wskazuje praktyka – działania fragmentaryczne, cząstkowe nie są w stanie skutecznie sprostać wymaganiom popytowym dynamicznego rynku pracy.

Mimo wielu zastrzeżeń w Polsce kontynuowana jest strategia rozwojowa kapitału ludzkiego adekwatna do wyzwań globalizacji¹⁶. Dowodem tego jest przede wszystkim utrzymujący się zwykły trend wykorzystywania ICT przez społeczeństwo i gospodarkę. Jednakże jeśli mieć na względzie rosnące współcześnie znaczenie jakości kapitału ludzkiego, a nie tylko jego liczebność, trudno ocenić te dokonania jako kompleksowe. Na przykład podobnie znaczącego – jak należałoby oczekiwać – postępu nie notujemy dotychczas w takich elementach składowych wartości owego kapitału, jak znajomość języków obcych, powszechność kształcenia ustawicznego, spójność społeczna. Co więcej, nadal występuje groźba narastania dysproporcji w jakości kapitału ludzkiego w poszczególnych grupach wiekowych, co utrudnia utrzymanie na rynku pracy osób starszych. Przy postępujących zmianach struktury demograficznej kraju jest ono konieczne i społecznie pożądane. Dalsze pomysły perspektywy rozwojowe Polski determinowane są więc między innymi kontynuowaniem wysiłku organizacyjnego i inwestycyjnego na rzecz

¹⁵ Por. I. Drozd, M. Miczyńska-Kowalska, *Kapitał ludzki w społeczeństwie informacyjnym*, w: *Gospodarcze i prawne aspekty społeczeństwa informacyjnego*, BG AGH, Kraków 2004, s. 106 i n.

¹⁶ Formalnym zapoczątkowaniem tej strategii był przyjęty przez Radę Ministrów RP 29 listopada 2006 r. Program Operacyjny Kapitał Ludzki na lata 2007–2013. Zob. szeroko: W. Miś, *Kapitał ludzki w gospodarce rynkowej. Rozwój kapitału ludzkiego w Polsce w świetle programu operacyjnego na lata 2007–2013*, Wyd. WSiP, Warszawa 2007.

rozwoju kapitału ludzkiego zarówno w jego wymiarze indywidualnym, jak i społecznym¹⁷.

Bibliografia

- Antczak Z., Mężyk P., *Demograficzne tło zarządzania kapitałem ludzkim w Polsce*, w: *Kapitał ludzki w strukturach wirtualno-sieciowych. Nowe role pracowników i menedżerów wiedzy*, Z. Antczak (red.), Difin, Warszawa 2013.
- Białobłocki T., Moroz J., Nowina-Konopka M., Zacher L.W., *Spoleczeństwo informacyjne. Istota, rozwój, wyzwania*, Wyd. WAIp, Warszawa 2006.
- Drozd I., Miczyńska-Kowalska M., *Kapitał ludzki w społeczeństwie informacyjnym*, w: *Gospodarcze i prawne aspekty społeczeństwa informacyjnego*, BG AGH, Kraków 2004.
- Hejnicka-Bezwińska T., *Imperatyw wykształcenia w społeczeństwie informatycznym*, w: *Etos edukacji w XXI wieku*, I. Wojnar (red.), Elipsa, Warszawa 2000.
- Krajowy Program Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu 2020. Nowy wymiar aktywnej integracji*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa, sierpień 2014, „Monitor Polski” 2014, poz. 787.
- Liderman K., *Bezpieczeństwo informacyjne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013.
- Miś W., *Dylematy rozwoju kapitału ludzkiego*, „Przedsiębiorstwo Przyszłości” 2014, nr 1(18).
- Miś W., *Kapitał ludzki w gospodarce rynkowej. Rozwój kapitału ludzkiego w Polsce w świetle programu operacyjnego na lata 2007–2013*, Wyd. WSZiP, Warszawa 2007.
- Oleński J., *Ekonomika informacji. Metody*, PWE, Warszawa 2003.
- Roszkowska S., *Kapitał ludzki a wzrost gospodarczy w Polsce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014.
- Spoleczeństwo informacyjne*, J. Papińska-Kacperek (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Spoleczeństwo informacyjne w Polsce. Wyniki badań statystycznych z lat 2010–2014*, https://www.uke.gov.pl/files/?id_plik=18579.
- Stiglitz J.E., *Globalizacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2014.
- Strategia Rozwoju Kapitału Ludzkiego 2020, „Monitor Polski” 2013, poz. 640.

Władysław Miś – dr hab., prof. Uczelni Techniczno-Handlowej im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie.

¹⁷ Służyć temu powinien kolejny program rozwojowy. Zob. uchwałę nr 104 Rady Ministrów z 18 czerwca 2013 r. w sprawie przyjęcia Strategii Rozwoju Kapitału Ludzkiego 2020, „Monitor Polski” poz. 640. Treść przyjętej strategii powinna jednak stanowić przedmiot kolejnych rozważań.

Róża Milic-Czerniak

RYNEK USŁUG FINANSOWYCH W KRAJACH UNIJNYCH W OPINII KONSUMENTÓW

Rynek usług finansowych określany jest jako „szkielet” wspierający funkcjonowanie całego systemu rynkowego, gdyż umożliwia przepływ strumieni pieniężnych między niefinansowymi podmiotami gospodarczymi (przedsiębiorstwami i konsumentami), realizującymi wielorakie transakcje¹. Prawidłowe funkcjonowanie tego rynku jest jednocześnie gwarantem realizacji potrzeb finansowych gospodarstw domowych, a niejednokrotnie także wzrostu ich zamożności². Kryzys finansowy lat 2007–2009 obnażył jednak wiele mankamentów w jego funkcjonowaniu.

Ochrona konsumentów

Dlatego „przywrócenie solidnego, stabilnego i zdrowego sektora finansowego, zdolnego do finansowania gospodarki realnej” jest traktowane jako priorytet Strategii Unii Europejskiej (UE) 2020, a jednym z gwarantów jego uzdrowienia jest ochrona konsumentów³. Priorytet ten znalazł wyraz w celach programu Unii Europejskiej na rzecz konsumentów na lata 2014–2020 – jest nim już nie tylko wzmocnienie konsumentów w roli partnera na każdym rynku, ale wręcz „umieszczenie konsumentów w sercu rynku wewnętrznego”⁴.

Wymaga to – w oparciu o różnorodne badania – poznanie i zrozumienie percepcji poszczególnych rynków przez konsumentów oraz problemów,

¹ S. Smyczek, *Nowe trendy w zachowaniach konsumentów na rynkach finansowych*, Placet, Warszawa 2012, s. 24.

² *Finanse osobiste*, R. Milic-Czerniak (red.), Difin, Warszawa 2016, s. 37 i n.

³ Europa 2020. Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu, <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=COM:2010:2020:FIN:EN:PDF> (data dostępu: 10.11.2014 r.).

⁴ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 254/2014 z 26 lutego 2014 r. w sprawie wieloletniego programu na rzecz konsumentów na lata 2014–2020 oraz uchylające decyzję nr 1926/2006/WE, http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=uriserv:OJ.L_.2014.084.01.0042.01.POL (data dostępu: 10.11.2014 r.).

jakich doświadczają podczas nabywania produktów i usług. Komisja Europejska prowadzi wiele badań rynku, wśród których istotną rolę odgrywa coroczny monitoring najważniejszych 52 rynków (badania ankietowe) w 28 krajach Unii Europejskiej oraz w Norwegii i Islandii.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie zmian opinii konsumentów o rynku usług finansowych (siedmiu szczegółowych usług) w Unii Europejskiej na tle innych grup usług, a także w Polsce na tle innych krajów unijnych. Analiza opracowana została przede wszystkim na podstawie badań ankietowych przeprowadzonych w latach 2010–2013⁵.

Wyniki tych badań dla poszczególnych rynków konsumentów są głównym narzędziem Komisji Europejskiej służącym do ustalenia, które z sektorów jednolitego rynku funkcjonują nieprawidłowo z punktu widzenia konsumentów, a także w których obszarach przejawia się brak ich konkurencyjności. Rynki, które nie spełniają oczekiwań konsumentów, są następnie poddawane dalszej analizie w celu lepszego zrozumienia problemu i określenia sposobów jego rozwiązania. Realizacja proponowanych rozwiązań w formie rozporządzenia, dyrektywy czy też zaleceń jest następnie szczegółowo monitorowana. Jednym z bardzo ważnych rynków unijnych jest rynek usług finansowych, gdyż przynależą one do usług profesjonalnych, a więc „tworzonych przez wiedzę, a nie czystą informację oraz działalności związane z jej przekazywaniem”⁶.

Metodyka badania oceny funkcjonowania rynków europejskich

Badania rynku polegające na systematycznym gromadzeniu, analizowaniu i interpretacji informacji w celu podejmowania decyzji marketingowych narodziły się w latach 30. XX wieku w USA⁷. Od tej pory znacznie rozszerzył się zakres ich stosowania.

W badaniach rynku często wykorzystywaną metodą zbierania danych są badania ankietowe (określane również jako pomiar sondażowy, wywiady kwestionariuszowe lub badania surveyowe)⁸. Badania ankietowe pozwalają

⁵ W 2013 roku badanie było przeprowadzone w lutym–marchu w 28 krajach UE oraz w Norwegii i Islandii na 52 rynkach towarów i usług na próbie 500 respondentów (250 na Cyprze, Malcie, Luksemburgu oraz Islandii) na każdym rynku w każdym kraju. Wyniki tych badań znajdują się w: Monitoring Consumer Markets in the European Union. Wcześniej prowadzone badania w tym zakresie nie są w pełni porównywalne. Zob. http://ec.europa.eu/consumers/consumer_evidence/consumer_scoreboards/market_monitoring/index_en.htm (data dostępu: 20.10.2014 r.).

⁶ *Sektor usług profesjonalnych – usieciowienie, umiędzynarodowienie i dyfuzja wiedzy*, J. Matysiewicz (red.), Placet, Warszawa 2014, s. 17.

⁷ P. Hague, N. Hague, C.A. Morgan, *Badania rynkowe w praktyce*, Helion, Gliwice 2005, s. 25.

⁸ S. Kaczmarczyk, *Badania marketingowe. Metody i techniki*, PWE, Warszawa 2002, s. 170.

ce na ocenę poszczególnych rynków produktów i usług w krajach unijnych prowadzone są co roku, począwszy od 2010. Oceny dokonują konsumenci aktywnie korzystający z usług na poszczególnych rynkach. W ocenie rynków unijnych wykorzystywany jest przede wszystkim Market Performance Index (MPI), to jest wskaźnik funkcjonowania rynku obliczany dla każdego z 52 rynków (31 rynków usług oraz 21 produktów, przy czym do 2012 roku badanych było 30 rynków) oraz dla rynku ogółem dla poszczególnych krajów.

W ramach rynku usług finansowych badany jest rynek usług bankowych, w skład którego wchodzi cztery rynki szczegółowe (rachunków bankowych, kredytów konsumenckich, kredytów hipotecznych oraz produktów inwestycyjnych, takich jak papiery wartościowe, dobrowolne oszczędności na emeryturę) oraz rynek usług ubezpieczeniowych, obejmujący trzy rynki szczegółowe (ubezpieczeń na życie, ubezpieczeń pojazdów oraz ubezpieczeń mieszkań/domu).

Wskaźnik MPI obliczany jest na podstawie badań ankietowych opinii klientów w czterech kluczowych obszarach:

- porównywalności (*comparability*) – ocena przez konsumentów łatwości porównywania oferty produktów (usług) na danym rynku (w skali 0–10);
- zaufania (*trust*) opartego na przekonaniu, że sprzedawcy detaliczni (dostawcy) przestrzegają zasad i regulacji z zakresu ochrony konsumenta (w skali od 0–10);
- spełniania oczekiwań (*expectations*) – pomiar stopnia dostosowania oferty produktów (usług) różnych sprzedawców (dostawców) do oczekiwań konsumentów (w skali 0–10);
- problemów i skarg (*problems & complaints*) – stanowiący często podstawową miarę prawidłowo funkcjonującego rynku. Istotne jest zarówno występowanie problemu związanego z nabyciem towaru bądź usługi, jak i jego ostrość, której wyrazem jest odsetek konsumentów wnoszących skargę. Ten obszar badawczy zawiera dwa pytania: czy w ciągu ubiegłego roku doświadczył Pan/i jakiegoś problemu z zakupionymi produktami (usługami) lub obsługą przy ich nabywaniu, który Pana/i zdaniem upoważniał do poskarżenia się? Czy skarżył się Pan/i na któryś z tych problemów? W odpowiedzi w przypadku usług uwzględniono trzy grupy adresatów skargi: 1) usługodawca; 2) instytucja niebiorąca udziału w procesie sprzedaży (*third party company*), np. instytucja zajmująca się reklamacjami (*complaints body*) oraz 3) przyjaciele, znajomi i rodzina.

Poza wskaźnikiem MPI, obliczanym dla wszystkich wyodrębnionych rynków, liczone są również wskaźniki: MPIs (ujmuje także ocenę możliwości

zmiany sprzedawcy lub dostawcy), MPIc (obejmuje również ocenę szerokości wyboru na rynku) oraz MPIsc (dotyczy wszystkich obszarów badania). Dodatkowymi, nieobejmującymi wszystkich rynków obszarami badawczymi są:

- możliwość zmiany sprzedawcy lub dostawcy (*switching*) – badana jest na 14 rynkach usług, na których klienci zawierają umowę o świadczenie usługi i na których jest alternatywa wyboru; obejmuje zarówno możliwość zmiany (wewnętrznej, produktu lub zewnętrznej), jak i łatwość dokonania zmiany (na przykład banku oferującego rachunek bieżący). Możliwość zmiany jest wskaźnikiem zakresu wyboru na rynku, a także możliwości faktycznego wyboru, wzmacniającego procesy konkurencyjne na określonym rynku;
- wybór (*choice*) – przesądzający, czy oferta jest wystarczająco zróżnicowana dla klientów (dotyczy 48 rynków – bez rynku dostawców wody, przejazdów koleją oraz środkami komunikacji miejskiej). Pomiar ten powinien pokazać stopień zadowolenia konsumentów z możliwości wyboru sprzedawców lub dostawców na określonym rynku. Do jego zbadania posłużono się pytaniem (od 2011 roku): proszę zakreślić na skali 0–10, czy Pana/i zdaniem jest wystarczająco dużo różnych sprzedawców (dostawców), spośród których może Pan/i wybierać?

MPI pokazuje stopień zgodności funkcjonowania rynku z pragnieniami konsumentów w odniesieniu do jego podstawowych obszarów. Każdy obszar ma przypisaną tę samą wagę: 1/4 (1/5 przy wskaźniku MPIs i MPIc oraz 1/6 przy obliczaniu wskaźnika MPIsc). Wyniki dla takich składników, jak: porównywalność, zaufanie oraz zgodność z oczekiwaniami, podobnie jak możliwości wyboru są obliczane jako średnia odpowiedzi wszystkich respondentów (w skali 0–10). W odniesieniu do problemów i skarg wynik jest kompilacją odpowiedzi na dwa pytania i sprowadzony także do skali 0–10, przy czym ocena najwyższa 10 jest przypisywana wtedy, gdy klient nie zgłosił problemu; 5 – gdy zgłosił problem, lecz się nie poskarżył; 3 – gdy się poskarżył rodzinie, krewnym lub znajomym; 2 – gdy się poskarżył sprzedawcy lub dostawcy; 0 – gdy skargę złożył do instytucji trzeciej (na przykład organizacji konsumenckiej) lub instytucji przyjmującej skargi (na przykład arbitrowi bankowemu). Dla składnika „zmiana” przypisany wynik jest kompilacją dwóch odpowiedzi: gdy klient dokonał zmiany sprzedawcy bądź instytucji, oblicza się go jako: $5 + 0,5 L$, gdzie L jest wskazanym przez klienta poziomem łatwości dokonania zmiany, a w przypadku gdy klient nie dokonał zmiany, wynik wynosi $0,5 L$. Oznacza to, że im częstsze są zmiany usługodawcy oraz wyższa łatwość przeprowadzenia tej zmiany, tym lepszą ocenę otrzymuje ten obszar funkcjonowania rynku.

W prezentacji wskaźników MPI dla grup usług (a także produktów) wykorzystywany jest podział rynków na kwartyle:

- najwyższy kwartył (biały) – oznacza, że rynek osiąga najwyższe wyniki;
- średnie do wysokich (jasnoszary) – wyniki rynku sytuują go na poziomie lekko powyżej średniej;
- średnie do niskich (ciemnoszary) – wynik rynku jest na poziomie poniżej średniego;
- niskie (czarny) – wynik rynku jest na poziomie najniższego kwartyla.

Rynek usług finansowych w percepcji konsumentów europejskich

Spośród wyodrębnionych sześciu grup usług najwyżej oceniany przez konsumentów w 28 krajach Unii Europejskiej (EU-28) był rynek usług rekreacyjnych – w latach 2010–2013 znajdował się w pierwszym kwartylu. Na drugiej pozycji, a więc także z wynikami MPI powyżej średniej, znajdował się rynek usług ubezpieczeniowych. Rynek usług bankowych w porównaniu z innymi grupami usług osiągał najniższe poziomy wskaźników MPI, co usytuowało go w czwartym kwartylu. Rynek ten w 2013 roku osiągnął wynik gorszy o 2 pkt w stosunku do drugiego najgorszego rynku telekomunikacyjnego, a o 4,8 pkt gorszy od rynku usług ubezpieczeniowych. Rynek usług bankowych zmniejszył jednak dystans do rynku usług ubezpieczeniowych – w 2010 roku wynosił on bowiem 7,9 pkt, a ponadto w ciągu omawianych czterech lat najbardziej poprawił swój MPI (tabela 1).

Przynależność wyodrębnionych sześciu rynków grup usług do poszczególnych kwartyli była stabilna w omawianym okresie. Tylko w dwóch grupach usług poprawa ocen konsumentów wzrosła na tyle, by w latach 2010–2011 nastąpiło przesunięcie ich pozycji: rynku usług telekomunikacyjnych z najgorszego do niskiego kwartyla, a rynku usług transportu publicznego z niskiego do średniego kwartyla (tabela 1).

Na bardzo niską ocenę funkcjonowania rynku usług bankowych przez konsumentów unijnych wpływają przede wszystkim: niska wiara w to, że usługodawcy obsługują ich zgodnie z zasadami i regulacjami ochrony konsumentów, co podważa ich zaufanie do instytucji kredytowych; trudności w dokonywaniu porównań usług (cen, jakości, parametrów produktów); bardzo niskie dostosowanie oferty usług bankowych do oczekiwań konsumentów.

Tabela 1. Tabela wyników (MPI) dla rynków grup usług w krajach UE w latach 2010–2013

Rynki grup usług	2013	2012	2011	2010
Rekreacyjnych (gry i loterie, kulturalne i rozrywkowe; sportowe; restauracji, barów i kawiarni; wakacje i podróże; zakwaterowanie wakacyjne)	79,1	79,9	79,1	78,2
Ubezpieczeniowych (ubezpieczenia: na życie, pojazdów oraz mieszkań)	76,3	75,6	75,2	75,7
Transportu publicznego (kolejowy, lotniczy, środki komunikacji miejskiej)	75,8	75,1	74,7	74,6
Usługi komunalne (gazownicze, energii elektrycznej, dostaw wody oraz pocztowe)	74,4	73,5	73,3	74,1
Telekomunikacyjne (abonament TV, opłaty za internet, usługi telefonii stacjonarnej oraz komórkowej)	73,5	73,3	71,1	70,1
Bankowe – rachunki bankowe; kredyty hipoteczne; kredyty konsumenckie (pożyczki, kredyty i karty kredytowe); produkty inwestycyjne (prywatne oszczędności emerytalne, papiery wartościowe)	71,5	70,8	70,0	67,8

Źródło: opracowano na podstawie: Monitoring Consumer Markets in the European Union 2013 – Part I, s. 67.

Nieco wyżej, ale nadal na niskim poziomie sytuują się pozostałe komponenty MPI takie, jak: częstość problemów pojawiających się podczas korzystania z usług bankowych, konieczność częstego składania reklamacji do instancji trzecich, wskazująca, że reklamacja złożona u usługodawcy nie została rozpatrzona zgodnie z oczekiwaniami konsumenta, a także niewielkie możliwości wyboru usług oraz łatwość zmiany banku (MPIsc). W przypadku zatem usług bankowych żaden z ocenianych obszarów nie otrzymał od konsumentów europejskich nawet oceny średniej (tabela 2).

Spośród czterech usług wchodzących w skład grupy usług bankowych tylko rynek kredytów konsumpcyjnych uzyskał oceny niskie, pozostałe trzy rynki otrzymały oceny bardzo niskie. Oznacza to, że rynek usług bankowych jest postrzegany przez konsumentów europejskich jako niekonkurencyjny, najtrudniejszy spośród wyodrębnionych grup usług. Oceny te stanowią podstawę do prowadzenia dalszych badań, a następnie wprowadzania odpowiednich regulacji.

Tabela 2. Elementy składowe oceny funkcjonowania europejskich (UE-28) rynków grup usług w 2013 roku

Grupy usług	MPI 2013	Porównywalność	Zaufanie	Problemy	Skargi	Oczekiwania	Wybór	Zmiana	Łatwość zmiany
Rekreacyjne									
Ubezpieczeniowe									
Transportu publicznego							n/d	n/d	
Komunalne									
Telekomunikacyjne									
Bankowe									

Źródło: opracowano na podstawie: Monitoring Consumer Markets in the European Union..., *op.cit.*, s. 62.

Na zdecydowanie wyższe oceny konsumentów unijnych rynku ubezpieczeniowego wpływał przede wszystkim duży wybór usług, łatwość dokonania zmiany ubezpieczyciela oraz rzadkość występowania problemów podczas korzystania z usług.

Oceny rynku usług finansowych w Polsce na tle krajów unijnych w 2013 roku

Konsumenci w Polsce oceniają rynek usług bankowych jeszcze gorzej niż przeciętny konsument UE-28 (o 1,6 pkt MPI). Nieco gorsze oceny niż w Polsce rynek usług bankowych otrzymuje od konsumentów UE-13, a wyższe w krajach UE-15. Wyjątek stanowi rynek rachunków bankowych, który został oceniony niżej w Polsce niż średnio w krajach UE-13, ale wyżej niż w krajach UE-15 (tabela 3). W 2013 roku w porównaniu z rokiem poprzednim zmniejszyła się jednak ujemna różnica w ocenach tego rynku między konsumentami w Polsce oraz w krajach UE-13⁹.

⁹ Monitoring Consumer Markets in the European Union. Final report, GfK, 20 November 2012, http://ec.europa.eu/consumers/consumer_research/consumer_market_monitoring_survey_en.htm (data dostępu: 19.09.2014 r.).

Tabela 3. Wskaźniki funkcjonowania rynku usług finansowych (MPI oraz MPIsc) w Polsce oraz w krajach UE w 2013 roku

Rynek usług finansowych	Polska		UE-28		UE-15		UE-13	
	MPI	MPIsc	MPI	MPIsc	MPI	MPIsc	MPI	MPIsc
Rachunki bankowe	72,6	71,6	72,0	67,9	71,7	67,1	73,1	70,9
Kredyty hipoteczne	67,8	62,7	70,6	64,4	71,9	65,2	65,7	61,6
Kredyty konsumpcyjne	68,6	71,0	68,6	68,9	69,0	69,0	67,2	68,4
Produkty inwestycyjne	65,7	64,2	70,0	66,1	70,9	66,4	66,7	64,8
Ubezpieczenie na życie	72,3	69,3	74,2	69,1	74,6	69,0	72,8	69,3
Ubezpieczenie pojazdów	77,9	74,0	78,1	73,4	78,1	73,1	78,0	74,7
Ubezpieczenie mieszkania/ domu	76,8	71,9	76,7	71,4	76,8	71,2	76,6	72,1
Ogółem rynek usług								
- bankowych	68,7	67,4	70,3	66,8	70,9	66,9	68,2	66,4
- ubezpieczeniowych	75,7	71,7	76,3	71,3	76,5	71,1	75,8	72,0

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Monitoring Consumer Markets in the European Union..., *op.cit.*

Konsumenci polscy niżej niż konsumenci unijni oceniają funkcjonowanie rynku usług ubezpieczeniowych (szczególnie ubezpieczeń na życie).

W rankingu 31 rynków usług, opracowanym na podstawie poziomu wskaźników MPI, rynki usług bankowych w 2013 roku w Polsce osiągają, podobnie jak w krajach UE-28, pozycje dopiero w trzeciej dziesiątce; jedynie rachunki bankowe znalazły się w drugiej dziesiątce (tabela 4).

Polski konsument usług bankowych sytuuje zdecydowanie wyżej niż przeciętny konsument UE-28 tylko rynek rachunków bankowych, na tej samej pozycji rynek kredytów konsumpcyjnych, a pozostałe dwa rynki – nieco wyżej (tabela 4). Ponadto w 2013 roku pozycja rynku rachunków bankowych w Polsce przesunęła się o pięć pozycji w górę (z 23 na 18), podczas gdy w krajach UE-28 przesunęła się o 11 szczebli w dół (z 16 na 27). Średnio w Unii Europejskiej żaden inny rynek nie otrzymał gorszej oceny niż usługi

bankowe (produkty inwestycyjne oraz kredyty hipoteczne), a w Polsce gorzej niż rynek produktów inwestycyjnych (przedostatnia pozycja) został oceniony rynek usług kolejowych (*train services*).

Zdecydowanie wyższe pozycje w rankingu MPI osiągały natomiast usługi ubezpieczeniowe w Polsce. Dwie z nich bowiem zajmowały pozycje w pierwszej dziesiątce (rynek ubezpieczeń pojazdów oraz mieszkań), a tylko rynek ubezpieczeń na życie znalazł się w drugiej dziesiątce (tabela 4).

Tabela 4. Pozycje rynków usług finansowych w UE-28 oraz w Polsce w rankingu według MPI w roku 2013 oraz w (2012) roku

Rodzaj usługi finansowej	Polska	UE-28
Rachunek osobisty	18 (23)	24 (16)
Kredyty konsumpcyjne	23 (15)	25 (19)
Kredyty hipoteczne	28 (28)	30 (28)
Produkty inwestycyjne	30 (27)	31 (30)
Ubezpieczenie na życie	19 (22)	21 (24)
Ubezpieczenie pojazdów	6 (6)	6 (7)
Ubezpieczenie mieszkania/domu	9 (8)	11 (12)

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Monitoring Consumer Markets in the European Union..., *op.cit.*

Zróżnicowanie ocen szczegółowych rynków usług finansowych w krajach unijnych

Największe zróżnicowanie ocen funkcjonowania poszczególnych usług finansowych wśród konsumentów z 28 krajów UE występuje w przypadku rynku kredytów hipotecznych oraz rachunków osobistych, a najmniejsze – w zakresie ubezpieczeń na życie oraz ubezpieczeń mieszkania (domu). Polski rynek rachunków bankowych z oceną wyrażoną wskaźnikiem MPI (72,6) znajdował się w 2013 roku dopiero na 19. pozycji wśród 28 krajów unijnych. Za Polską znalazły się: Austria i Wielka Brytania, a także Rumunia, Węgry, Chorwacja, Portugalia, Włochy, Irlandia i Hiszpania. Najwyższe oceny otrzymał od konsumentów z Łotwy (84,0), Estonii (82,4), Malty (81,7), Cypru (81,2), Litwy (81,0), Niemiec (80,5) oraz Finlandii (79,3). Podobne zróżnicowanie ocen występuje dla wskaźnika MPsc (tabela 5).

Rynek kredytów hipotecznych był najwyższej oceniany (według wskaźników MPIsc) przez konsumentów z Finlandii, Malty, Niemiec i Luksemburga, a najniżej przez konsumentów z Hiszpanii, Węgier, Irlandii oraz Chorwacji.

Rozpiętość ocen, a więc różnica między oceną najwyższą i najniższą, jest bardzo wysoka – wynosi prawie 26 pkt (tabela 5).

Tabela 5. Kraje o najwyższych i najniższych ocenach poszczególnych usług finansowych (MPIsc) w 2013 roku

Usługi bankowe	Oceny najwyższe	Oceny najniższe
Rachunki bankowe	Litwa (77,9) Łotwa (76,8) Estonia (75,5) Finlandia (74,1)	Hiszpania (56,5) Irlandia (59,1) Włochy (60,5) Portugalia (65,4)
Kredyty konsumpcyjne	Finlandia (76,5) Luksemburg (74,9) Malta (74,5) Estonia (73,8)	Hiszpania (57,6) Węgry (61,0) Irlandia (62,8) Portugalia (63,3)
Kredyty hipoteczne	Finlandia (76,1) Malta (73,8) Niemcy (72,3) Luksemburg (71,9)	Hiszpania (50,3) Węgry (52,8) Irlandia (54,9) Chorwacja (55,6)
Produkty inwestycyjne	Malta (74,1) Luksemburg (73,2) Niemcy (71,6) Cypr (71,4)	Hiszpania (58,6) Chorwacja (59,5) Irlandia (59,9) Bułgaria (60,0)
Ubezpieczenia na życie	Malta (75,6) Litwa (74,4) Łotwa (74,2) Finlandia (73,2)	Holandia (64,9) Włochy (65,2) Irlandia (65,8) Estonia (66,0)
Ubezpieczenia pojazdów	Litwa (82,9) Łotwa (80,8) Cypr (77,9) Wielka Brytania (77,7)	Włochy (67,2) Francja (70,9) Dania (72,5) Portugalia (72,8)
Ubezpieczenia mieszkania (domu)	Litwa (78,6) Wielka Brytania (76,5) Łotwa (76,2) Malta (75,1)	Włochy (67,8) Estonia (68,2) Bułgaria (68,8) Portugalia (68,9)

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Monitoring Consumer Markets in the European Union..., *op.cit.*

Rynek kredytów konsumpcyjnych, podobnie jak rynek kredytów hipotecznych, otrzymał najwyższe oceny konsumentów z Finlandii, Luksemburga, Malty oraz Estonii, a najniższe od Hiszpanów, Węgrów, Irlandczyków i Portugalczków, co sugeruje, że w krajach tych przyjęto podobne rozwią-

zania dotyczące usług kredytowych. Najwyżej rynek ten jest oceniany przez konsumentów z Malty, Luksemburga, Niemiec i Cypru, a najniżej przez Hiszpanów, Chorwatów, Irlandczyków i Bułgarów. Kolejność ta jest prawie identyczna przy uwzględnieniu wskaźników zarówno MPI, jak i MPIsc.

Rynek produktów ubezpieczeniowych otrzymał najwyższe oceny od konsumentów na Litwie, Malcie, Łotwie, a także w Wielkiej Brytanii. Najgorzej oceniali go konsumenci we Włoszech, Portugalii oraz Estonii (tabela 5).

Wśród krajów otrzymujących najwyższe oceny (MPIsc) funkcjonowania siedmiu rynków finansowych znajdowała się najczęściej Malta (pięć razy), Finlandia, Litwa i Łotwa (po cztery razy) oraz Luksemburg (trzy razy). Wśród krajów otrzymujących najniższe oceny znajdowały się przede wszystkim Irlandia (pięć razy), a następnie Hiszpania, Włochy i Portugalia, a więc głównie tak zwane kraje PIIGS (Portugal, Ireland, Italy, Greece oraz Spain), w których konsumenci najdotkliwiej odczuli skutki kryzysu finansowego.

Podsumowanie

Biorąc pod uwagę opinie konsumentów na rynku usług finansowych można wyodrębnić jego dwa podstawowe segmenty: rynek usług ubezpieczeniowych oraz rynek usług bankowych i inwestycyjnych. Pierwszy charakteryzuje się znacznie wyższymi ocenami konsumentów. Rynek usług bankowych i inwestycyjnych należy natomiast – w krajach Unii Europejskiej (szczególnie w UE-13), a jeszcze bardziej w Polsce – do rynków najgorzej ocenianych przez konsumentów. Dotyczy to wszystkich badanych szczegółowych rynków usług bankowych, a w największym stopniu rynku produktów inwestycyjnych (w krajach unijnych) oraz rynku kredytów hipotecznych (w Polsce).

Zaobserwować można przy tym istotne zróżnicowanie ocen rynków usług finansowych w poszczególnych krajach. Najczęściej wyższe oceny konsumentów otrzymywały rynki usług bankowych w krajach skandynawskich oraz w Niemczech. Wysokimi wskaźnikami oceny cieszy się także rynek rachunków bankowych oraz ubezpieczeniowych na Litwie i Łotwie.

Gorzej oceniany jest rynek usług bankowych w większości nowych krajów unijnych (UE-13), gdzie konsumenci ze względu na niską wiedzę bankową oraz znajomość praw konsumenta nie są nadal partnerami w relacjach rynkowych z bankami. Tym bardziej warto podkreślić zmiany pozytywne, jakie można zaobserwować na rynku rachunków osobistych w krajach nadbałtyckich, a głównie na Łotwie, w Estonii, a także na Litwie. Inicjatywy wdrożone w tych krajach pozwoliły na przyznanie mu przez konsumentów ocen na tyle wysokich, by znaleźć się na najwyższych pozycjach w rankingu UE-28.

Najgorzej oceniane były jednak rynki usług finansowych w krajach PIIGS (poza Grecją), a więc w Portugalii, Irlandii, we Włoszech oraz w Hiszpanii.

Badania rynków produktów i usług w krajach unijnych wypełniają lukę badawczą i są tym cenniejsze, że dostarczają wielowymiarowego materiału porównawczego, a mianowicie różnych rynków, tych samych rynków w różnych krajach, a także zmian rynków w czasie, w kontekście wpływu wprowadzanych zmian na oceny konsumentów; ten obszar badań będzie omówiony w kolejnym artykule.

Bibliografia

- Europa 2020. Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu, <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=COM:2010:2020:FIN:EN:PDF> (data dostępu: 10.11.2014 r.).
- Finanse osobiste*, R. Milic-Czerniak (red.), Difin, Warszawa 2016.
- Hague P., Hague N., Morgan C.A., *Badania rynkowe w praktyce*, Helion, Gliwice 2005.
- Kaczmarczyk S., *Badania marketingowe. Metody i techniki*, PWE, Warszawa 2002.
- Monitoring Consumer Markets in the European Union. Final report, GfK, 20 November 2012, http://ec.europa.eu/consumers/consumer_research/consumer_market_monitoring_survey_en.htm (data dostępu: 19.09.2014 r.).
- Sektor usług profesjonalnych – usieciowienie, umiędzynarodowienie i dyfuzja wiedzy*, J. Matysiewicz (red.), Placet, Warszawa 2014.
- Smyczek S., *Nowe trendy w zachowaniach konsumentów na rynkach finansowych*, Placet, Warszawa 2012.

Róża Milic-Czerniak – dr hab., prof. nadzw. Uczelni Techniczno-Handlowej im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie.

Minh Ngoc Nguyen
Hoang Tien Nguyen

PROFESSIONAL RISKS IN REAL ESTATE VALUATION IN COMMERCIAL BANKS

For the commercial banks, properties are the right assets, among others, to be mortgaged. The proportion of mortgage loans related with properties in commercial banks is always higher than 80% among all kinds of loans. So, the right valuation of property assets, conforming to given lending rules and regulation, is of the core essential for many commercial banks. The reality of previous years has just showed the important role of assets valuation (including properties) for the effectiveness and profitability of banking operations. The proper valuation even determines the existence or not of the bank (or whether it should be acquired by others).

Problem posing

In context of current instable property market of Vietnam, the deep understanding of the professional work of assets valuers in banking sector is not enough. This is only a prerequisite condition of the good valuation activity. To assure the quality of valuers' tasks and the safety of banking activity as a consequence, the valuers should profoundly comprehend the features, the specific characteristics of each property market. The comprehension and forecasting of all risks related with property assets valuation in particular and the understanding of overall property market in general is a sufficient condition for good valuation activity. The content of this article will deal with the main types of risks in valuation activity. The article will not touch closely to each of the risk area but it will primarily assess the overall situation in order to contribute to the enhancement of the awareness of the assets valuers in commercial banks.

Legal risk of property

The right to use the land and assets related to it

Amongst the most commonly assets accepted by commercial banks as a guarantee, one should mention land usage right and assets related to land.

As of a second range, there are machineries, technical equipments, transport means, goods and valuable papers etc.

Land is a special kind of asset, belonging to the nation, and managed by State. Each person, each family, each organization, and each local community has just only the right to land usage, not to possess it. That's why the property mortgage is, in reality, the mortgage of land and the assets related. Since that, the asset mortgage to be accepted by commercial banks, which is a property, depends heavily on the character of property in each particular case. The risks, that might be encountered in reality by commercial banks in the process of acceptance the mortgage of land usage right and assets related to the land, are the right to land usage and assets related to the land.

In case of the land user has the land usage certificate („certificate of the land usage right” issued to a concrete person), the mortgage issued, based on those given assets, usually does not encounters any serious trouble. The determination of the money value of the property (called also the assets valuation) is based on the certificate of the land usage right. However, in case of some types of the assets such as land for rent with annual payment, the law and other particular related rules state that the land user has no right to mortgage the right to use this land, but has the right to mortgage the assets related to it (builted, constructed on it).

In reality, today commercial banks only determine the money value of the assets related to land for the mortgage purpose, in order to conform to the law. However, because the law states clearly that the land for rent with annual payment can be mortgaged based on the assets related to it, this will cause many troubles and risks for banks in case of accepting those assets in a mortgage purpose. The risks that might be encountered by banks while accepting those assets as subjects of mortgage are¹: „The land law states clearly: Each organization or each person (called shortly as the land user) who rents the land with annual payment will has no right dedicated to the land user. Therefore, when the State reclaims the land for other purposes (i.e. public construction projects) the land user will be compensated only according strictly to the price of renting the land. The reality shows that, lands for rent (with annual payment) in industrial zones, economic zones, high-tech zones are relatively stable in terms of risk of reclaiming. The rest of lands (in other positions) usually are already planned to be used by government in other purpose, so the risk of reclaiming and instability as result is too high. The planning policy may be totally changed according to different periods of country's socio-economic development or adjusted to the need of the governing political

¹ Land law 2003; Law for real estate business 2007; Decree 181/2004/ND-CP.

body. Hence, the acceptance of assets related with the lands for rent in this case as subjects of mortgage often associated with many dangers, because the mortgage loan is contracted for a long term and that might bring about serious risks in the process of dealing (transferring, liquidating) with mortgage assets. In order to put the limit to the risk, commercial banks often value the assets related to lands quite cautiously and offer customers loans within shorter terms of payment than usually, or should the banks fix the price according to the framework of compensation prices proposed by State².

The registration of the right to possess assets related with land in general and with land for rent with annual payment in particular encounters many difficulties, accompanied with complicated and prolonged procedures. Most of the users of land for rent with annual payment only apply for construction permission and carry out first stage of the procedure to register the right to possess assets related with land. Afterwards, they start procedures for banking mortgage loans. Under the legal aspect, the land users are not yet granted the certificate of the right to possess assets related with lands for rent. That means those assets are to be formed in the future. Therefore, the acceptance of assets mortgage depends on the rules of the law relating to the mortgage of assets that are to be formed in the future. In some provinces, the State organs tend to approve to notarize mortgage contracts of the assets that are to be formed in the future³. However, in some other provinces the mortgage of the assets to be formed in the future sees many difficulties, and some notary organs refuse to register mortgages based on the assets related to the lands for rent with annual payment.

In case of assets valuation, which are related with lands, and it is unable to notarize the mortgage contract, there are a lot of risks posed for commercial banks if they have to deal with those assets to reclaim the debts late on. Assets mortgage contracts often are proclaimed by court as invalid and it is impossible to resolve the mortgaged assets. Normally, commercial banks will have to find out the possibility to notarize the registered contracts of mortgaged assets related to lands for rent with annual payment in provinces where they (lands) are located.

The complexity of law and the possibility to apply it

Legal risks of the assets are associated with the complexity of the law and the possibility to apply it to the valuation activity of commercial banks. For example, how to accept the mortgage of the right to use the agricultural

² M.N. Nguyen, *Education material concerning properties valuation of Vietnam International Bank*, Hanoi, 2012, p. 24.

³ V.V. Thanh, T.V. Thang, *Material for properties valuation*, Hanoi 2012, p. 14.

lands? Currently, the law rules that most parts of the agricultural lands (lands for the purpose of raising aquatic product, salt making, rice field, trees and forest cultivation) are approved to be mortgaged. However, for each type of the above mentioned lands, the law issued some regulations concerning on what basis to mortgage.

For example, agricultural lands designated for rice cultivation are subjects to be mortgaged. However, the law also states clearly about their concession possibility: "Households, private persons not directly engaged in agricultural production can not be conceded, as a gift or else, the right to use the lands designated for rice cultivation". Hence, the lands usage right concession, where the lands are designated for rice cultivation, is restricted in terms of subject of concession. The reality today is that not many commercial banks know about it thoroughly and that might leads to certain risks taking place in the process of assets liquidation to reclaim the debts⁴.

Currently, the land assets valuation by commercial banks is carried out according to the market price (hardly ever using State price framework to calculate the value of the secured assets). This should be done cautiously because in reality the law also states clearly that, in some special cases, the value of mortgaged assets must be calculated using state price framework. For example, the value of agricultural lands usage right, in case of the subjects such as households and private persons to whom the State assigns the lands without any fee of usage, is determined by local authority, not deducting the value of land usage right calculated for the period of usage. Therefore, in the above mentioned case, besides the necessity to determine the agricultural land usage right, commercial banks should pay attention to the fact that whether this kind of agricultural land is a subject of State assignment with or without collecting the usage fee? It is very hard to find out if in the certificate of land usage right no such information is given. Acting against this rule, that is to determine the price not according to the State price framework, will certainly lead to major risks in assets liquidation in case of reclaiming (the assets mortgage contracts will be proclaimed invalid by court).

In reality, there is quite a big gap between the price of market transaction and the price within the State price framework. Therefore, the lack of understanding, and as a consequence acting and applying unskillfully the State's rules and regulations in determining the assets' value will pose a great risk for the banking sector. Due to the lack of information and experiences with property market as well, determining the price (value) of agricultural lands is the Achilles' heel of all bank's professional valuers. Commercial banks, in

⁴ *Ibidem*, p. 24.

practice, have been applying rules of the law concerning the case of agricultural lands without collecting usage fee as follow⁵:

- in some commercial banks there is a precise appraisal procedure in place, with concrete instructions for mortgage employees in order to guarantee the conformation to the rules of the law and to assure that mortgage loans are available for customers in case that the part of agricultural land assigned by State without collecting usage fee is next to the part of non-agricultural land. Then, the price of the first part of land (agricultural land) is determined by State price framework, the difference in value between the market price and State framework price will be counted into second part of land (non-agricultural land);
- in case of all parts of land are agricultural and assigned by State without collecting usage fee, the commercial banks will conform to the rule which states that the value must be determined by State price framework to avoid potential risks.

The awareness of the valuer

The awareness of the valuer here should be understood by the awareness of the risks in mortgage assets valuation. The risks, that mostly occur, relate to the subjective psychology, the lack of knowledge and practical experiences in the process of applying of the banking appraisal procedure, and the understanding related rules of the law.

Awareness of appraiser/valuer about the legal risk: valuers may figure out the legal risk but are not capable to assess it properly or to put forward suitable proposal that might lead to serious consequences (i.e. the case of agricultural land valuation; land with disputes but without any evidence).

Land which is used in wrong purpose but still available for mortgage (this often occurs with projects constructed on land for rent, land with non-agricultural purpose). Meanwhile, land which is used in wrong purpose according to the law will be reclaimed. Legal knowledge is needed to determine whether the land is used in wrong purpose or not (i.e. land assigned by State is a land for living purpose but if is used to raise fishes, will it be treated as a land used in wrong purpose?). Today's reality shows that, in practice of valuation, valuers may observe, figure out, find out that whether the land user use it in right purpose or not. Hence, the awareness of valuer in the process of valuation is one of the important factors to assess and eliminate the risk in property assets mortgage activity.

⁵ Faculty of real estate and resource economics, National Economic University, lecturing materials for properties valuation, Hanoi 2008, p. 54.

The change of legal state

Determining the value of assets (property) is carried out for the purpose of mortgaging a long term loan. Hence, the risk in valuation may occur in case of sudden change of the legal state of property.

Risk resulting from the fact that property belongs to the zone of city planning: This is a greatest risk, and in reality, a risk that commercial banks mostly encounter (according to previous valuation the land/property didn't belong to the zone of city planning, but next time of valuation shows that the land/property is in that "prohibited" zone). In the process of practical observation, the valuer can gather all informations about the risk of belonging to the "prohibited" zone of the property appraised. Perhaps, due to subjective psychology, one might think that the plan will not come into realization or otherwise we have a plenty of time to wait until the customer's mortgage loan expires. In this case, the risk appears for commercial banks if the State wants to reclaim land ahead of time.

In case of property is a land for rent with annual payment, to precisely catch the idea of this issue, one should learn more about the value/price of this type of land. Practically, the law does not allow to mortgage or concede the land for rent with annual payment. However, due to the disparity between the State-determined rent price changing periodically and the real price of market concession (the seller and buyer practically are still making concessions through forms of co-investment to create a new legal entity or to concede assets related with land for rent with annual payment). In this case, land renting contracts are valid in market transactions. Hence, several commercial banks have cleverly apply this land rent right mortgage in practice and calculate the value of land rent right into the assets strictly related with land (for example, the value of land for rent is determined by land rent right value added by value of assets strictly related with land; in there, the value of land rent right is determined by disparity between the market price of non-agricultural land and the amount of money the land user has to pay if changing from form of land renting to land assignment). This formula one time has become a method to create a big advantage for banks in the process of determining the value of assets related strictly with the land for rent with annual payment. However, at this moment, most commercial banks are in trouble to redetermine the value of those given above assets. The reasons are as follow⁶:

- at the moment when commercial banks set up a method to calculate the „F” (the amount of money that the land user has to pay if he or she want to change from the form of land renting to a form of land

⁶ V.V. Thanh, T.V. Thang, *Material for properties valuation, op.cit.*, p. 23–25.

assigning with collecting usage fee) the the value of „F” will be calculated just with the State framework price in case of land assignment with collecting usage fee deducting the land rent fee paid in advance;

- currently, the State rules that in case the land for rent user wants to change from form of renting to a form of land assignment with collecting usage fee, the amount of money to be transferred to the State’s treasury to change the purpose of usage should be determined according to market price, the question is how to determine a market price at a given moment? In reality, many banks are unable to answer this question.

Those above reasons make the valuation of land rent right previously considered as no-risk operation, now to bring about many potential risks.

The liquidity risk of property

To take a property under mortgage, the most important thing for valuer is to answer the question about the market value of the property. What is the level of price of property for the commercial banks to be accepted to guarantee themselves maximum safety? In reality, determination of the value of mortgaged property depends largely on business strategy and goal. Thus, it depends heavily on the level of accepted risk of each commercial bank individually (taste of risk) for each kind of property. However, in terms of valuation rules, one might determine value of property in current moment but cannot know exactly its value in the future. To guarantee decent safety, valuer should be aware of certain fundamental risks to properly value the property assets.

Liquidity risk originating from macroeconomic policy

In current stage, the government is carrying out restrictive money policy to curb the inflation and stabilize the macroeconomy. That leads to the situation that the capital flows for property projects in the period of 2010–2012 is scarce. This situation may cause some of the risks in terms of liquidity for the property⁷.

While the property projects are being developed but the macro policy puts forward some limits in terms of credit rate for the undesired business braches (including real estate sector) not to exceed 16% of all loans of financial sector (banks and credit institutions). Thus, banks no longer lend money to investors. In case of not strong enough financial capacity of investors,

⁷ M.N. Nguyen, *Education material concerning properties valuation of Vietnam International Bank, op.cit.*, p. 6.

there are no more money in place for them to develop projects; In case if the projects are delayed the investors' business plan as well as customers' payment will be badly impacted. This way, the real estate projects will be inside a no-go ring, leading to the risk of increment of bad loans on the banks' side. Investors will pay more due to the lagging cash flows. Customers will have less chance to receive their houses on time. Previously, the liquidity risks of real estate projects are quite serious.

Changes in macro policy for the production activities also lead to the changes in lands' prices. For example, we should mention some production villages that specialize in traditional well-known textile products such as pillows, quilts, blanket... Most of the dwellers are living on such productions and their level of income is higher than level of income of people in the neighbor villages. So, the need to expand the production spaces is on the rise. Thus, lands' prices at those areas may reach at some moments the level that exceeds many times of the level of closest areas. Together with economic development, the environmental pollution is more and more seriously. To the end of the year 2009, on the demand of Central People's Committee, those villages and some other closest areas should be replanned. Accordingly, all production and business activities are moved to a new zone with new conditions for development. Since then, the demand for lands in old areas for the production extension purposes will no longer exist, leading to a sharp fall in lands' prices.

Due to these reasons, the fact that the city is replanning some of its areas for economic development purposes will lead to many changes in property demand's side. Therefore, property' liquidity will also be impacted negatively. One should mention several communes which have in their plans to build cemetery as a typical example of property price's turnaround. At the moment when the planning for cemetery building is not heard of, lands' price is quite high comparing to people's average income, mainly due to cash flows of investors (rather speculators) from capital city. However, when this planning's information was delivered to public, investors barter away due to psychological fears that properties will possibly be inside the planned zone causing properties' price to fall sharply as well as their liquidity.

Market risk

The economic crisis has lead to a state that property market is deeply frozen, concretely some parts of the property market in rural areas or even in the cities. Lands and properties' prices in largest cities and the areas surrounding have been downed nearly 50%. This will certainly lead to the need to include the liquidity of property in the future to the current property valuation. Besides the reality that the whole market is frozen, the valuers should

have more information and profound understanding related to each segment of the general market. Based on the experience of previous years, we have seen the irregular up and down of different segments of the market, leading to different liquidity of property in different periods.

Risk related with assets (in process of usage, political security...) – in reality, the consideration that a given property is easy or difficult to sell depends on many factors, among them the basic features of property are decisive factors determining its sellability:

- how is the size of property? If the size is too big, we should be careful;
- what purpose the property is used for, and whether this purpose is the rightest and the most reasonable one? In case of property selling, who might be a potential buyer? How many people afford to buy this property? Is this property in shape in terms of form and location?
- is this property close to cemetery or any dangerous place?

Risk of natural disaster – is the property prone to flood and natural disaster or lying outside the dike? The valuers should have proper warnings and propositions. To limit the potential risks, in case of property is flammable (high building office, restaurants or fuel stations) the valuers should put forward proper warnings.

Ethical risk

Ethics of customer

In case of capital needs for the production and business activities, each organization and individual will look for mobilization channels to respond to them (needs), those channels include banking credits. In market economy, customers are quite diverse in terms of power of purchase, ability to pay, and belonging to different parts of the economy and society. There are many customers with good business ethics, but some of them are lacking in it.

In the documents filed for application for banking and other financial institutions' credits the guaranteed assets are important parts besides other factors such as: credit records, financial factors, variants of production and business plan...

The work of valuers normally is to contact and examine customers in field of guaranteed assets, so it is hard to fully assess their credit records. Thus, in case of encountering customers with bad business ethics, the risk in terms of guaranteed assets appears. There are several property risks originating from customers⁸.

⁸ *Ibidem*, p. 4–6.

First, customers intentionally cheat banking officers, including credit staff and valuers. For example, the position of a land piece shown in the certificate of land usage right has been hidden or misinterpreted in favor of the land user/owner. This will lead to many risks related with property price valuation. The valuer will give out a better price than the real value of property according to the certificate of land usage right. That will pose a risk for commercial banks. If customers still are doing business well and are capable to pay the debt on time then nothing happens. However, in case of customers' bankruptcy, the banks have to liquidate their property assets to reclaim money including principal and interest. The chance to recollect all debts is quite low because the position of property has been improperly revised up.

Second, customers are also subjects of cheating by property sellers, leading to instructing the valuers with wrong position: similarly to above mentioned case, when customers are property potential buyers in areas without specified street address, they might be wrongly instructed (not according to the information shown in the certificate) by sellers. That's why customers themselves also unintentionally are not aware and as a result show wrongly to the valuers. In reality, two given situations are quite common and almost all commercial banks encounter similar problems, especially in suburban areas, alongside the city neighborhood where there are no specified clearly address in terms of the number and the name of street.

Third, risk when customers lend or rent their certificates. This is a common phenomenon in the outskirts of largest cities. There are two forms of this practice: the owner, together with customer, applies for banking credit or the owner rents his or her certificate to the customer. In both those situations, the property owners normally are not aware of all their responsibility when signing mortgage contract with commercial banks (this may be done through empowerment contracts), in case of financial trouble and as a result banks have to liquidate their assets, customers will understand the seriousness of issue, then it is usually too late. From banks' side, the chance to liquidate assets will be complicated and much more difficult. From the valuers' side, encountering situation like this, they should issue warnings for all, including business unit and credit approval authority to work out measures to counter the risk related with complexity in terms of ownership and overlapped relations of guaranteed assets.

Fourth, risk associated with incomplete information about guaranteed assets for the valuers: The certificate has a lot of information on it related with the banking property mortgage, normally the valuer receives only a copy from customer (through credit officer), thus, if information related with property is not complete, this will negatively impact the result of valuation. For

example, in the certificate there is a note that part of the land is inside the planned clearance area, in the copy delivered to the valuer, for some reasons, this planned part is not exposed, leading to a risk posed for banks in terms of guaranteed assets.

Fifth, risk in terms of position of planned lands for construction projects, position of apartment buildings: in context of current gloomy property market, there are many cheating affairs related to the position of apartment buildings, position of planned lands for construction projects. The fact that customers wrongly instruct the valuers about the positions of projects will lead to an incomplete valuation of factors related with property, such as: clearing the ground, progress of projects... thence the property valuation will not be carried out precisely, leading to many risks for banks.

The righteousness of other organizations

There is quite a lot of enterprises taking part in the property market and offer valuation services. Besides enterprises that have created themselves a solid trademark in the market, there still exist many enterprises which operate shortsightedly, running after the current needs of customers. For this reason, using their services, especially the results of their valuation in form of market reports which have been carried out in a non-professional way, will lead to many potential risks. On the other hand, there are a lot of foreign companies just specializing in market property valuation services. Not all of them, in different stage of operation, will deliver valuation service of high quality. Some of them put out to the market their valuation services that have been well customized to the domestic valuation quality. In the context of severe competition in the property market, and real estate sector, companies, those domestic as well as international ones are striving to guarantee customers maximum level of satisfaction in order to win service contracts as much as possible.

Conclusions

The analyses and reviews above mentioned concerned the main risks related to the assets valuation activity that exist in all commercial banks in Vietnam. The content of this article still does not mention other risks related to the assets valuation activities which (identified risks) are results of the subjective perception of the valuers such as the procedures and methods for valuation. However, we can surely affirm that the risks, whether their nature is subjective or objective, will impact greatly on the results of valuation activities. The risks forecast and management is a prerequisite factor to guaran-

tee the effectiveness of the property assets valuation process in Vietnam's commercial banks. The article is useful for foreign investors with intention to invest in Vietnam's property market and real estate sector. Specific information and knowledge given here touch the characteristic features of the market/sector and will certainly help investors to delve into the changing reality of them in order to make proper investment decisions and effectively manage their businesses.

Bibliography

Faculty of real estate and resource economics, National Economic University, lecturing materials for properties valuation, Hanoi, 2008.

Land law 2003; Law for real estate business 2007; Decree 181/2004/ND-CP.

Nguyen M.N., *Education material concerning properties valuation of Vietnam International Bank*, Hanoi, 2012.

Thanh V.V., Thang T.V., *Material for properties valuation*, Hanoi 2012.

Minh Ngoc Nguyen – dr, Vietnam National Economic University.

Hoang Tien Nguyen – dr, Thu Dau Mot University.

Andrzej Wilk

NOWE CECHY I FORMY PRZEDSIĘBIORSTW PRZYSZŁOŚCI

Dwie podstawowe przyczyny powodowały i powodują przemiany w strukturach i funkcjonowaniu przedsiębiorstw. Pierwsza to narastające trudności na rynkach międzynarodowych, które powodują konieczność zmian w podejściu do zarządzania. Trudności te są pochodną globalnych megatrendów, takich jak procesy demograficzne, w szczególności starzenie się ludności w państwach europejskich, północnoamerykańskich i Japonii, z równoczesnym przeludnieniem i bezrobociem wśród młodzieży w wielu krajach rozwijających się, postępująca liberalizacja handlu oraz globalna konkurencja. Współzależność gospodarstw narodowych poszczególnych krajów oznacza zwiększoną podatność na zakłócenia, na stwarzanie warunków, w których – jak piszą Philip Kotler i John A. Caslione – „dostawy nie przychodzą na czas, banki przestają udzielać kredytów i zaczynają żądać pełnej spłaty, pracodawcy zmuszani są do zwolnień, a cała gospodarka spiralnym ruchem wiruje w dół. Firmy podejmują decyzje z większą ostrożnością. Wstrzymują wydatki na rozwój produktów, redukują budżet na marketing i reklamę. Rozsądek każe zwalniać, walczyć o doraźne przetrwanie i wstrzymać się z dalekosiężnymi inwestycjami. Wielki ekonomista John Maynard Keynes zwrócił uwagę, że w dalszej perspektywie wszyscy pomrzemy”¹.

Drugą przyczyną jest powszechne korzystanie z internetu i poczty elektronicznej oraz możliwość gromadzenia i przetwarzania wielkich ilości informacji. Narzędzia informatyczne umożliwiają tworzenie firm wirtualnych. Doświadczenia związane z międzynarodowym kryzysem finansowym z 2008 roku skłoniły wielu przywódców biznesu do poszukiwania sposobów na przetrwanie przedsiębiorstw w burzliwym otoczeniu, do zapewnienia im *sustainability*. Wymienione trudności i zagrożenia zwiększają znaczenie przedsiębiorstw przyszłości, które w literaturze przedmiotu określane są jako

¹ Ph. Kotler, J.A. Caslione, *Chaos. Zarządzanie i marketing w erze turbulencji*, MT Biznes, Warszawa 2010, s. 21–22.

organizacje: uczące się (inteligentne), wirtualne czy zwinne. Wszystkie one reprezentują nowy model organizacji o następujących własnościach:

- sieci zamiast hierarchii;
- małe jednostki biznesowe skoncentrowane na swych kluczowych kompetencjach (*core competencies*) i wykorzystujące outsourcing;
- płaskie struktury;
- zmieniający się skład zespołów pracowniczych, co może oznaczać brak stałego zatrudnienia;
- stosowanie koncepcji ciągłego doskonalenia – *kaizen*.

Organizacje uczące się

Według Davida A. Garvina organizacja ucząca się to taka, która „posiada umiejętność tworzenia, nabywania i przenoszenia wiedzy oraz modyfikowania swego zachowania tak, aby odzwierciedlało ono nową wiedzę i nowe spojrzenie”². R.S. Kandola i Johanna Fullerton proponują model organizacji uczącej się (inteligentnej), w skład którego wchodzi następujące elementy:

- podzielana przez wszystkich wizja, która umożliwia firmie intensyfikowanie przyszłych możliwości, reagowanie na nie i korzystanie z nich;
- struktura ułatwiająca uczenie się;
- wspierająca nowości kultura organizacyjna, która zachęca do kwestionowania *status quo* i podawania w wątpliwość założeń i przyjętych sposobów postępowania;
- delegowanie uprawnień, przy których kierownicy są przekonani, że oddanie innym pewnych uprawnień decyzyjnych – łącznie z udoskonaloną pracą zespołową – prowadzi do lepszego funkcjonowania firmy;
- zmotywowany personel, który ciągle chce się uczyć;
- zwiększony zakres uczenia się: polityka firmy i obowiązujące w firmie procedury zachęcają wszystkich pracowników do uczenia się³.

Peter Drucker zwraca uwagę na kontekst społeczny, w którym powstają i funkcjonują nowoczesne organizacje. „W społeczeństwie wiedzy niemal zupełnie znikły dawne wspólnoty – rodzina, osada, parafia. Ich miejsce w większości przypadków zajęła inna komórka integracji społecznej: organizacja. Podczas gdy przynależność do dawnej wspólnoty była niejako przeznaczeniem, przynależność do organizacji jest sprawą wyboru. Wspólnota rościła sobie pełne prawo do życia każdej osoby, organizacja jest dla niej tylko środkiem do osiągnięcia celu, narzędziem samospelnienia. Już od po-

² A. Wilk, *Zarządzanie zasobami ludzkimi. Koncepcje, modele, metody*, WSL, Poznań 2010, s. 191.

³ *Ibidem*, s. 193.

nad dwustu lat na Zachodzie toczą się gorące dyskusje nad problemem, czy organizacje mają charakter »organiczny«, czy też stanowią jedynie »przedłużenie« osób. Nie ulega wątpliwości, że nowoczesna organizacja jest »organiczna«. Jest artefaktem, dziełem człowieka, wytworem technologii społecznej⁴. W tym miejscu warto przypomnieć że „organizacja organiczna” bywa przeciwstawiana innemu modelowi. O ile określenie „organizacja mechanistyczna” sugeruje podobieństwo do maszyny, to „organizacja organiczna” przypomina żywy organizm, w którym występują procesy wzrostu i obumierania, dostosowywania się i deformacji. Organizacje przyszłości dostosowują się do zaspokajania nowych potrzeb, reagują na „drapieżnych” konkurentów, z którymi rywalizują o klientów, o przydatnych pracowników, o dostęp do surowców itp. Są to więc organizacje organiczne.

Organizacje wirtualne

Zdaniem Wiesława M. Grudzewskiego i Ireny K. Hejduk „organizacja wirtualna jest dynamicznym narzędziem zarządzania. Opiera się na sieciach komputerowych i możliwościach korzystania z banków informacji takich jak internet, który jest idealnym środkiem ułatwiającym osiągnięcie przewagi konkurencyjnej na rynku globalnym. Sieć organizacyjna stanowiąca podstawę kreowania organizacji wirtualnej jest zazwyczaj nieograniczonym zbiorem partnerów, którzy zaakceptowali podstawowe cele i zasady tej organizacji”⁵.

Przedsiębiorstwo o wirtualnej strukturze organizacyjnej oznacza współpracę partnerów o komplementarnych możliwościach i zasobach, zazwyczaj geograficznie oddalonych od siebie, lecz połączonych celem efektywnego dostarczania na rynek towarów i usług. Czas jego istnienia i funkcjonowania zależy od sytuacji rynkowej, zainteresowania partnerów i ich wzajemnego zaufania. Łączenie posiadanych kompetencji i zasobów oraz współpraca dla osiągnięcia wspólnych celów odbywa się z wykorzystaniem tradycyjnych form organizacyjnych, takich jak nowe przedsiębiorstwa, joint ventures, alianse strategiczne, konsorcja, franchizing, kontrakty oparte na outsourcingu oraz relacji zleceniodawca – odbiorca. W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę na adaptacyjność i elastyczność, które sprzyjają utrzymaniu się małych i średnich przedsiębiorstw na rynkach krajowych i międzynarodowych. Stopień wirtualizacji jest naturalnie zróżnicowany.

Część materialna firmy (*tangible assets*) może być ograniczona do biura i niewielkiego zespołu pracowników o odpowiednich kwalifikacjach,

⁴ P.F. Drucker, *Myśli przewodnie Druckera*, MT Biznes, Warszawa 2002, s. 461.

⁵ W.M. Grudzewski, I.K. Hejduk *Przedsiębiorstwo wirtualne*, Difin, Warszawa 2002, s. 39.

np. agencja usług turystycznych, finansowych czy prawnych. Natomiast sklepy internetowe muszą posiadać odpowiednie magazyny i systemy obsługi klientów. Internet i łatwa komunikacja elektroniczna – wykorzystane przez wybitnych przedsiębiorców i menedżerów – sprawiły, że w ciągu ostatnich kilku lat pojawiły się nowe formy przedsiębiorstw wirtualnych: wielkie korporacje.

Przykładowo, korporacja Amazon rozpoczęła działalność jako wielki dystrybutor książek, lecz wkrótce rozszerzyła sprzedaż na wiele innych produktów. Jak wiadomo, ma ona duże magazyny również na terenie Polski.

Sukces rynkowy na światową skalę odniosła wielobranżowa korporacja chińska Ali Baba. We wrześniu 2014 roku zadebiutowała na New York Stock Exchange. Skalę obrotów tej korporacji ilustruje między innymi fakt, że 11 listopada 2015 roku dokonano w niej zakupów online na kwotę 14 mld dolarów. Tego samego dnia podano, że Jack Ma Yun – właściciel i dyrektor naczelny Ali Baby został doradcą premiera Wielkiej Brytanii Davida Camerona do spraw handlu chińsko-brytyjskiego.

Organizacje zwinne

Jak podkreślają W.M. Grudzewski i I.K. Hejduk „zwinność przedsiębiorstwa oznacza integrację zasobów ludzkich, środków finansowych oraz zaawansowanych technologii i wiedzy skoordynowanej w jednym systemie. Zwinną korporację lub przedsiębiorstwo można zidentyfikować na podstawie wyników, jakie osiąga w działalności gospodarczej. Oznacza to wprowadzenie na rynek wielu nowych wyrobów w krótkim czasie przez kreowanie koncepcji strategicznej. Ujęcie strategiczne produkcji zwinnej koncentruje się na zadaniach, strukturach, technologiach i zasadach, a nie indywidualnych rozwiązaniach i sposobach wytwarzania lub dystrybucji.

W dziedzinie wytwarzania koncepcja zwinnego systemu produkcyjnego według Waldemara Karwowskiego obejmuje pięć głównych zasad:

1. Produkowanie wyrobów zgodnie z indywidualnym zleceniem klienta (*customized products*);
2. Wzbogacanie wartości wyrobów przedstawianych klientowi (*enrich the customer*);
3. Rozwinięcie współpracy wszystkich pracowników w firmie w celu zwiększenia jej konkurencyjności;
4. Reagowanie systemów organizacyjnych na zmiany w zarządzaniu i efektywne ich wprowadzanie (*organize to master change*);
5. Operowanie na rynku, jeżeli jest to możliwe, przez wirtualne propozycje⁷⁶.

Organizacja zwinna i prężna to taka, która wprowadza zmiany bez zwalniania tempa pracy. Jak podkreśla Linda Holbeche, do cech zwinnych przedsiębiorstw należą:

- szybkie podejmowanie decyzji i szybka ich realizacja;
- kultura organizacyjna sprzyjająca wysokim standardom funkcjonowania;
- elastyczność praktyk zarządzania;
- struktury organizacyjne sprzyjające współdziałaniu⁷.

Studium przypadku

Generics Group AG została założona w 1986 roku, a wprowadzona na giełdę londyńską w roku 2000. Zatrudnia około 500 osób w Cambridge (Wielka Brytania), Sztokholmie, Zurichu, Baltimore i Bostonie. Przedsiębiorstwo zajmuje się komercjalizacją technologii przez działalność konsultingową, udostępnianie rozwiązań technicznych na podstawie umów licencyjnych, tworzenie firm „odpryskowych” (*spin out companies*)⁸ oraz inwestowanie w inne firmy. Tak więc podstawowa działalność przedsiębiorstwa to innowacyjność.

Przykład: producentowi wind potrzebne było rozwiązanie techniczne zapewniające ich zatrzymywanie z większą niż dotychczas dokładnością. Ekspert przedsiębiorstwa wynalazł nową technikę sensorycznego umiejscawiania wind. Gdy prawa własności intelektualnej dotyczące tego rozwiązania zostały zapewnione, została zawarta umowa licencyjna z zainteresowaną firmą amerykańską. Następnie powstała spółka Absolute Sensors LTD (ASL), której zadaniem było wykorzystanie zidentyfikowanej niszy rynkowej. Generics Group wspierała ASL przez rok, a następnie sprzedała udziały przedsiębiorstwu Synaptics. Tak więc Generics Group działa jako firma konsultingowa, licencjodawca oraz inkubator przedsiębiorczości. Dla wielu partnerów przedsiębiorstwo to jest dostawcą innowacyjnych rozwiązań technicznych i biznesowych, a podstawowym warunkiem jego funkcjonowania jest posiadanie wysokiej klasy specjalistów w określonych dziedzinach. Z biegiem lat następował organiczny wzrost przedsiębiorstwa w skali

⁶ W.M. Grudzewski, I.K. Hejduk, *Zarządzanie wiedzą w przedsiębiorstwach*, Difin, Warszawa 2004, cyt. za: A. Wilk, *Zarządzanie zasobami...*, *op.cit.*, s. 206–207.

⁷ L. Holbeche, *The Agile Organization*, Kogan Page Ltd., London 2015.

⁸ Analizę tego rodzaju przedsiębiorstw zawiera m.in. referat: W.M. Grudzewski, A. Wilk, *Spin-off- a Tool Implementing a Modern Technology*, w: Materiały Konferencji Technological Entrepreneurship: the Element Enhancing Enterprises' Competitiveness, zorganizowanej przez Katedrę Systemów Zarządzania Szkoły Głównej Handlowej i Uniwersytet w Klagenfurcie, Warszawa 21.09.2006 r.

rocznej około 15–20%. Od początku istnienia przedsiębiorstwa ukształtował się w nim otwarty styl zarządzania, elastyczność kulturowa oraz rekrutacja przedsiębiorczych pracowników. Przyjęto następujące zasady polityki wynagrodzeń:

- nagradzanie indywidualnych osiągnięć oraz wyników osiągniętych przez zespoły;
- nagradzanie innowatorów i przedsiębiorców;
- udziały pracowników w zyskach przedsiębiorstwa;
- uznawanie potrzeby zachowania przez pracowników równowagi między pracą zawodową a życiem osobistym i promowanie działań na rzecz pomyślności pracowników i ich rodzin;
- promowanie kultury międzynarodowej.

Indywidualne wynagrodzenia podlegają co kwartał przeglądowi uwzględniającym aktualną sytuację rynkową. Premie ustalane są na podstawie wyników zespołu oraz przedsiębiorstwa jako całości. Są też specjalne nagrody za innowacje i pomyślne transakcje sprzedaży, a także za „przyciąganie” do przedsiębiorstwa szczególnie utalentowanych pracowników.

Zachowaniu równowagi pomiędzy pracą a życiem osobistym służą takie udogodnienia, jak: elastyczne godziny pracy, informacje o instytucjach zapewniających opiekę nad dziećmi, możliwość otrzymania urlopu na działalność naukowo-badawczą poza przedsiębiorstwem, grupowe systemy emerytalne czy dostęp do niezależnego doradcy finansowego. Dostępne są też różne formy ubezpieczeń zdrowotnych, a także wyższe niż gdzie indziej świadczenia związane z macierzyństwem i ojcostwem.

Czynnikiem umacniającym międzynarodowy charakter kultury organizacyjnej przedsiębiorstwa jest nauka języków: niemieckiego, hiszpańskiego, szwedzkiego i angielskiego. W przedsiębiorstwie pracują osoby pochodzące z dwudziestu kilku państw.

Pracownicy są zachęceni do zgłaszania pomysłów na zebraniach. Personel może uczestniczyć w zyskach z umów licencyjnych oraz w udziałach przedsiębiorstw *spin-out*. Niewielu pracowników stało się założycielami i dyrektorami tych firm, W wyjątkowych przypadkach po pewnym czasie wracali oni do Generics Group. Dla zapewnienia rekrutacji i zatrzymania w przedsiębiorstwie osób o wybitnych uzdolnieniach i kwalifikacjach opracowany został specjalny system ewaluacji kandydatów. Polega on na analizie ścieżki kariery zawodowej ludzi sukcesu i ocenie psychologicznych profili autentycznych innowatorów. Istnieją trzy kategorie indywidualności atrakcyjnych dla przedsiębiorstwa: generaliści wykazujący szeroki zakres wiedzy i umiejętności; specjaliści o wybitnych umiejętnościach w jednej dziedzinie; oraz osoby mające wybitne umiejętności w kilku dziedzinach (*polymaths*)

szczególnie przydatne dla rozwoju innowacji. Ocena kwalifikacji następuje bez taryfy ulgowej. Działania rekrutacyjne odbywają się w ponad dwudziestu państwach⁹.

Holistyczny model *sustainable enterprise*

W odróżnieniu od organizacji tradycyjnych organizacje przyszłości mają duże szanse przetrwania w warunkach turbulentnego otoczenia rynkowego. Odpowiadają one wymaganiom, którym muszą sprostać przedsiębiorstwa typu *sustainable enterprise*. Wśród wielu zasad funkcjonowania tego rodzaju przedsiębiorstw na uwagę zasługuje zasada 4W: wspólne wartości, wspólna wiedza, wzajemność i wiarygodność (zaufanie)¹⁰. Zasada ta potwierdza pogląd Bertranda Russella, który sądził, że współpraca jest ważniejsza od współzawodnictwa.

W literaturze przedmiotu wielu autorów słusznie podkreśla potrzebę kształtowania zaufania w przedsiębiorstwach przyszłości, a także wskazuje na tworzenie klimatu dzielenia się wiedzą przez pracowników. Trzeba jednak zauważyć, w przedsiębiorstwach tych, w wielu przypadkach, nie ma stabilnego zatrudnienia. W warunkach konkurencji na rynku pracy i niestabilnego zatrudnienia dzielenie się wiedzą i rzetelne zaufanie mogą okazać się trudne do osiągnięcia.

„Holistyczny model *sustainable enterprise* składa się z dwóch grup elementów:

1. O charakterze obligatoryjnym – stałe elementy modelu, zawsze obecne i o kluczowym znaczeniu: ciągła czujność i uwaga na najwyższym poziomie oraz gotowość do wprowadzenia natychmiastowych zmian (czyli zdolność do odnawiania się przedsiębiorstwa).

2. O charakterze fakultatywnym – elementy, które mogą pojawić się w modelu, ale nie muszą, ich znaczenie się zmienia w zależności od otoczenia, w jakim funkcjonuje konkretne przedsiębiorstwo, czyli konfiguracja elementów o charakterze fakultatywnym ulega ciągłym przeobrażeniom¹¹.

Model ten stawia szczególne wymagania przedsiębiorcom i menedżerom. Monitorowanie otoczenia przedsiębiorstwa musi być ciągłe i wnikliwe. Zmiany muszą być szybko wprowadzane. Zidentyfikowanie istotnych czynników w otoczeniu i szybkie podejmowanie trafnych decyzji wymaga

⁹ L. Holbeche, *The Agile...*, *op.cit.*, s. 130–133.

¹⁰ W.M. Grudzewski, I.K. Hejduk, A. Sankowska, M. Wańtuchowicz, *Sustainability w biznesie czyli przedsiębiorstwo przyszłości. Zmiany paradygmatów i koncepcji zarządzania*, Poltext, Warszawa 2010, s. 321.

¹¹ *Ibidem*, s. 322.

wysokich kwalifikacji kierowniczych. Wymaga też umiejętności korzystania z wiedzy generalistów i specjalistów. Zjawiska kryzysowe, o których mówili cytowani na wstępie Kotler i Caslione, oznaczają ograniczanie wydatków i niektórych działań przedsiębiorstwa. Reakcje te mogą doprowadzić do upadku firmy. Droga wyjścia – to odnawianie się przedsiębiorstwa, jego innowacyjność i prężność.

Bibliografia

- Kotler Ph., Caslione J.A., *Chaos. Zarządzanie i marketing w erze turbulencji*, MT Biznes, Warszawa 2010.
- Wilk A., *Zarządzanie zasobami ludzkimi. Konceptje, modele, metody*, WSL, Poznań 2010.
- Drucker P.F., *Myśli przewodnie Druckera*, MT Biznes, Warszawa 2002.
- Grudzewski W.M., Hejduk I.K., *Przedsiębiorstwo wirtualne*, Difin, Warszawa 2002.
- Grudzewski W.M., Hejduk I.K., *Zarządzanie wiedzą w przedsiębiorstwach*, Difin, Warszawa 2004.
- Holbeche L., *The Agile Organization*, Kogan Page Ltd., London 2015.
- Grudzewski W.M., Hejduk I.K., Sankowska A., Wańtuchowicz M., *Sustainability w biznesie czyli przedsiębiorstwo przyszłości. Zmiany paradygmatów i koncepcji zarządzanie*, Poltext, Warszawa 2010.

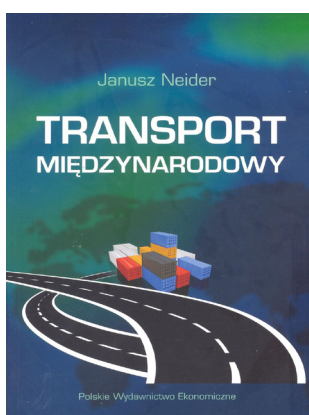
Andrzej Wilk – dr inż., Uczelnia Techniczno-Handlowa im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie.

Tomasz Telep

TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY

Janusz Neider

Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2012



W prezentowanej książce Autor omawia zagadnienia transportu międzynarodowego, który w dobie globalizacji, a co za tym idzie szybkich zmian dokonujących się w otaczającym nas świecie, nabiera szczególnego znaczenia. Przejrzysty i usystematyzowany układ publikacji pozwala czytelnikowi szybko znaleźć interesujące go zagadnienie. Treść książki podzielona została na dziewięć rozdziałów, w których niezwykle czytelnie przedstawiono problematykę związaną z przewozami międzynarodowymi i procesami spedycyjnymi.

W rozdziale pierwszym, na którego treść składa się osiem podrozdziałów, Autor wyjaśnia pojęcie transportu, podaje jego definicję i dokonuje podziału według różnych kryteriów. Następnie zaznajamia czytelnika z kolejnymi zagadnieniami: cechami produkcji transportowej, przedmiotem i jakością transportu, jego infrastrukturą i systemem, kosztami i funkcjami gospodarczymi. Rozdział stanowi wartościowe wprowadzenie do kolejnych części książki.

Rozdział drugi, złożony z pięciu podrozdziałów, odnosi się do podaży usług na międzynarodowym rynku transportowym. Opisuje szczegółowo poszczególne gałęzie transportu: morski, drogowy – samochodowy, kolejowy, lotniczy i śródlądowy. Każdy z podrozdziałów jest cennym źródłem informacji o poszczególnych rodzajach transportu, zarówno dla specjalistów z branży TSL, jak i osób z zewnątrz.

Z punktu widzenia branży transportowej najważniejszy jest transport intermodalny. Temu zagadnieniu w całości poświęcony jest rozdział trzeci, składający się z pięciu podrozdziałów. Na początku Autor, powołując się

na dokument o nazwie: Terminology on combined transport z 2001 roku, podaje obowiązujące definicje transportu intermodalnego, kombinowanego i multimodalnego oraz wskazuje na różnice między nimi. Dla przeciętnego czytelnika wydawać się to może skomplikowane, dlatego na zakończenie podrozdziału przedstawiona zostaje definicja oddająca istotę transportu intermodalnego, poszerzona o elementy warunkujące jego zaistnienie. Uzupełnieniem definicji jest podział przewozów intermodalnych na podstawowe rodzaje, nawiązujący do aspektów techniczno-technologicznych transportu intermodalnego, z uwzględnieniem kontenera jako podstawowej jednostki ładunkowej w przewozach lądowo-morskich. Poruszane są także kwestie dotyczące zarządzania w transporcie intermodalnym oraz podkreślona została rola operatora.

Rozdział czwarty odnosi się do zagadnień związanych z transportem ładunków specjalnych i jest kolejną ważną częścią książki. W pierwszym podrozdziale Autor zapoznaje czytelnika z definicją i klasyfikacją ładunków niebezpiecznych, a następnie koncentruje się na opakowaniach i oznakowaniach ładunków niebezpiecznych, wymaganiach dotyczących środków transportu wykorzystywanych do przewozu ładunków niebezpiecznych, zadaniach spedytora, obowiązkach nadawcy i przewoźnika w procesie transportowym związanym z przewozem ładunków niebezpiecznych, a także przepisach prawa regulujących przewóz ładunków niebezpiecznych. Podrozdział drugi nawiązuje do transportu ładunków ponadnormatywnych, a układem i przejrzystością treści zbliżony jest do podrozdziału pierwszego. Definiuje i klasyfikuje ładunki ponadnormatywne, charakteryzuje środki transportu wykorzystywane w przewozach ponadnormatywnych, a także precyzuje obowiązki zlecającego przewóz, organizatora i wykonawcy transportu. Trzeci i ostatni podrozdział odnosi się do transportu ładunków szybko psujących się.

W kolejnym, piątym rozdziale Autor rozpatruje zagadnienia związane z polityką transportową Unii Europejskiej w zakresie transportu drogowego, kolejowego, lotniczego, morskiego i śródlądowego. W pięciu podrozdziałach przedstawia jej podstawowe cele i zasady, do których należy tworzenie podstaw jednolitego rynku transportowego oraz jego trwały, zrównoważony rozwój. Wymienia podstawowe cele, jakie Unia Europejska stawia przed transportem, zwraca uwagę na zjawisko liberalizacji, oznaczającej swobodny dostęp do wspólnego rynku transportowego dla wszystkich podmiotów na jednakowych zasadach, oraz deregulacji, oznaczającej zmniejszenie i ograniczenie do niezbędnego minimum różnego rodzaju uregulowań prawnych kreowanych przez państwo, co skutkuje większą swobodą działania przedsiębiorców na rynku.

Rozdział szósty w całości nawiązuje do zagadnień związanych z istotą spedycji międzynarodowej. Po raz kolejny – w siedmiu podrozdziałach – Autor przedstawia czytelnikowi usystematyzowany schemat zagadnień związanych z tematyką rozdziału. W podrozdziale pierwszym definiuje istotę spedycji jako usługi oraz spedytora jako osoby zawodowo zajmująca się organizowaniem przemieszczania ładunków. W kolejnym omawia podstawowe zadania spedytora i wskazuje jego miejsce w organizacji procesu transportowego, a w następnym autor charakteryzuje rynek usług spedycyjnych z podkreśleniem dwóch czynników: liberalnego podejścia władz publicznych do zakładania firm spedycyjnych i niewielkich wymagań kapitałowych niezbędnych do utworzenia takiego przedsiębiorstwa. Podrozdział czwarty nawiązuje do organizacji zrzeszających spedytorów i ich funkcji, które pełnią na rynku usług spedycyjnych Polska Izba Spedycji i Logistyki (PISiL) oraz Międzynarodowa Federacja Zrzeszeń Spedytorów (FIATA). W podrozdziale piątym opisane zostały rodzaje firm spedycyjnych, w podziale na grupy według poszczególnych kryteriów. W kolejnym podrozdziale Autor klasyfikuje koszty usług spedycyjnych: własne przedsiębiorstwa spedycyjnego oraz zewnętrzne. W podrozdziale siódmym i ostatnim omówiono regulacje prawne dotyczące działalności spedytorów, z podkreśleniem znaczenia ogólnych warunków spedycyjnych (OWS), odgrywających rolę przepisów podczas rozstrzygnięcia kwestii spornych.

W rozdziale siódmym znajdziemy informacje dotyczące usług kontrolnych świadczonych z urzędu i na zlecenie oraz obsługi celnej towarów. Podrozdział pierwszy zawiera omówienie kompetencji instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo produktów spożywczych w Polsce: Głównego Inspektoratu Sanitarnego, Głównego Inspektoratu Weterynarii, Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa oraz Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych. Podrozdział drugi nawiązuje do zagadnień wprowadzania towarów będących przedmiotem obrotu międzynarodowego na obszar Unii Europejskiej.

Rozdział ósmy w całości poświęcony jest warunkom dostaw towarów w handlu zagranicznym. Podrozdziały pierwszy i drugi wyjaśniają istotę gestii transportowej i przesłanki wpływające na jej wybór. W kolejnym podrozdziale Autor zawarł interpretację formuł dostaw Incoterms 2010, co łączy się z podrozdziałem czwartym – o gestii ubezpieczenia. Dwa ostatnie podrozdziały w całości dotyczą płatności za towar, z zastosowaniem różnego rodzaju dokumentów, takich jak inkaso dokumentowe i akredytywa dokumentowa.

Rozdział dziewiąty (ostatni) opisuje istotę zarządzania procesem transportowym w handlu zagranicznym. Podrozdział pierwszy wprowadza czy-

telnika w zagadnienie procesu transportowego, podrozdział drugi wyjaśnia procedurę eksportu i importu na przykładzie ładunku w kontenerze drogą morską, podrozdział trzeci nawiązuje do przewozu ładunku transportem drogowym na przykładzie przesyłki całopojazdowej i zbiorowej.

Spośród wszystkich rozdziałów na szczególną uwagę zasługuje rozdział trzeci, dotyczący problematyki transportu intermodalnego i – bez wątpienia – jego zalet. Przewóz ładunków z wykorzystaniem kilku gałęzi transportu zyskuje na popularności, ponieważ jest tańszy i zdecydowanie szybszy. Pozwala na zbudowanie elastycznego łańcucha dostaw bez konieczności przeładunku towarów przy zmianie rodzaju transportu – towary podróżują różnymi środkami transportu (statek, kolej, ciężarówka), w tej samej jednostce ładunkowej (kontener), do której zostały zapakowane w chwili nadania przesyłki. Tego typu rozwiązania są uzasadnione z pragmatycznego i ekonomicznego punktu widzenia, ponieważ pozwalają zaoszczędzić czas i pieniądze. Dlatego przewozy intermodalne to w tej chwili najlepiej i najszybciej rozwijający się segment rynku transportowego w Europie.

Książka stanowi wartościowe źródło wiedzy, zarówno dla specjalistów z branży TSL, jak i dla osób związanych z przedsiębiorstwami prowadzącymi działalność handlową. Logiczny i usystematyzowany układ publikacji pozwala na łatwy i szybki dostęp do wybranego zagadnienia, bez konieczności zaznajomienia się z całością niezwykle interesującej treści. Autor – w sposób wyjątkowo przystępny – zapoznaje czytelnika z bardzo istotnymi aspektami transportem. Jest to pozycja obowiązkowa dla wszystkich mających do czynienia z obrotem towarowym.

Janusz Neider – prof. dr hab., Uniwersytet Gdański.

Tomasz Telep – dr, Cobro – Instytut Badawczy Opakowań w Warszawie.

Bartosz Rytel

Damian Rytel

IRA W OCENIE IRLANDCZYKÓW

Istotnym problemem zwalczania terroryzmu jest stosunek społeczeństwa państwa, na terenie którego działa organizacja terrorystyczna, do tej organizacji, głównie do jej celów, metod i skutków działalności. Oceny relacji społeczeństwo – organizacja terrorystyczna dokonano na przykładzie Irlandzkiej Armii Republikańskiej postrzeganej przez mieszkańców Republiki Irlandzkiej. Badania przeprowadzono metodą ankietową¹, w której narzędziem był opisany poniżej kwestionariusz.

Kwestionariusz ankiety

Ankieta

I. CHARAKTERYSTYKA GRUPY BADANEJ

1. Płeć: M, K
2. Wiek: 18–35 lat; powyżej 35 lat
3. Miejsce zamieszkania: miasto; wieś
4. Wykształcenie: podstawowe; średnie; wyższe;
5. Charakter pracy: prywatna; państwowa; na własny rachunek
6. Wykonywany zawód:
7. Wyznanie: rzymskokatolickie; protestanckie; inne

II. OCENA DZIAŁALNOŚCI TERRORYSTYCZNEJ

1. Czy ocenia Pan/Pani terroryzm jako zjawisko historyczne, które będzie towarzyszyć ludzkości w przyszłości?
 - Tak
 - Nie
2. Czy Pana/Pani zdaniem ataki terrorystyczne są aktami:
 - Bohaterstwa
 - Przystępczości
 - Inne

¹ B. Hołyst, *Terroryzm*, t. 1, LexisNexis, Warszawa 2011, rozdz. XIV, s. 279–340.

3. Czy Pana/Pani zdaniem działalność terrorystyczna służy osiągnięciu celów:
 - Całego narodu
 - Określonych grup
 - Innych
4. Czy Pana/Pani zdaniem terroryzm jest:
 - Środkiem osiągnięcia celów politycznych
 - Przejawem niemoralnego zachowania
5. Jako cel główny działalności terrorystycznej postrzega Pan/Pani:
 - Zdobycie władzy
 - Wylimitowanie określonych osób
 - Zdobycie pieniędzy
 - Inne
6. Czy Pana/Pani zdaniem działalność terrorystyczna będzie:
 - Rozszerzać się
 - Zanikać
 - Zatrzyma się na tym samym poziomie
7. Czy Pana/Pani zdaniem terroryzm jako środek osiągnięcia celów politycznych (bądź innych) należy bezwzględnie wylimitować:
 - Tak
 - Nie
 - Nie mam zdania
8. Jak Pan/Pani postrzega szkodliwość społeczną terroryzmu:
 - Wysoka
 - Średnia
 - Niska
9. Jako najistotniejsze źródło działalności terrorystycznej postrzega Pan/Pani:
 - Polityczne
 - Religijne
 - Etniczne
 - Społeczno-ekonomiczne
 - Inne
10. Największym zagrożeniem Pana/Pani zdaniem są:
 - Ataki samobójcze
 - Ataki z użyciem broni palnej i materiałów wybuchowych
 - Terroryzm lotniczy
 - Terroryzm morski
 - Broń jądrowa
 - Cyberterroryzm

- Inne

III. OCENA DZIAŁALNOŚCI IRA

1. Jaki Pana/Pani zdaniem jest główny cel działalności IRA:
 - Zjednoczenie kraju
 - Tolerancja religijna
 - Inne
2. Jak Pan/Pani ocenia działalność IRA:
 - Pozytywnie
 - Negatywnie
 - Neutralnie
3. Czy akceptuje Pan/Pani metody stosowane przez IRA:
 - Tak
 - Nie
 - Trudno powiedzieć
4. Czy widzi Pan/Pani możliwość osiągnięcia celów IRA innymi metodami:
 - Tak
 - Nie
 - Trudno powiedzieć
5. Jakie metody Pana/Pani zdaniem powinny być stosowane do rozwiązania problemów stanowiących podstawę działalności IRA (proszę wskazać przynajmniej jedną metodę):
.....
6. Czy Pana/Pani zdaniem IRA powinna zakończyć działalność natychmiast i na zawsze, bez względu na rozwiązanie stanowiących ją problemów:
 - Tak
 - Nie
 - Trudno powiedzieć

Celem badania było poznanie opinii Irlandczyków na temat IRA i działań terrorystycznych. W badaniu wzięło udział 100 osób, 41 kobiet i 59 mężczyzn.

Respondenci to osoby w różnym wieku: 65% z nich liczyło ponad 35 lat, 35% było w przedziale wiekowym 18–35 lat. Odpowiadali oni chętnie na pytania, starając się wspomóc proces badawczy. Osoby starsze mają większą wiedzę i zasób doświadczeń, które wpływają na ich poglądy, a tym samym na wyniki badań. Większość respondentów doskonale orientuje się w sytuacji odnoszącej się do działalności terrorystycznej i spektrum działań IRA. 52% pochodzi z miasta, 48% ze wsi.

Wykształcenie człowieka wpływa na jego poglądy, sposób wypowiadania się i rozumowania. Respondenci z wyższym i średnim wykształceniem wykazali dużo lepszą znajomość historii Irlandii, w tym działalności i specyfiki podejmowanych przez IRA działań. Wśród badanych osoby z wykształceniem wyższym stanowiły najliczniejszą grupę, liczącą 45 osób, 43 osoby miały wykształcenie średnie, a tylko 12 osób – podstawowe.

Charakter pracy wpływa na zarobki i poziom życia, a w konsekwencji na sposób oceny zjawisk społecznych. Można go powiązać z zadowoleniem lub niezadowoleniem z sytuacji życiowej, określonej przez warunki gospodarcze, ekonomiczne i społeczne kraju, jakim jest Irlandia. Wśród badanych w sektorze prywatnym były zatrudnione 73 osoby, 27 – w sektorze państwowym. Struktura respondentów według zawodów przedstawia się następująco: zawody techniczne – 25 osób, ekonomiści – 11 osób, humaniści – 6 osób, rolnicy – 25 osób, pracownicy fizyczni – 29 osób pozostałe zawody – 4 osoby.

Jednym z ważniejszych powodów stałych konfliktów na terenie Irlandii jest religia. Podłoże konfliktu sięga wielu lat wstecz, kiedy wyznawcy rzymskokatolicycy przeciwstawiali się protestantom i odwrotnie. Spowodowało to wielką wzajemną niechęć, która doprowadziła do powstania IRA. Respondentów dobrano proporcjonalnie według przynależności do grup wyznaniowych skonfliktowanego społeczeństwa, po 49 osób wyznania rzymskokatolickiego i protestanckiego, a tylko 2 osoby innego wyznania.

Prezentacja i ocena wyników badań ankietowych

Na pytanie dotyczące terroryzmu jako zjawiska historycznego państwa, czy jest on wynikiem relacji z przeszłości, następstwem nierozwiązanych sporów, 80% respondentów potwierdziło historyczność zjawiska, 20% udzieliło odpowiedzi negatywnej.

Wśród Irlandczyków, którzy znajdują się w centrum konfliktu, występują różne opinie na temat aktów terrorystycznych. Większość badanych uznaje je za czyny przestępcze (49%), aż 43% jednak dostrzega w nich działania bohaterkie. Inne odpowiedzi to tylko 8%. Jest to wynikiem przekonań ugruntowanych w odległej przeszłości.

Cele terrorystyczne postrzegane są jako realizacja interesów przede wszystkim określonych grup – 57%, dopiero na dalszym miejscu znajdują się odpowiedzi: całego narodu – 38%, innych podmiotów – 5%.

41% respondentów wskazało, że terroryzm to sposób na realizację celów politycznych. 59% ankietowanych nie jest do tego przekonana, zauważa bowiem, że zjawiska te przynoszą więcej szkód niż pożytku.

Irlandczycy nie postrzegają terroryzmu jako sposobu realizacji celów politycznych. Uważają go za zjawisko, które zwiększa konflikty i nie sprzyja ich rozwiązywaniu, jest odpowiedzią na wcześniej dokonane zbrodnie i powoduje spiętrzenie agresji.

Poglądy na cele działalności terrorystycznej są podzielone, dostrzec można jednak ukierunkowanie na konkretny cel, wprowadzenie chaosu i zwiększenie własnych wpływów. Jako główne cele działalności terrorystycznej respondenci wskazali: zdobycie władzy – 55 osób, wyeliminowanie określonych osób – 26 osób, zdobycie pieniędzy – 12 osób, inne cele – tylko 7 osób.

Niepokojące są poglądy respondentów na temat przyszłości organizacji terrorystycznych. Ankietowani w większości uważają, że terroryzm będzie się utrzymywać na tym samym poziomie (45%) bądź rozszerzać – 37%. Na zanikanie tej działalności wskazało tylko 18%. Według tych odpowiedzi przyszłość organizacji terrorystycznych jest dość pewna, nie przewiduje się ich zmian ilościowych.

Respondenci nie wskazują jednoznacznie, czy terroryzm powinien być sposobem osiągnięcia celów politycznych. Odpowiedzi są podzielone, 49% jest za wyeliminowaniem terroryzmu politycznego, 49% jest przeciwnego zdania.

Takie postrzeganie terroryzmu (popieranie bądź piętnowanie) ma swe historyczne podłoże. Terroryzm to wykorzystanie siły lub przemocy psychicznej przeciwko osobom, czy też własności, z jednoczesnym pogwałceniem prawa. Są to działania, których celem jest zastraszenie oraz wymuszenie na określonej grupie ludności bądź kraju ustępstw, aby można było osiągnąć założone cele. Poszczególne działania terrorystyczne mogą dotyczyć całego społeczeństwa lub poszczególnych grup. Jednakże zazwyczaj stanowią one uderzenie w małą część tego społeczeństwa tak, aby pozostałych obywateli zmusić do pożądanych rodzajów zachowania.

Konsekwencje terroryzmu pojawiają się na całym świecie, nawet w miejscach, które nie były do tej pory bezpośrednio narażone na ataki terrorystyczne. Są widoczne na różnych obszarach, w każdym państwie, szczególnie w krajach, które zetknęły się z zamachowcami i poniosły szkody w wyniku zamachów organizowanych przez ugrupowania terrorystyczne. 85% badanych oceniło szkodliwość społeczną terroryzmu jako wysoką, 12% – średnią, a tylko 3% jako niską. Potwierdza to poglądy teoretyczne, które wyróżniają²:

- skutki polityczne – w postaci nieporozumienia na płaszczyźnie politycznej, innych postulatów i złego nastawienia do całego narodu, którego przedstawiciele są terrorystami;

² J. Mazurek, *Terroryzm a gospodarka*, Mennica Wrocławska, Wrocław 2009, s. 1–3; B. Hołyst, *Terroryzm*, t. 1, *op.cit.*, rozdz. XI, s. 267–270.

- skutki ekonomiczne – w postaci braku inwestycji na terenie zagrożonym atakiem, braku turystów (boją się, że staną się ofiarami zamachu terrorystycznego);
- skutki religijne – wyrażone nieporozumieniami na tle religijnym.

Zjawisko terroryzmu wpływa na jakość życia mieszkańców Irlandii. W znacznej stopniu są oni zmęczeni stałymi walkami, konfliktami i nieprzewidywalnymi sytuacjami. Jednoznacznie uważają, że osiągnięcie celów nie powinno odbywać się tak wysokim kosztem. Szkodliwość społeczną terroryzmu jako wysoką (85%) i średnią (12%) oceniło 97% respondentów, a tylko 3% jako niską.

Najistotniejsze źródła działalności terrorystycznej to kwestie religijne (45%) i polityczne (35%). Mniej istotne są sprawy społeczno-ekonomiczne (10%), etniczne (8%) i inne (2%).

Struktury organizacji terrorystycznych przekształciły się ze słabo rozwiniętych grup bojówek o niewielkim zapleczu w bardzo dobrze funkcjonujące i zorganizowane organizacje ekonomiczne. Współcześnie mamy do czynienia z tak zwanymi fałszywymi ugrupowaniami terrorystycznymi nastawionymi wyłącznie na osiągnięcie zysków. Motywy polityczne są dla nich tylko pretekstem do podejmowania aktów terrorystycznych.

Największym zagrożeniem jest terroryzm lotniczy (45%) oraz ataki z użyciem broni palnej i materiałów wybuchowych (25%). Na ataki samobójcze wskazało 10% badanych, na terroryzm morski – 8%, na broń jądrową i cyberterroryzm – po 5% badanych, a tylko 2% wskazało na inne rodzaje zagrożeń.

Głównym celem działalności IRA według 77% badanych jest zjednoczenie kraju, według 15% jest nim tolerancja religijna, a tylko 8% badanych wskazuje inny cel. Taki rozkład odpowiedzi ma związek ze strukturą wykształcenia respondentów, z których większość zna historię kraju i podłoże konfliktów politycznych, społecznych i religijnych. Irlandczycy inaczej niż pozostałe narodowości podchodzą do problemu działalności IRA ze względu na obecność w życiu codziennym konfliktów o podłożu politycznym i religijnym. Większość ocen dotycząca działalność IRA jest neutralna (58% badanych). Negatywną ocenę wystawiło 32%, a tylko 10% respondentów ocenia działalność IRA jako pozytywną.

Ankietowani w uzasadnieniach stosunku do działalności IRA wskazują głównie na brak efektów politycznych, niepotrzebne zaostrzanie konfliktów społecznych i religijnych, tragiczne skutki ataków, a przede wszystkim na zmęczenie problemem i zobojętnienie wobec historycznych zaszłości.

Ocena metod stosowanych przez IRA jest podzielona – 45% akceptuje, 45% nie akceptuje. Jest to spowodowane politycznym i religijnym podłożem

konfliktu oraz wyrażaniem własnego poglądu i doświadczenia odzwierciedlających historię rodzinną.

Podzielone opinie dotyczą również możliwości osiągnięcia celów IRA innymi dostępnymi metodami. Sytuację taką potwierdza 45% badanych, 45% jest również przeciwna, a 10% niepewna odpowiedzi. Taki rozkład opinii świadczy o tym, że Irlandczycy utracili wiarę w skuteczność jakichkolwiek metod mogących załagodzić złożony konflikt.

Wniosek ten potwierdzają odpowiedzi na następne pytanie. Stopień zaufania respondentów do dotychczasowych metod rozwiązywania problemów będących podstawą działalności IRA przedstawia się następująco: negocjacje – 59%, integracja stron – 10%, zmiana prawa – 29%, inne – 2%. Respondenci uważają, że dotychczasowe porozumienie i łagodzenie konfliktu osiągnano w większości w wyniku wzajemnych ustępstw na różnych płaszczyznach.

Niepokojące są odpowiedzi odnoszące się do natychmiastowego zakończenia działalności IRA – taki scenariusz popiera tylko 20% badanych. 37% ankietowanych opowiada się za kontynuacją działalności, aż 43% jest niezdecydowanych.

Wnioski z badań

Na podstawie przeprowadzonych badań trudno jest jednoznacznie wskazać, czy członków organizacji IRA należy uznać za terrorystów czy też bohaterów. Wynika to z różnego nastawienia Irlandczyków do podejmowanych działań, a tym samym do stosowanych przez IRA metod. Komentarze respondentów wskazują na większe poczucie zagrożenia wśród społeczności wynikające z działalności IRA. Skutki działalności IRA są wynikiem konfliktu między Republiką Irlandii i Wielką Brytanią; utrudnia to współpracę międzynarodową i wszelkie wspólne działania. Można mówić o niewłaściwym wzajemnym stosunku rządzących i społeczeństwa³.

Drogą poprawy powinny być metody pokojowe, głównie negocjacje prowadzące do wzajemnych ustępstw. Negocjacje były prowadzone w trakcie konfliktu i doprowadziły do zawarcia porozumienia. Ich celem powinno być ostateczne rozwiązanie problemu, czyli rozstrzygnięcie sporu przez zaspokojenie części swoich oczekiwań i rezygnacji z innych przez obie strony. Zastosowanie rozwiązania pokojowego powinno doprowadzić do sytuacji akceptowanej przez obie strony. W 1997 roku podjęto tego typu działania, w wyniku których IRA zaprzestała dokonywania aktów terrorystycznych.

³ *Ibidem*, rozdz. XLVI, s. 893–917.

Spółeczeństwa Irlandii i Wielkiej Brytanii są wobec siebie nastawione niechętnie, co utrudnia współpracę kulturalną i społeczną. Jest to również czynnik opóźniający porozumienie między nimi. Niewłaściwe jest również nastawienie do religii, ciągle żywe są uprzedzenia historyczne. Konflikt w Irlandii polega na sprzeczności interesów podzielonego społeczeństwa, dotyczącej przynależności państwowej oraz poglądów religijnych, wzmacnianej przykrymi doświadczeniami historycznymi⁴.

W rozwiązaniu problemu oba państwa muszą uszanować swoje odmienności polityczne, kulturowe i religijne; muszą też mieć swobodę wyboru. Wymaga to podejmowania działań zmierzających do przeciwstawienia się aktom terrorystycznym, wyrażających się między innymi w zmianie istniejącego prawa oraz powołaniu do życia nowych organizacji.

Wszystkie te uwarunkowania powodują, że ocena działalności IRA i stosowanych przez nią metod jest w opinii Irlandczyków niejednoznaczna, co wyrazili w przeprowadzonym badaniu ankietowym.

Bibliografia

- Aleksandrowicz T., *Terroryzm międzynarodowy*, WAiP, Warszawa 2008.
- Alexander Y., Pluchinsky D., *Europe's Red Terrorists. The Fighting Communist Organizations*, Frank Cass and Company Ltd., London 1992.
- Bishop P., Mallie E., *The Provisional IRA*, Corgi Books, London 1998.
- Bowyer Bell J., *Ireland: The Long End Game*, „Studies in Conflict and Terrorism” 1998, Vol. 21, No 1.
- Bowyer Bell J., *The Gun in Politics. An Analysis of the Irish Political Conflict 1916–1986*, Transaction Publishers, New Brunswick and London 1991.
- Cieślarczyk M., *Teoretyczne i metodologiczne podstawy badania problemów bezpieczeństwa i obronności państwa*, WPH, Siedlce 2011.
- Hołyst B., *Terroryzm*, t. 1, LexisNexis, Warszawa 2011.
- Mazurek J., *Terroryzm a gospodarka*, Mennica Wrocławska, Wrocław 2009.
- O'Brien B., *The Long War: The IRA & Sinn Fein*, The O'Brien Press 1999.
- Ó hEithir B., *Historia Irlandii*, Wiedza Powszechna, Warszawa 2000.
- Tomasiewicz J., *Zło w imię dobra. Zjawisko przemocy w polityce*, Wydawnictwo Szkolne PWN, Warszawa–Bielsko-Biała 2009.

Damian Rytel – absolwent Uczelni Techniczno-Handlowej im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie.

⁴ *Ibidem*, rozdz. XXIX, s. 661–665.

Justyna Żylińska

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA NAUKOWA „WSPÓŁCZESNE PROBLEMY ZARZĄDZANIA I BEZPIECZEŃSTWA”

W dniach 11–13 stycznia 2016 roku odbyła się Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Współczesne problemy zarządzania i bezpieczeństwa”. Jej organizatorami były Uczelnia Techniczno-Handlowa im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie, Wyższa Szkoła Prawa im. Heleny Chodkowskiej we Wrocławiu oraz Wyższa Szkoła Administracji i Biznesu im. E. Kwiatkowskiego w Gdyni.

Konferencja adresowana była do przedstawicieli środowisk akademickich zarówno w kraju, jak i poza jego granicami, przede wszystkim pracowników naukowych i praktyków. Jej celem była prezentacja aktualnych zagadnień mieszczących się w obszarze zainteresowania następujących dyscyplin naukowych: nauk o bezpieczeństwie i obronności, nauk o zarządzaniu, prawa, finansów, a także wymiana poglądów i opinii na płaszczyźnie naukowej.

Treści prezentowane w panelu „Bezpieczeństwo, prawo, polityka” obejmowały aktualne zagadnienia z dziedziny nauk penalnych, nauk o bezpieczeństwie oraz organizacji i funkcjonowania służb odpowiedzialnych za szeroko rozumiane bezpieczeństwo publiczne w Polsce. Analizie poddano kwestie zarówno praktyczne, jak i teoretyczne, stwarzając podstawę do dyskusji na temat między innymi: systemu organizacyjnoprawnego zwalczania przestępczości zorganizowanej, skuteczności działania służb zajmujących się przeciwdziałaniem wszelkim zagrożeniom państwa, a zwłaszcza politycznym, gospodarczym, społecznym, militarnym, psychologicznym, zdrowotnym, ekologicznym.

Drugi panel zdominowały zagadnienia dotyczące współczesnych problemów gospodarczych, analizowanych przez pryzmat ekonomii, finansów oraz zarządzania. Uczestnicy podjęli dyskusję dotyczącą rozwiązań prawno-organizacyjnych oraz samoregulacji mających na celu zapewnienie stabilności finansowej oraz ochronę interesów uczestników rynku korzystających z usług pośredników finansowych.

W trzeciej części konferencji analizie poddane zostały zagadnienia z zakresu zarządzania i bezpieczeństwa w kontekście transportu, spedycji i logistyki. Dotyczyły one w szczególności: zarządzania infrastrukturą logistyczną i łańcuchem dostaw, planowania logistycznego i zarządzania flotą pojazdów, funkcjonowania nowoczesnej logistyki transportu, a także rozwiązań prawno-organizacyjnych mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa w transporcie, logistyce i spedycji. Podjęta została także dyskusja o najnowszych trendach we współczesnej logistyce, uwzględniających wpływ nowych technologii, między innymi w obszarze e-commerce, jak również o nowych rozwiązaniach organizacyjnych w transporcie intermodalnym i integracji usług logistycznych.

Justyna Żylińska – dr, Uczelnia Techniczno-Handlowa im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie.

Stosunki międzynarodowe

WYBRANE STRATEGICZNE ASPEKTY KONFLIKTU NA WSCHODNIEJ UKRAINIE

Anna Ciosek, Agnieszka Orłowska

Konflikt między Rosją a Ukrainą, a szerzej – między Unią Europejską i Stanami Zjednoczonymi a Rosją ma swe źródła w tradycyjnych tendencjach imperialnych Rosji i odpowiadających im cechach jej przywódcy (z jednej strony) oraz przekonaniem Zachodu o bezalternatywności i uniwersalności własnego modelu organizacji społeczeństwa i państwa oraz narzucaniu go innym (z drugiej strony). Choć nie można lekceważyć takich przyczyn, ważniejsza jest gra interesów politycznych i gospodarczych głównych uczestników tego konfliktu: Rosji, USA i Unii Europejskiej. (s. 9–15).

Bezpieczeństwo – dylematy, doświadczenia, propozycje

NATO GWARANTEM BEZPIECZEŃSTWA POLSKI

Stanisław Krysiński

W pierwszej części artykułu zostały zdefiniowane zadania oraz cele Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO). Przedstawione zostały fundamentalne założenia dotyczące funkcjonowania sojuszu w obowiązujących strukturach organizacyjnych. W kolejnej części omówiono strategię NATO przyjętą na szczycie w Lizbonie w 2010 roku. Zwrócono szczególną uwagę na najistotniejsze elementy w odniesieniu do bezpieczeństwa Polski. W artykule wskazano również na znaczenie inicjatywy sojuszu dotyczącej zaangażowania wielu państw w ideę partnerstwa dla pokoju. W końcowej części dokonano oceny znaczenia Traktatu Północnoatlantyckiego dla bezpieczeństwa międzynarodowego oraz Polski oraz podkreślono, że członkostwo Polski w tej organizacji jest gwarantem naszej suwerenności. (s. 16–24).

OD ZARANIA OSIADŁEGO TRYBU ŻYCIA

Aleksander Wolski

Artykuł jest kontynuacją publikacji „Przedsiębiorstwa Przyszłości” z 2015 roku, nr 4, zatytułowanej „W wymiarze lokalnym”, poświęconej bezpieczeństwu publicznemu w odniesieniu do społeczności lokalnej. Klu-

czowym zagadnieniem niniejszego artykułu jest stan poczucia bezpieczeństwa i zagrożenia w wymiarze indywidualnym. Elementy te autor powiązał w bezpośredni sposób z funkcjonowaniem społeczności, jej dobrobytem, perspektywami rozwojowymi. Istotne jest również naświetlenie zależności i ukazanie sposobów podniesienia poczucia bezpieczeństwa przez np. proces konsultacji społecznych i edukacji obywatelskiej. Autor podkreśla, że dwa poziomy bezpieczeństwa: strukturalny i personalny, mimo dychotomii, uzupełniają się. Właściwy poziom bezpieczeństwa można osiągnąć wyłącznie przez równomierne inwestowanie w obie sfery. Dopiero wtedy można w pełni rozwinąć i uaktywnić potencjały tkwiące we wspólnocie. (s. 25–41).

BEZPIECZEŃSTWO KULTUROWE W WARUNKACH GLOBALIZACJI PROCESÓW SPOŁECZNYCH

Tadeusz Jemiolo

Współczesne rozumienie bezpieczeństwa narodowego w jego poszerzonej strukturze podmiotowej i przedmiotowej znajduje ważne miejsce w rozważaniach związanych z bezpieczeństwem kulturowym. Najogólniej rzecz ujmując: bezpieczeństwo kulturowe państwa to zdolność państwa do ochrony tożsamości i dóbr kultury oraz dziedzictwa narodowego, szczególnie w warunkach globalizacji.

Artykuł stanowi próbę przybliżenia problematyki związanej z bezpieczeństwem kulturowym państwa. Wskazano w nim na pilną potrzebę przeciwdziałania pojawiającym się wyzwaniom i zagrożeniom, które doprowadzić mogą do rozmywania się tożsamości narodu, a tym samym do obniżenia bezpieczeństwa państwa. Najbardziej podatna na nowe, często wątpliwe wzorce kulturowe jest młodzież. Odnieść to można zarówno do takich zjawisk, jak patriotyzm czy racja stanu, jak i model rodziny i obyczajowości. Duży wpływ na kształtowanie się bezpieczeństwa kulturowego w skali globalnej ma stale rosnąca migracja ludności. Wywołuje ona zjawisko sprzeczności międzykulturowej, a zarazem prowadzi do dyfuzji kulturowej. (s. 42–54).

Kształcenie i doskonalenie kadr

CYWILIZACYJNE DETERMINANTY I ZAGROŻENIA KAPITAŁU LUDZKIEGO

Władysław Miś

Procesy globalizacji i postępującego rozwoju cywilizacyjnego ludzkości potęgują tradycyjne bariery rozwoju kapitału ludzkiego. Niosą je przede

wszystkim: determinanty rozwoju społeczeństwa informacyjnego, konieczność permanentnego doksztalcania się ludzi (tzw. kształcenia ustawicznego), nadmiar i spotęgowana asymetria informacji, przemiany współczesnego rynku pracy oraz narastające przesłanki wykluczenia społecznego. Zjawiska takie występują i w Polsce. Ich ograniczanie wymaga zbudowania odpowiedniego systemu kreowania i kształcenia kapitału ludzkiego, oczywiście z wykorzystaniem nowoczesnych technologii informacyjnych. Eliminacja tych barier nie wydaje się możliwa bez znaczącego interwencjonizmu państwowego. (s. 55–66).

Ekonomia i zarządzanie

RYNEK USŁUG FINANSOWYCH W KRAJACH UNIJNYCH W OPINII KONSUMENTÓW

Róża Milic-Czerniak

Celem artykułu jest przedstawienie zmian opinii konsumentów o rynku usług finansowych (siedmiu szczegółowych usług) w Unii Europejskiej na tle innych grup usług, a także w Polsce na tle innych krajów unijnych. Analiza opracowana została przede wszystkim na podstawie badań ankietowych przeprowadzonych w latach 2010–2013. Wyniki tych badań dla poszczególnych rynków konsumentów są głównym narzędziem Komisji Europejskiej służącym do ustalenia, które z sektorów jednolitego rynku funkcjonują nieprawidłowo z punktu widzenia konsumentów, a także w których obszarach przejawia się brak ich konkurencyjności. Jednym z bardzo ważnych rynków unijnych jest rynek usług finansowych, gdyż przynależą one do usług profesjonalnych, a więc tworzonych przez wiedzę, a nie czystą informację oraz działalności związane z jej przekazywaniem. (s. 67–78).

PROFESSIONAL RISKS IN REAL ESTATE VALUATION IN COMMERCIAL BANKS

Minh Ngoc Nguyen, Hoang Tien Nguyen

Artykuł analizuje i syntezuje ryzyko w pracy tych, którzy zawodowo wyceniają nieruchomości w wietnamskich bankach komercyjnych. Na podstawie przeprowadzonych badań empirycznych oraz w oparciu o wymagania techniczne procedur wyceny nieruchomości artykuł wykazuje braki i błędy w „operatywach szacunkowych” dokonywanych wycen. W artykule poruszono problematykę legislacyjną, rynkową, zagadnienie etyki zawodowej w procesie wyceny nieruchomości. (s. 79–90).

NOWE CECHY I FORMY PRZEDSIĘBIORSTW PRZYSZŁOŚCI

Andrzej Wilk

Przedsiębiorstwa przyszłości określane są w literaturze przedmiotu jako organizacje: uczące się (inteligentne), wirtualne czy zwinne. Wszystkie one reprezentują nowy model organizacji o następujących cechach: sieci zamiast hierarchii, skoncentrowanie na swych kluczowych kompetencjach i wykorzystywanie outsourcingu, płaskie struktury, zmieniający się skład zespołów pracowniczych oraz ciągłe doskonalenie. Autor omawia poszczególne rodzaje organizacji, a także przedstawia studium przypadku – działalność firmy Generics Group AG. (s. 91–98).

Omówienia i recenzje

TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY

Janusz Neider, PWE, Warszawa 2012

Tomasz Telep

Autor omawia zagadnienia transportu międzynarodowego, który w dobie globalizacji i szybkich zmian dokonujących się w otaczającym nas świecie nabiera szczególnego znaczenia. Przejrzysty i usystematyzowany układ książki, pozwala czytelnikowi szybko znaleźć interesujące go zagadnienie. Treść książki podzielona została na dziewięć rozdziałów, w których niezwykle czytelnie przedstawiono problematykę związaną z przewozami międzynarodowymi i procesami spedycyjnymi. (s. 99–102).

Studenckie forum

IRA W OCENIE IRLANDCZYKÓW

Bartosz Rytel, Damian Rytel

Istotnym problemem zwalczania terroryzmu jest stosunek społeczeństwa państwa, na terenie którego działa organizacja terrorystyczna, do tej organizacji, jej celów, metod i skutków działalności. Autorzy podjęli próbę oceny relacji społeczeństwo – organizacja terrorystyczna na przykładzie Irlandzkiej Armii Republikańskiej. Badania przeprowadzone zostały metodą ankietową. (s. 103–110).

International Relations

SELECTED STRATEGIC ASPECTS OF THE CONFLICT IN EASTERN UKRAINE

Anna Ciosek, Agnieszka Orłowska

The conflict between Russia and Ukraine, and – widely – between the European Union with the United States and Russia has its roots in traditional Russia's imperial tendencies and the corresponding features of its leader (on the one hand) and the Western world's conviction of the lack of alternative to its universal model of society and state organization and imposing it on others (on the other hand). Although such reasons must not be disregarded, the game of political and economic interests of the main participant of the conflict (Russia, the USA and the EU) is more significant. (p. 9–15).

Safety – Dilemmas, Experience, Proposals

NATO AS THE GUARANTOR OF POLAND'S SECURITY

Stanisław Krysiński

The first part of this article defines the tasks and objectives of the North Atlantic Treaty Organization. It also presents the foundations of NATO's functioning within its organizational structures. The second part discusses NATO's strategy adopted at the Lisbon summit in 2010. Particular focus is put on the most significant elements regarding Poland's security. The article also stresses the importance of NATO's initiative to engage numerous states in the idea of partnership for peace. The last part is the evaluation of NATO's significance for international and Poland's security and with the conclusion that Poland's membership on this organization is the guarantor of our sovereignty. (p. 16–24).

SETTLED WAY OF LIFE

Aleksander Wolski

This article follows the publication of the Enterprise of the Future no 4 from 2015 entitled "Security at the Local Level" on the public security with regard to local communities. The key element of this article is the state security and threat state in the individual perspective. Author joins these elements

directly to the society's functioning, its wealth and prospects for development. The interdependencies and ways of increasing the feeling of security through e.g. the process of public consultations and civil education play an important role as well. Author underlines that two levels of security – the structural and the personal – complement each other despite some dichotomies. The proper level of security may be achieved solely through equal investment in both domains. Only then the community's potential may be developed and activated. (p. 25–41).

CULTURAL SECURITY IN THE CONDITIONS OF SOCIAL PROCESSES GLOBALIZATION

Tadeusz Jemiolo

Contemporary understanding of national security in its wide subject and object structure play an important role in dissertations on cultural security. In most general terms: state's cultural security is its ability to protect the identity, cultural achievements and national heritage particularly in the conditions of globalization.

This article attempts at discussing the issue of state's cultural security. Author stresses the urgent need to prevent emerging challenges and threats which may lead to blurring of national identity, and therefore, lower level of state security. The youth is the most vulnerable to questionable cultural role models. This pertains both to phenomena such as patriotism or national interest as well as to the model of family and morals. The growing migration has a strong influence on the shape of cultural security at the global level. It evokes the phenomenon of intercultural contradiction and, at the same time, leads to cultural diffusion. (p. 42–54).

Educating Human Resources

CIVILIZATIONAL DETERMINANTS AND THREATS OF HUMAN CAPITAL

Władysław Miś

The process of globalization and civilizational growth magnify the traditional barriers of human capital development. These are mainly: the determinants of information society development, necessity of permanent education (so called continuous learning), excess and asymmetry of information, changes of the contemporary labour market and growing premises for social exclusion. Such phenomena are also present in Poland. Their reduction requires establishing a system of creating and educating human capital with the utili-

zation of modern information technologies. Eliminating such barrier seems impossible without a significant intervention of the state. (p. 55–66).

Economy and Management

FINANCIAL SERVICES MARKET IN THE UE STATES – CONSUMERS' PERSPECTIVE

Róża Milic-Czerniak

The aim of this article is to present the changes of consumers' opinion on the financial services market (seven particular services) in the European Union compared to other services, as well as in Poland compared to other EU states. This analysis has been prepared mainly on the basis of questionnaires conducted from 2010 to 2013. The results of this study for individual consumer markets constitute the main tool for the European Union to define which sectors of the internal market function improperly from the consumers' perspective and which areas show lack of competitiveness. One of the major UE markets is the financial services market because they belong to the professional services which are created through knowledge and not only information and its delivery. (p. 67–78).

PROFESSIONAL RISKS IN REAL ESTATE VALUATION IN COMMERCIAL BANKS

Minh Ngoc Nguyen, Hoang Tien Nguyen

The article analyses and synthesizes the risk in the work of those who professionally value the real estate in Vietnamese commercial banks. On the basis of empirical studies and technical requirements of property valuation procedures, the article shows the shortcomings and errors in the estimates valuations. The article raised issues of legislative market, the issue of professional ethics in the process of property valuation. (p. 79–90).

NEW FEATURES AND FORMS OF FUTURE ENTERPRISES

Andrzej Wilk

Enterprises of the future are referred to in the literature organizations that are: learning (intelligent), virtual or agile. All of those represent a new model of organization with the following features: network in place of hierarchy, focus on own key competences and utilization of outsourcing, flat organizational structures, variable work teams and constant training. Author discusses the particular organization types and presents a case study – Generic Group AG. (p. 91–98).

Reviews

INTERNATIONAL TRANSPORT

Janusz Neider, PWE, Warszawa 2012

Tomasz Telep

Author discusses the issues of international transport which, in the conditions of globalization and quick changes in the world, acquires particular significance. The clear and systemic layout of the book allows the reader to find the issue of interest. The contents of the book are divided in nine chapters, which present in an extraordinarily clear way the issues of international shipment and freight forwarding processes. (p. 99–102).

Student Forum

IRA IN IRISHMEN'S OPINION

Bartosz Rytel, Damian Rytel

One of the main aspects of fighting terrorism is the attitude of the society in which a terrorist organization operates to its goals, methods a activity results. Authors attempt at evaluating society – organization relation using the example of the Irish Republican Army. The research have been conducted using questionnaires. (p. 103–110).

Szanowne Czytelniczki, Szanowni Czytelnicy!

Wszystkie artykuły zamieszczane w kwartalniku „Przedsiębiorstwo Przyszłości” są recenzowane przez recenzentów naukowych, których listę ustala Komitet Redakcyjny. Listę stałych recenzentów publikujemy na stronie internetowej czasopisma: <http://www.uth.edu.pl/o-uczelni/dzialalnosc-naukowa/wydawnictwo/przedsiębiorstwo-przyszlosci>.

W przypadku gdy tekst wymaga opinii specjalisty spoza grona stałych recenzentów ze względu na podejmowany temat lub z innych uzasadnionych powodów, Komitet Redakcyjny upoważnia redaktora naczelnego do powołania recenzenta zewnętrznego o wyróżniającym się dorobku naukowym lub wyróżniających się dokonaniach zawodowych w danej dziedzinie.

Opinia recenzenta jest wiążąca. Jeżeli Autor tekstu nie zgadza się z niezakwalifikowaniem tekstu do druku, przysługuje mu odwołanie do redaktora naczelnego bądź wskazanego przez niego zastępcy. Decyzja redaktora naczelnego albo upoważnionego zastępcy jest ostateczna i tekst artykułu nie podlega dalszej weryfikacji.

Informacje zamieszczane na stronach informacyjnych (kronika wydarzeń, komunikaty, pro memoria i podobne) nie wymagają recenzji. O ich umieszczeniu na stronach kwartalnika decyduje redaktor naczelny, upoważniony przez niego zastępca albo sekretarz redakcji.

Objętość proponowanych do druku tekstów nie powinna przekraczać 15 stron znormalizowanego maszynopisu. Przesyłane artykuły powinny zawierać bibliografię nieprzekraczającą 10 pozycji, streszczenie w języku polskim i angielskim, informację o Autorze oraz dane kontaktowe. Autor wyraża zgodę na publikację zarówno w formie drukowanej, jak i elektronicznej w internetowym wydaniu kwartalnika prezentowanym na podanej wyżej stronie. Wydawca nie przewiduje wypłaty honorariów za publikowane teksty.

Do druku kwalifikowane są wyłącznie teksty oryginalne w języku polskim, angielskim, rosyjskim, francuskim lub niemieckim. Dopuszczalne są przedruki artykułów, dokumentów itp., które redakcja poleca szczególnej uwadze Czytelników, z wyraźnym podaniem źródła, z którego materiały te pochodzą. Redakcja zastrzega możliwość zaproponowania Autorowi zmian tytułów, podtytułów i śródtytułów oraz poprawek stylistycznych. Artykuły przyjmowane są wyłącznie w formie elektronicznej (adres: wydawnictwo@uth.edu.pl).

Zapraszamy pracowników naukowych, doktorantów, studentów podejmujących próby samodzielnych poszukiwań naukowych, doświadczonych specjalistów – praktyków z zakresu nauk o bezpieczeństwie, zarządzania, ekonomii, nauk technicznych, socjologii, psychologii, prawa, filozofii i etyki, do publikowania na łamach kwartalnika.

Komitet Redakcyjny

Dear Readers!

All articles published in the quarterly „Enterprise of the Future” are reviewed by scientific reviewers appointed by the Editorial Council. The list of regular reviewers is published on the website: <http://www.uth.edu.pl/o-uczelnia/dzialalnosc-naukowa/wydawnictwo/przedsiębiorstwo-przyszlosci>.

If a text, due to the subject or for any other justified reason, requires opinion from specialist not listed on our website the Editorial Council entitles the Editor to appoint an external reviewer with considerable scientific or professional experience in a given field.

The reviewer's opinion is binding. If the author does not agree with the decision not to print the text they may appeal to the Editor or the appointed deputy. The Editor's or the appointed deputy's decision is final and the text is not subject to further verification.

Texts printed on the information pages (chronicle of events, announcements, pro memoria, etc.) do not require reviewing. The decision to print them is upon the Editor, the appointed deputy or the secretary.

The length of texts should not exceed 15 standard pages. The submitted articles ought to include bibliography of no more than 10 items, summary in Polish and English, information on the Author and contact data. Author expresses consent to publish both in printing and in the on-line edition of the quarterly published on our website (website address above). Authors are not entitled to any fee for the published texts.

The published texts must be originally written in Polish, English, Russian, French or German. We allow reprints of articles, documents, etc., with clearly specified source, specially recommended by the editorial staff to our readers. The editorial staff reserves the right to suggest alteration to the title, head titles and internal titles, as well as stylistic corrections. Articles may be submitted by e-mail only (address: wydawnictwo@uth.edu.pl).

We encourage academics, students pursuing individual scientific research, experienced specialists from the field of management and related fields such as economics, safety, technical sciences, sociology, psychology, law, philosophy and ethics to publish their articles in our quarterly.

Editorial Council